

HOW TO MAKE A VOICE AUDIBLE?
CONTINUITY AND CHANGE OF KURDISH CULTURE AND OF SOCIAL REALITY
IN POSTCOLONIAL PERSPECTIVES



FRITILLARIA KURDICA

BULLETIN OF KURDISH STUDIES

Nº 16

03/2016

ISSN 2353-4052

INSTITUTE OF ORIENTAL STUDIES, JAGIELLONIAN UNIVERSITY
NATIONAL SCIENCE CENTRE
KRAKÓW, MARCH 2017

Fritillaria Kurdica.
Bulletin of Kurdish Studies.
No 16, 03.2017
ISSN 2353-4052

The e-zine is edited in the scope of the research project: *How to Make a Voice Audible? Continuity and Change of Kurdish Culture and of Social Reality in Postcolonial Perspectives* approved for financing by the decision number DEC-2012/05/E/HS2/03779 of The National Science Centre of Poland

Published by:

Section of Kurdish Studies,
Department of Iranian Studies
Institute of Oriental Studies
of Jagiellonian University
ul. Podwale 7, 31-118 Kraków

Editors:

dr Joanna Bocheńska (editor in chief):
joanna.bochenska@kurdishstudies.pl
dr Renata Kurpiewska-Korbut:
renata.kurpiewska-korbut@kurdishstudies.pl
dr Marcin Rzepka:
marcin.rzepka@kurdishstudies.pl
Krzysztof Lalik:
krzysztof.lalik@kurdishstudies.pl
Karol Kaczorowski:
karol.kaczorowski@kurdishstudies.pl

Translation of Mehmet Dicle's short stories:

Joanna Bocheńska

Proof-reading

Polish: Małgorzata Juda-Mieloch
English (article): Otylia Plucińska

Layout, typesetting

Tomasz Mieloch

Kraków, December 2017

www.kurdishstudies.pl

W 16 numerze naszego czasopisma przedstawiamy dwa obszernie teksty w języku polskim i kurdyjskim (kurmandżi) poświęcone rzeczywistości Jezydów mieszkających w Gruzji i Kurdów osiedlonych w Chorasanie, a więc na terenach poza Kurdystanem. Pierwszy tekst to wywiad przeprowadzony przez Artura Rodziewicza z Dimitrijem Pirbarim, głową Rady Jezydów w Gruzji, który zdecydowanie dystansuje się wobec idei utożsamiania Jezydów z Kurdami uważając ich za oddzielny naród. Wywiad poprzedzony jest wstępem prezentującym sytuację diaspory kurdyjskiej w Gruzji i na Zakaukaziu. Praca autorstwa Abdullaha Hajiyana i Umida Demirhana stanowi zbiór tekstów kurdyjskiej tradycji ustnej, a także przykłady literatury współczesnej i niewielki słownik dialektu kurmandżi, który używany jest do dziś przez Kurdów w Chorasanie.

In the 16th issue of our bulletin we present two texts which offer an insight to reality and culture of Yezidis and the Kurds living outside Kurdistan – in Transcaucasia and Khorasan. The text by Artur Rodziewicz consists of two parts: the introductory sketch devoted to the Yezidi diaspora living in Armenia and Georgia, and the interview with Dimitri Pirbari who is a Yezidi religious leader. Dimitri Pirbari plays a pivotal role in revival of Yezidism in Transcaucasia, and also considers Yezidis a separate nation that is not related to the Kurds. The work by Abdullah Hajiyani and Umîd Demirhan presents an anthology of Kurdish oral texts collected in Khorasan. It is followed by a small dictionary of the Kurmanci dialect spoken in Khorasan which preserved many archaic forms. The brief introduction provides some general information about the Kurds of Khorasan.

Hejmara 16an a kovara me du tekstan pêşkêşî xwendevanan dike ya ku realite û çand yê mirovên Êzîdî yê li Gurcistan û Ermenîstanê dijîn û Kurdên Xorasanê ber bi çav dike. Nivîsa Artur Rodziewiczî ya bi polonî ji du parçeyan pêk tê: ya yekem behsa dîroka Kurdên Kafkasê dike, ya duyem jî hevpeyvîna digel Dimitrî Pîrbarî ye. Dimitrî Pîrbarî serokê Şêwrdariya Ruhaniya Êzdiyan li Gurcistanê ye û bi vê baweriyê de ye ku îro Êzîdî miletek (êtnîkek) bi serê xwe ne û ne beşek ji Kurdane. Berhema Abdullah Hajiyani û Umîd Demîrhanî berhevkirina tekstên çanda devkî, klasîk û nûjên yê Kurdên Xorasanê ye û ji bilî vê ferhengoka biçûk a zaravayê kurmancî yê Xorasanê pêşkêşî xwendevanan dike.

Contents

Artur Rodziewicz

- 4 Odrodzenie religii jezydzkiej w Gruzji?. Rozmowy z Dimitrijem Pirbarim, głową Duchowej Rady Jezydów w Gruzji
 (Revival of the Yezidi Religion in Georgia? Conversations with
 Dmitri Pirbari – The Head of the Spiritual Council of the Yezidis in
 Georgia.)

Abdollah Hajiyan, Umîd Demîrhan

- 68 Gulbijêrek ji çand û wêjeya Kurdên Xorasanê
 (The Collection of Texts by the Kurds of Khorasan)

Odrodzenie religii jezydzkiej w Gruzji?

Rozmowy z Dimitrijem Pirbarim,
głową Duchowej Rady Jezydów w Gruzji*

ABSTRACT

Revival of the Yezidi Religion in Georgia? Conversations with Dimitri Pirbari – The Head of the Spiritual Council of the Yezidis in Georgia.

This paper is based on my fieldwork conducted between 2015 and 2017 in Transcaucasia. It consists of two parts: the introductory sketch and the record of my conversations with Dimitri Pirbari, a Yezidi religious leader who played a pivotal role in the Yezidism revival in Transcaucasia.

The introductory sketch is devoted to the Yezidi diaspora living in Armenia and Georgia. Particular attention is paid to Tbilisian diaspora – its history, since the migration period which was the result of tensions between Ottoman authorities and the Yezidis, the situation under the Soviet rule till the fall of Communism and also present discussions on its religious and ethnical identity.

I introduce the first generation of the Yezidi orientalists from Tbilisi, as well as representatives of young scholars – the Tbilisian *pir* and the head of the Spiritual Council of the Yezidis in Georgia – Dimitri Pirbari (Pir Dima) and his struggle for salvage of the Yezidi religion and the Yezidi identity.

Among various matters presented in the paper, a special interest was put on the urgent problem of preservation of the Yezidi principles and taboos, and the attempts to establish a new religious ritual allowing Georgian Yezidis, who converted to Christianity, but who are not yet married to non-Yezidis, to return to Yezidism. Furthermore, I concentrate on a description of Georgian Yezidis' struggle to preserve their religious identity – an activity that led to the erection of the sanctuary (*Ziyarete êzdiyan* “*Quba Siltan Êzîd*”) in Tbilisi two years ago. However, what seemed to be the accomplishment of a dream of the community, has recently become a cause of a growing conflict over the ownership of the sanctuary.

The second part of the text contains of an extensive record of the talks I held with Pir Dima in Tbilisi in 2016 and 2017. The issues discussed during the conversations are *inter alia*: the problem of the social structure of the Yezidi community, specifics of the *pir*'s activity, local variants of the Yezidi rituals and festivals, relationship with Christianity as well as detailed topics concerning the Yezidi 'theology' (e.g. the issue of divine personification and incarnation, the ontological status of the planets and the Sun, and furthermore controversies concerning main Yezidi saints and threads from the Yezidi *qewls*). The question of current problems of the Yezidi community in Georgia, and development of their mutual relations with the Kurds in recent years are also presented here.

1.

Zanim przedstawię zapis rozmów, które przeprowadziłem w Tbilisi z przedstawicielem gruzińskich Jezydów, a zarazem z jednym z najważniejszych znawców ich religii, chciałbym nakreślić ogólną sytuację diaspory jezydzkiej w Gruzji i na Zakaukaziu.

Matecznikiem Jezydów jest niewielka dolina Lalisz znajdująca się na terenie irackiego Kurdystanu, gdzie w XII wieku powstała wspólnota religijna skupiona wokół wywodzącego się z dynastii Umajjadów potomka rodu Kurajszyckiego, mistyka Szejscha Adiego ibn Musafira (ok. 1075–1162). Od stuleci Jezydzi zamieszkiwali okoliczne tereny, zwłaszcza obszar na północ od Mosulu zwany Szejchanem oraz na wschód – obecnie spustoszony przez ludobójstwo, którego dokonało na Jezydach tzw. Państwo Islamskie – zwany po arabsku Sindżarem, a po kurdyjsku Szingalem. Na przestrzeni wieków Jezydzi migrowali z tych ośrodków na zachód – na tereny Syrii oraz na północ – ku zachodnim granicom Imperium Osmańskiego na obszar tzw. Sarhadu („na granicy”). Stamtąd zaś, w wyniku prześladowań religijnych ze strony Turków oraz części muzułmańskich plemion kurdyjskich z nimi współpracujących, jak również w poszukiwaniu dogodniejszych terenów dla wypasu swych stad, kierowali się głównie ku podległym Imperium Rosyjskiemu terenom chrześcijańskiej Armenii, gdzie osiedlali się u podnóży Aragacu. Z kolei z Armenii z przyczyn ekonomicznych migrowali dalej – do Gruzji¹.

Od momentu przejęcia kontroli nad Zakaukaziem przez Sowieców w 1921 roku Jezydzi, chcąc nie chcąc, stali się beneficjentami nowej radzieckiej polityki, która jak żadna inna dotąd, oferowała im np. powszechny dostęp do oświaty, jak również pozwalała na zachowanie etnicznej tożsamości, wspierając rozmaite inicjatywy kulturalne. Jedną z nich było np. powołanie przez komunistów w 1926 roku „Towarzystwa Kulturalno-Oświatowego dla Kurdów-jezydów” w Batumi czy pierwszego na świecie kurdyjskiego teatru, który powstał w 1937 roku w Armenii (Аристова, 1966: 180-181).

¹* Tekst powstał w wyniku badań realizowanych w ramach stażu finansowanego ze środków Narodowego Centrum Nauki (nr rejestracyjny wniosku: 2016/20/S/HS1/00055). Szerzej piszę o tym w artykule *Jezydzka droga do Tyflisu* (Rodziewicz, 2017), odnośnie do Armenii, zob. Rodziewicz, 2015, 2016b.



Plakat do filmu Kurdowie-jezydzi.

To jednak, co mogłoby się wydawać niewątpliwą korzyścią, przyczyniało się zarazem do religijnego osłabienia, zeświecczenia ich teokratycznej wspólnoty. Skutkowało też coraz powszechniejszym łamaniem obowiązującego przez wieki tabu – zakazu posługiwania się pismem. Dopóki zakaz ten obowiązywał, Jezydzi byli w dużym stopniu impregnowani na ateistyczny agitprop. Notabene, Sowietci doskonale zdawali sobie z tego sprawę, co dobrze ilustruje propagandowy film *Kurdowie-jezydzi* w reżyserii Amasiego Martirosjana z 1932 roku wyświetlany Jezydom w Armeńskiej Socjalistycznej Republice Radzieckiej. Przedstawiono w nim Jezydów

żyjących na granicy ZSRR i Turcji, którym dostęp do powszechnej oświaty pozwala zrzucić jarzmo przywódców duchowych żerujących na ich analfabetyzmie.²

W związku ze wspomnianym zakazem posługiwania się pismem, w odróżnieniu od muzułmanów i chrześcijan, Jezydzi nie mieli żadnej świętej księgi, a zasady swej religii przekazywali wyłącznie drogą ustną, pod postacią religijnych hymnów – *kelli (qewl)*. Dotąd ze względu na konieczne relacje administracyjne z innowiercami oraz na potrzeby kształcenia *kallalów (qewal)* – pieśniarzy recytujących hymny przy akompaniamencie bębnów i fletów podczas uroczystości religijnych – posługiwanie się pismem dozwolone było jedynie przedstawicielowi rodu szejchów Szejch Hasan zamieszkujących od pokoleń iracką miejscowość Bahzani. W zapisie rozmowy opublikowanym w 1880 roku przez Nicolasa Siouffiego, wicekonsula francuskiego w Mosulu, którą przeprowadził z przedstawicielem Jezydów, można przeczytać:

– Twierdzi się, że religia Jezydów zabrania im nauki czytania i pisania. Czy jest tak istotnie?

Szejch Nasser: Zgadza się. Za wyjątkiem jednej rodziny, której dozwolone jest czytać i pisać. (...) Ilekroć mamy jakieś ważne pytanie i potrzebujemy je skonsultować

² Film jest dostępny na stronie internetowej: www.youtube.com/watch?v=THGQZLg9S3o.

z księgami, udajemy się do członków tej rodziny, a oni są w stanie to, co potrzeba, przeczytać i przetłumaczyć. (...) Społeczność nie musi wiedzieć, co jest w książkach. Dlatego też są one czytane jedynie w obecności niewielu naszych przywódców i *mira*. – Czy pan sam potrafi czytać i pisać?

Szejch Nasser: Nie. (...) Są dwa sposoby czytania. Jeden polega na rozszyfrowywaniu liter w książce. Drugi to czytanie tego, co zapisane w sercu. I my, duchowi przywódcy, w stanie inspiracji czytamy, co Bóg zapisał w naszych sercach. I dlatego nie potrzebujemy książek.

(Siouffi 1880: 81-82; por. Cuinet, 1891: 774)

W sytuacjach wyższej konieczności Jezydzi zwracali się o pomoc do obeznanych z pismem chrześcijan czy – rzadziej – muzułmanów. Przemierzający tereny Zakaukazia pod koniec XIX wieku wybitny polski botanik (badał m.in. florę okolic Batumi), książę Władysław Massalski, podczas publicznego odczytu nt. badań prowadzonych w dolinie rzeki Araks wspominał:

Nasi Jezydzi nie posiadają jakichkolwiek książek, jednak obiecali z czasem przedstawić władzom jedną z nich, aby móc zaznajomić się z ich wiarą. Ta obietnica pozostaje wciąż tylko obietnicą. Piśmiennych pośród Jezydów brak, a czytanie uznawane jest za grzech.

(Кн. Массальски, 1887: 32)

W nauczaniu zasad religii kluczową rolę odgrywał przekaz ustny, którym zajmowali się wspomniani wyżej *kałłalowie*. Jedną z największych tragedii dla jezydzkiej wspólnoty odciętej od swych ojczystych terenów był fakt, że niemal całkowicie utraciła kontakt z *kałłalami*. Działali oni głównie w okolicach Szejchanu, skąd też raz do roku wyruszali do zamieszkałych przez Jezydów wiosek podczas święta zwanego Paradą Pawia (*Tawûs gerran*), kiedy to obnosili po odwiedzanych miejscowościach najświętszy przedmiot, tzw. *sandżak* (*sencaq*). Słowo to, oznaczające w nomenklaturze tureckiej jednostkę terytorialną, używane jest przez Jezydów na określenie przypominającego świecznik żelaznego statywu z kilkoma zgrubieniami, na szczycie którego znajduje się wizerunek ptaka. Zgodnie z jezydzką tradycją było siedem świętych *sandżaków* przechowywanych w ukryciu

w siedmiu głównych skupiskach zamieszkiwanych przez Jezydów. Podróżujący z *sandżakiem kallałowie* recytowali religijne hymny i zbierali datki. Jak relacjonował Massalski:

Główni szejchowie nazywają się „kawalami” i żyją w Mosulu. Corocznie latem jeden z kawali, ze switą ludzi w 15, przyjeżdża do okręgu Kagyzmańskiego do Jezydów i w każdej osadzie spędza jedną noc. Kawal i jego swita mówią bardzo słabo po kurdyjsku i porozumiewają się między sobą w języku arabskim. Przybysze lokują się u najbogatszych mieszkańców osady, a główny kawal u muchtara – starszyny. U muchtara umieszcza się także święte przedmioty, niewielki kubek z białej blachy z jakąś cieczą oraz Melek-Tauz – coś w rodzaju świecznika z miedzianym ptakiem na wierzchołku. U drugiego mieszkańca umieszcza się miedziany świecznik około ¼ arsz.³ wysokości bez świeczki, ale z miejscem na nią. Nazywają go „czira-ezdina” – jezydzki świecznik. Podczas przebywania kawala u muchtara odwiedzają go mieszkańcy, całują Melek-Tauza, opuszczają dwa palce do kubka i wodzą nimi nad brwiami, następnie całują torbę, ręce kawalów, szejchów i pirów. Gospodarz domu, w którym zajął miejsce Melek-Tauz, zabija w południe barana i zaprasza wszystkich sąsiadów. Wieczorem robią to samo w domu, w którym znajduje się „czira-ezdina”. Wieczorem jeden z przyjezdnych potajemnie liczy bydło i rano oznajmia rezultat swoim towarzyszom, po czym razem ustalają, ile należy zebrać od każdego domu. Zebrawszy pieniądze, kawałowie odjeżdżają dalej.

(Массальски, 1887: 34)

W wyniku niespokojnej sytuacji geopolitycznej w regionie oraz niebezpieczeństw długich podróży wspólnota migrująca na północ traciła jednak coraz bardziej kontakt z *kallałami* i religijnymi przywódcami z Szejchanu. W 1914 roku siedmiu *kallałów* pod przywództwem Kałala Huseina wyprawiło się z Szejchanu do Tyflisu (w 1936 przemianowanego na Tbilisi), aby odnowić relacje z tutejszymi Jezydami (Янович, 1904: 25-27). Odwiedzali również diasporę w Erywaniu, Aleksandropolu, Baku i Batumi. Wieźli ze sobą jeden z *sandżaków*, który niestety

³ Arszyn – dawna rosyjska miara długości (0,71 m).

podczas ich wyprawy zaginął.⁴ Wiadomo tylko, że dotarł do ormiańskiego Aleksandropola (Giumri). *Kałalowie* przez piętnaście lat tkwili w potrzasku radzieckiej polityki na Zakaukaziu. Władza przechwytywała ich korespondencję, nie pozwalano im przekroczyć granicy w drodze powrotnej. Dopiero w 1929 roku, dzięki zabiegom dyplomatycznym Brytyjczyków, umożliwiono im powrót do Iraku... drogą okrężną przez Anglię.

2.

Pomimo faktu, że Jezydzi Zakaukazia cierpieli na brak kontaktu ze swymi przywódcami z Szejchanu i Szingalu, zwłaszcza z *mirem* („księciem” wszystkich Jezydów), jak i z *kałalami*, *faqirami* (odróżniającymi się czarnym odzieniem ascetów) czy *koczkami* (wieszczami), zachował się fundamentalny dla tej wspólnoty podział kastowy. Społeczność Jezydów współtworzą bowiem trzy kasty: dzielący się na plemiona *muridzi*, nad którymi religijną pieczę sprawują rody *szejchów* (Şemsanî, Adanî, Qatanî) i *pirów*. Nazewnictwo to wywodzi się z terminologii sufickiej, w której *murid* oznacza ucznia praktykującego u mistrza duchowego, zaś *pir* i *szejch* – słowa pochodzące odpowiednio z języka arabskiego i perskiego – oznaczają „starca”, duchowego przewodnika.

Zgodnie z religijnym nakazem sformułowanym w tzw. „Pięciu obowiązkach prawdy” (*Pênc ferzê heqîqetê*)⁸ każdy Jezyda winien być *muridem* swego *pira* i *szejcha*. Toteż poza przynależnością krwi (dziecko rodzi się w jednej z kast i obowiązuje je zakaz wchodzenia w relacje małżeńskie z przedstawicielami innej kasty), także każdy *pir* i *szejch* zobowiązany jest mieć swego *pira* i *szejcha*, których

⁴ Zdaniem części Jezydów sandżak, który obecnie znajduje się w Armenii, jest jedynie jego kopią. Inna opinia: Nicolaus 2008.

⁵ Z których wywodzi się obecny przywódca duchowny Jezydów, Xurto Hecî Îsmail, noszący tytuł *Bavê Şêx-Extiyarê Mergehê* („Starzec Merghe”).

⁶ Z których wywodzi się obecny przywódca rytuałów, *peszimam*, Szejch Nu'man.

⁷ Z których wywodzi się obecny jezydski książę, Mîr Tehsîn Seîd Beg.

⁸ Formułę tę znajdujemy zarówno w *kellach*, jak i w treści *Modlitwy Wieczornej* (*Du'aya Hêvarî*); tekst kurmandżi i tł. ang.: Kreyenbroek, 1995: 220-223; tekst kurmandżi i tł. ros.: Пирбари, 2003: 42-45.

zadaniem jest zaznajamianie go z tajnikami wiary i prowadzenie ku duchowemu doskonaleniu. Co istotne, jezydzki podział kastowy nie jest hierarchiczny, lecz ma układ horyzontalny, jakkolwiek *szejchów* i *pirów* otacza się szczególną, czcigodną osobom duchownym.



Mir Ismail Beg, początek XX w., kolorystyka hipotetyczna, autor nieznany.
Zdjęcie z archiwum D. Pirbariego.

Na początku XX wieku miało miejsce szczególnie ważne wydarzenie dla zakaukaskiej diaspory. Przybył do niej z Szejchanu *mir* Ismail Beg. Odwiedził okolice Vanu, Erzurum, Aleksandropol i Igdir. Wartym odnotowania punktem delegacji było spotkanie w Eczmiadzynie z ormiańskim katolikosem Mateuszem II, który zobowiązał się roztoczyć nad Jezydami szczególną opiekę. Obiecał między innymi wyasygnować fundusze na ustanowienie szkół dla ich dzieci (Guest, 1993: 168). W trakcie swojej podróży Ismail Beg odwiedził również Tyflis. W lokalnej prasie z 20 lutego 1909 roku zachowała się na ten temat następująca notatka:

18 lutego przyjechała do Tyflisu duchowa głowa Jezydów, szejch Ismail. Szejch – młody człowiek, lat około 25. Przyjechał on na Kaukaz z Mosulu (w Turcji) z zamiarem zaznajomienia się ze swymi współwyznawcami, w liczbie 40000 ludzi zamieszkujących na Kaukazie – głównie Jezydzi-czcziciele ognia w erywańskiej guberni. Wcześniej szejch odwiedzał Eczmiadzyn. Wczoraj przedstawiał się kaukaskiemu namiestnikowi. Szejch dziękował namiestnikowi za ojcowski stosunek do jezydów zamieszkujących na Kaukazie, prosił o okazanie wsparcia w jego rozjazdach w granicach kraju oraz o wyznaczenie na zastępcę szejcha na Kaukazie starszyny galaniańskiej gminy wiejskiej, surmalińskiego powiatu. Namiestnik przyjął szejcha bardzo uprzejmie i obiecał wsparcie.

(Глава езидовъ, „Тифлисский Листок” 40 (1909), 20 lutego, s. 2)

3.

Jedna z głównych fal migracji Jezydów na tereny Zakaukazia miała miejsce między 1915 a 1917 rokiem po nasileniu się prześladowań ze strony Imperium Osmańskiego. Jak wynika z informacji zawartych w gruzińskich archiwach, grupa 2691 jezydzkich uchodźców dotarła do Armenii i Gruzji przez pozostający pod rosyjską kontrolą okręg bajazydzki (Амоев, Мосаки, 2014: 6; por. Mossa-ki, 2014: 97-138). Wedle aktualizowanego co roku przez Kancelarię Kaukaskiego Namiestnika *Kalendarza Kaukaskiego* dane ze stycznia 1915 roku były następujące: 34221 Jezydów żyło na rosyjskim Zakaukaziu (w tym 13801 w obwodzie karskim, 3132 w guberni tyfliskiej, 17288 w guberni erywańskiej).⁹ Rok później na rosyjskim Kaukazie miało żyć 35210 Jezydów, z czego zdecydowana większość na Zakaukaziu: 17698 Jezydów w obwodzie karskim, 4697 w guberni tyfliskiej, 12624 w guberni erywańskiej, w Baku 191.¹⁰ Dla porównania warto zestawzić te dane z rezultatem najnowszych spisów powszechnych przeprowadzonych wiek później w Armenii i Gruzji. Ormiański spis z 2015 roku, podawał, że w Armenii żyje 35308 Jezydów¹¹ (choć jeszcze w 1989 roku: 51976). Z kolei gruziński spis powszechny z 2016 roku podawał, że Gruzję zamieszkuje 12200 Jezydów (0,3% populacji Gruzji), z czego jako wyznanie „jezydyzm” (*jeziduri*) deklaruje zaledwie 8600 osób,¹² co pokazuje skalę ateizacji oraz przechodzenia przez Jezydów na inne religie.

Jezydzi przybywający na początku XX wieku do Armenii osiedlali się zwłaszcza na terenach wiejskich, gdzie znajdowali dogodne warunki do wypasu bydła. Jednak w wyniku postępującej biedy i bezrobocia wielu z nich migrowało dalej na północ – do Gruzji. Tam jednak, w odróżnieniu od Armenii, osiedlali się głównie w stolicy i na jej obrzeżach.¹³ Nie znając tamtejszego języka, najmowali się do najcięższych prac fizycznych. Jak odnotował przebywający tam duchowny angli-

⁹ Кавказский календарь на 1916 год, Тифлисъ 1915, s. 44-48.

¹⁰ Кавказский календарь на 1917 год, Тифлисъ 1916, s. 180-236.

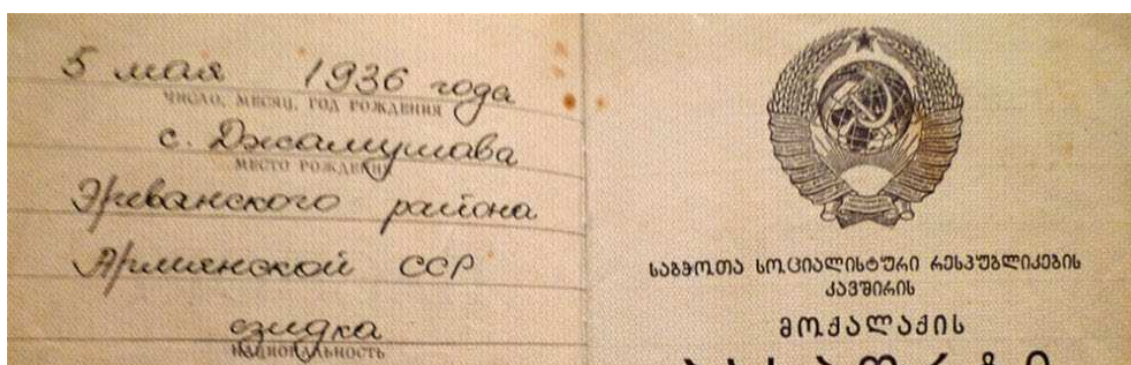
¹¹ www.armstat.am/file/doc/99478358.pdf.

¹² http://geostat.ge/cms/site_images/_files/georgian/population/Census%20Release_GEO_2016.pdf, s. 8-9.

¹³ Zwl. w rejonach Sololaki, Vera, Vorontsov, Didube, Zemel, Meydan, Plekhanova, Czerkezova (Sovietskaja ploszczat), Kukia, czy Lotkin,

kański William Ainger Wigram: „daleko na północy w Tyflisie (...) wszyscy zamiatacze ulic to Jezydzi” (Wigram, Wigram 1914: 90).

Jednakże z pokolenia na pokolenie nabierali coraz więcej cech społeczności miejskiej, biegle władali językiem rosyjskim i kształcili się na uniwersytetach. Gruzja może poszczycić się taką plejadą znakomitych jezydzkich naukowców, jak chociażby Lamara Paszajewa,¹⁴ Kerim Ankosi,¹⁵ Kerim Amojew¹⁶ czy rozmówca z niniejszego tekstu – Dimitrij Pirbari. Okres sprzed rozpadu ZSRR wielu gruzińskich Jezydów postrzega jako wyjątkowo korzystny dla funkcjonowania ich wspólnoty (a im bardziej ten okres się oddala w czasie, tym większą mają tendencję do jego idealizacji), kiedy poza działalnością naukową prowadzić mogli również własny teatr czy audycję radiową. Warto też zauważyć, że w czasach ZSRR w dowodach osobistych i paszportach wydawanych zamieszkującym Zakaukazie Jezydom w rubryce „narodowość” (национальность) nie wpisywano „Kurd”, lecz Jezyd/Jezydka (zgodnie z ortografią języka rosyjskiego pisane małą literą: „езид/-ка”).



Paszport Jezydy – obywatela Gruzjińskiej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej. Fot. A. Rodziewicz.

Poza różnicą między miejskim a wiejskim osadnictwem i właściwą mu mentalnością Jezydów gruzińskich od ormiańskich różni obecnie jeszcze jeden znaczący fakt. Ci pierwsi mogą liczyć na prężnie działającego lidera duchowego, który dokłada wszelkich starań, aby ocalić ich kulturę, podczas gdy Jezydzi ormiańscy –

¹⁴ Zob. np. Пашаева 1987, 1988, 1994. Zob. też wydany wspólnie z D. Pirbarim album – katalog kurdyjskich przedmiotów z zasobów gruzińskiego muzeum narodowego: Pirbari, Pashayeva, Nadiradze 2007.

¹⁵ Zob. Анкоси 2014.

¹⁶ Zob. Амоев 2008.

rozproszeni po wioskach – cierpią na brak tego rodzaju spajającej siły. W trakcie moich rozmów z Jezydami ormiańskimi wielokrotnie byłem świadkiem tego, jak zwracali uwagę na zanikanie ich religii, na to, że nie rozumieją jej zasad, że coraz mniej pamiętają obyczaje swego ludu, co sprawia, że dojmująco odczuwają problem niknięcia własnej tożsamości zarówno na płaszczyźnie praktyki religijnej, jak i etnicznej autoidentyfikacji. Zapomnieniu uległo na przykład najważniejsze jezydzkie święto obchodzone na wiosnę, tzw. Czerwona Środa, zamiast którego obchodzi się w marcu inne – *Kulocze Sare Sale* (por. Rodziewicz 2016a). Spośród religijnych problemów Jezydów ormiańscy wspominają także o potrzebie spowiedzi – nie wiedzą, czy mogą się spowiadać, a jeśli tak, to komu. Nie mają jasności, jak się powinni określać względem Kurdów – czy są Kurdami wyznania jezydzkiego, a ich język to kurdyjski, czy raczej stanowią osobny etnos władający osobnym językiem? Polityka państwa ormiańskiego nie ułatwia im znalezienia odpowiedzi, można bowiem odnieść wrażenie, że traktowani są jako element antykurdyjskiej propagandy, czego przykładem jest ustawa uchwalona w maju 2001 roku Fundowała ona język „jezydzki” (*ezdiki*) jako odmienny względem kurdyjskiego kurmandzi. Tym samym w Armenii uznano oficjalnie Jezydów za osobny naród niż Kurdowie. Wzmogło to napięcia na linii Jezydów–Kurdowie, aczkolwiek pewna część ich środowiska wciąż uznaje się za Kurdów.

Coraz silniejsze antykurdyjskie nastawienie widoczne jest także w Gruzji, gdzie Jezydów próbują w ten sposób podkreślić własną tożsamość. Antagonizm ten przybrał na sile w ostatnim dziesięcioleciu. Jeszcze w latach 90. tendencje były odwrotne i Jezydów nastawieni byli do Kurdów pozytywnie. Widać to chociażby na przykładzie historii tutejszych stowarzyszeń politycznych. Jednym z pierwszych było powołane w 1988 roku Ronai przemianowane w roku 1997 na Stowarzyszenie Kurdyjskich Obywateli Gruzji, a od 1998 zarejestrowane jako Związek Jezydów Gruzji (por. Комахия, 2005: 158-160; Szakonyi, 2007: 11-12). Jego przedstawiciel wszedł w 1995 roku nawet do parlamentu gruzińskiego z ramienia Unii Obywatelskiej Gruzji przewodzonej przez Eduarda Szewardnadzego.

W 1991 roku powstało Kurdyjskie Kulturalno-Informacyjne Centrum związane często z PKK, m.in. za sprawą propagowania haseł Ocalana, organizowania wieców jego poparcia oraz świętowania 25. rocznicy powstania PKK.¹⁷ Ze względu

¹⁷ Por. raport United Nations Association of Georgia 2004: 8-9.

na polityczny aspekt działalności Centrum znajdowało się pod obserwacją gruzińskich sił bezpieczeństwa. Zaangażowanie polityczne wywołało ostrą krytykę na łamach gruzińskiej prasy, która przypięła Jezydom łatkę „Ocalanistów”¹⁸ i przypisywała im dążenia separatystyczne¹⁹. Centrum otwarcie popierało także Michaiła Saakaszwilego, a 25 stycznia 2004 roku jego przedstawiciele byli obecni (w kurdyjskich strojach ludowych) na zaprzysiężeniu prezydenta Gruzji, podczas którego niesiono transparent „Gruzini Kurdowie popierają Prezydenta Saakaszwilego” (Комахия, 2005: 158)²⁰. Wydaje się, że miało to także związek z faktem, że Saakaszwili wzbudzał duże nadzieje na zerwanie z dotychczasową „klanową” polityką w Gruzji i – opowiadając się za „zachodnim” podejściem do demokracji – wzbudzał nadzieje na włączenie Kurdów i Jezydów w życie polityczne państwa.

4.

Oddaleni od irackiego ośrodka religijnego Jezydzi gruzińscy, chcąc ocalić swą religię i tożsamość przed postępującym roztapianiem się w wielkomiejskiej społeczności Tbilisi, starali się o budowę własnego sanktuarium. Do czasu jego powstania obchodzili święta chrześcijańskie i państwowe z resztą Gruzinów (Аристова, 1966: 175), co tylko pogłębiało proces odchodzenia od tradycji.

Konkretnie działania podjęto w roku 2002, kiedy to Jezydzi zwrócili się do władz gruzińskich z prośbą o przydzielenie im terenu pod budowę świątyni. Zasugerowano im jednak wykup ziemi za cenę wyższą od rynkowej (Chikhladze, 2003). Pewną rolę odegrał tu także Gruzini Kościół Prawosławny. Podpisany w 2002 roku konkordat ustanowił Kościół właścicielem świątyni i ziem kościelnych, a zarazem przydał mu pozycję konsultanta państwa (acz bez prawa weta) w kwestiach dotyczących wiary, edukacji religijnej, a także budowy świątyni, nie tylko chrześcijańskich, lecz również innych wyznań (Szakonyi, 2007: 15). Kwestię budowania jezydzkiego miejsca kultu monitorowała m.in. norweska organizacja zajmująca się problematyką dyskryminacji religijnej Forum 18, która twierdziła, że

¹⁸ „Georgian Times” 45 (2002).

¹⁹ „Tbiliselebi” 49 (2002).

²⁰ Por. United Nations Association of Georgia 2004: 9.

Gruziński Kościół Prawosławny utrudniał działalność także wyznawcom innych religii, m.in. np. w 2005 i 2006 zablokowano budowę miejsc kultu asyryjskich chrześcijan i baptystów. Podobne kłopoty mieli też katolicy, wierni Apostolskiego Kościoła Ormiańskiego, luteranie, zielonoświątkowcy, muzułmanie czy Świadkowie Jehowy (zob. raporty: Corley 2003, 2006).



Iracka dolina Lalisz z mauzoleum Szejcha Adiego. Fot. A. Rodziewicz.

Pojawiła się ponadto kwestia natury teologicznej. Zgodnie z treścią *kelli*, a także wielowiekową tradycją, Jezydzi mają tylko jedno centrum religijne – dolinę Lalisz, w której znajduje się zwieńczone charakterystycznymi kopułami mauzoleum Szejcha Adiego ibn Musafira. Lalisz, jak głoszą święte jezydzkie *kelle*, zstąpiło z niebios na ziemię, co dawało mu wyjątkowy i niepowtarzalny status. Stawiało to pytanie o ontologiczno-teologiczny sens tworzenia nowego sanktuarium.

Tym niemniej w 2015 roku po latach starań i szukania fundatorów, w co zaangażowani byli zwłaszcza Dimitrij Pirbari i Agit Mirzorejw, doszło wreszcie do zbudowania i otwarcia miejscowego sanktuarium, a ściślej – *zjaraty*, o nazwie *Quba Siltan Êzîd* (*Ziyareta êzdiyan „Quba Siltan Êzîd”*), tj. miejsca pielgrzymek – wzorowanego architektonicznie na budynkach jezydzkich z Lalisz. *Zjaratę* zbudowano w peryferyjnej tbiliskiej dzielnicy Varkatieli, a wraz z nią powstał biu-

rowo-konferencyjny budynek, w którym mieści się siedziba Duchowej Rady Jezydów w Gruzji oraz Centrum Badań Jezydzkich wraz z Biblioteką Domu Jezydów Gruzji. W ich uroczystym otwarciu uczestniczyli jezydzcy przywódcy z Iraku oraz władze państwowe. Miała tu też zacząć działać pierwsza na świecie Akademia Teologii Jezydzkiej.

Niestety na skutek narastania konfliktu między Duchową Radą a głównym fundatorem kompleksu, który rok później upomniał się o prawo własności do obu budynków, najprawdopodobniej w drodze kompromisu dojdzie do ich podziału tak, że wyłącznie sam budynek świątyni pozostanie w gestii Duchowej Rady.



Zjarata „Quba Siltan Êzîd” w Tbilisi. Fot. A. Rodziewicz.

5.

Na najbardziej znaczącą postać jezydzkiej diaspory Zakaukazia wyrasta od paru lat głowa Duchowej Rady Jezydów w Gruzji Dimitrij Pirbari nazywany powszechnie Pirem Dimą. Ten wywodzący się z rodu Pir Bari duchowny²¹ pomimo stosunko-

²¹ Na temat rodu Pir Bari zob.: Пирбари 2008: 79-80.

wo młodego wieku cieszy się ogromnym autorytetem. Przewodniczy ceremoniom religijnym (święta, kazania, śluby, pogrzeby), organizuje administracyjną i edukacyjną działalność wspólnoty, dba o podtrzymywanie dobrych więzi z duchowieństwem irackim oraz władzami państwowymi i Cerkwią. Dzięki jego staraniom Jezydzi mają coraz silniejszą pozycję w Gruzji – ich święta uwzględniane są w wydawanych przez państwo kalendarzach, a na terenie Tbilisi montowane są tablice upamiętniające zasłużonych dla kultury przedstawicieli tej wspólnoty.



D. Pirbari witający papieża Franciszka w Tbilisi.
Fot. ze zbiorów D. Pirbariego.

Warto odnotować fakt, że ta aktywność nie ogranicza się wyłącznie do Gruzji. Naukowe publikacje Pira Dimy ukazują się także w Moskwie, a dzięki jego inicjatywie doszło w 2015 roku w Watykanie do wizyty jezydzkiej delegacji na audiencji u papieża Franciszka, w której uczestniczył wraz z duchową głową wszystkich Jezydów Szejchem Hato oraz ich księciem Mirem Tahsin Begiem (Пирбари 2015). Pir Dima reprezentował także gruzińskich Jezydów podczas wizyty papieża w Tbilisi w 2016 roku.

Dzięki jego staraniom doszło ponadto w Gruzji do powołania innowacji religijnej wymuszonej niejako pogłębiającym się problemem odchodzenia Jezydów od ich religii. Otóż w porozumieniu z jezydzkimi władzami z Iraku stworzono specjalną formułę umożliwiającą powrót na łono wspólnoty tym Jezydom, którzy konwertowali się na inną religię, lecz nie weszli w związek małżeński z innowiercą. Wcześniej tego rodzaju powrót był niemożliwy.

Obecnie za jeden z największych problemów jezydzkiej diaspory w Gruzji, obok konwersji na chrześcijaństwo, należy uznać właśnie łamanie zakazu wchodzenia w związki małżeńskie z nie-Jezydami. Formalnie rzecz biorąc, takie osoby przestają być Jezydami, jednak wiele z nich chce nadal uczestniczyć w życiu wspólnoty, z której się wywodzi. Z takich związków rodzą się dzieci, których sta-

tus etniczno-religijny – zważywszy na bezwzględny nakaz endogamii związany ze specyficznym mitem etnogenicznym Jezydów – pozostaje niejasny. Zdaniem Pirbariego wiele konfliktów wewnętrznych we wspólnocie gruzińskich Jezydów motywowanych jest właśnie przez osoby, które nie chcą pogodzić się z konsekwencjami złamania religijnego tabu. Dotąd nie wypracowano jednak żadnego satysfakcjonującego z perspektywy religijnej rozwiązania tej kwestii. Toteż jezydzka hierarchia duchowna Gruzji stoi przed pytaniem, czy złamać lub zmodyfikować wielowiekową fundamentalną zasadę własnej organizacji społecznej, czy – za cenę gwałtownego zmniejszenia liczebności Jezydów, a może nawet ich rozplynięcia się w społeczności Gruzinów – trwać przy niej bez względu na „ziemskie” konsekwencje. W ocenie Pira Dimy jest to obecnie główny problem, rozwiązania którego szuka.



Audiencja przedstawicieli Jezydów w Watykanie w 2015 roku, Źródło: ezidipress.

Nie mniej ważna, niż działalność religijna, pozostaje jego aktywność naukowa i edukacyjna. Z licznych publikacji Pirbariego warto odnotować np. artykuł poświęcony jezydzkiej tożsamości etnicznej, *W kwestii tożsamości Jezydów* (Пирбари, Рзгоян, 2014), oraz trzy ostatnie książki: *Święte Lalisz* (Pîrbehî, Îlavasko, Grîgoriyêv, 2008), *Jezydzi Sarhadu* (Пирбари, 2008), jak również – napisaną

wspólnie z poetą i mistykiem żydowskim Dimitrijem Szedrawickim – *Tajemnicę Perły* (Пирбари, Щедровицки, 2016). Pierwsza z nich, trójjęzyczna (rosyjsko-kurmandzi-angielska), poświęcona jest ogólnej wykładni zasad jezydyzmu oraz szczegółowej topografii Lalisz i jego sanktuariów, druga przedstawia losy Jezydów zamieszkujących wschodnie rubieże Turcji oraz ich skomplikowaną strukturę rodowo-plemienną, trzecia z kolei zawiera tłumaczenie rosyjskie jezydzkich *kelli* oraz ich mistyczną egzegezę. W tym roku ma się ukazać jej gruzińskojęzyczna wersja. Przekładu *kelli* dokonał Szedrawicki przy konsultacji Pirbariego. Jest to w zamierzeniu popularne tłumaczenie poetyckie, które ma na celu zaznajomić większość rosyjskojęzycznych Jezydów z ich religijnymi źródłami. W przygotowaniu jest także wierny przekład z naukowym komentarzem sporządzony przez samego Pirbariego.

Wobec faktu, że niewielka wspólnota jezydzka, która wciąż ma problemy ze zrozumieniem zasad własnej religii, funkcjonuje w ramach wspólnoty znacznie większej – Gruzinów – której wiedza o Jezydach jest znikoma, to właśnie działalność popularyzatorska zajmuje większość czasu Dimitrija Pirbariego. Służyła temu m.in. wydana w 2003 roku książka *Na drodze ku prawdzie: jezydyzm*, która dostarczała tekstów głównych religijnych modlitw i *kelli* wraz z ich rosyjskim przekładem. Poza edukowaniem poprzez rozmaite inicjatywy kulturalne czy popularno-naukowe publikacje Pir Dima uczestniczy również w wydarzeniach państwowych, podczas których reprezentuje Jezydów. Do niedawna współredagował także, z prof. Kerimem Amojewem, ukazującą się od 2011 do 2013 roku lokalne jezydzkie czasopismo „Nowe Spojrzenie” („Новый Взгляд”). Gazeta ukazywała się dzięki pomocy finansowej ambasad Szwajcarii i Kanady, a jej deklarowany nakład wynosił tysiąc egzemplarzy. Poza artykułami dotyczącymi bieżących wydarzeń czy historii jezydyzmu Pirbari prowadził w niej niezwykle istotną z punktu widzenia życia codziennego Jezydów rubrykę „Pytania i odpowiedzi na temat religii jezydzkiej”, w której udzielał odpowiedzi na pytania czytelników; pytania w rodzaju: „Czy w jezydyzmie jest pojęcie Raju i Piekła?”, „Dlaczego nie należy wypowiadać na głos ani pisać słowa «szatan»?”, „Jak odnosi się nasza religia do proroków Jezusa i Mahometa?”, „Czy możemy stawiać w domu choinkę?”, „Dlaczego Jezydów nazywają często czcicielami słońca?”, „Czy można zwracać się do duchownych po imieniu?”.

Odpowiedzi na część z tych pytań znalazły się także w prezentowanym niżej zapisie rozmów z Dmitrijem Pirbarim, które przeprowadziłem 28 i 29 stycznia 2016 roku oraz 1 i 3 marca 2017 roku w Tbilisi.



Budynek jezydzkiego centrum kultury i sanktuarium. Fot. A. Rodziewicz.

ROZMOWY Z DIMITRIJEM PIRBARIM, GŁOWĄ DUCHOWEJ RADY JEZYDÓW W GRUZJI

Artur Rodziewicz: Jak się zwracać do pira?

Pîr Dîma: To zależy od jego działalności. Są *pirowie* z urodzenia, są i *pirowie*, którzy zostali osobami duchowymi i do nich należy zwracać się tak: *Pirze...* i wymienić jego imię, bądź *Pir-e man*, tj. „mój *pirze*” lub „*Kiako*” – co u nas oznacza „batuszkę” – tak nazywamy starszego brata lub ojca. Z kolei w Iraku to określenie stosowne jest po prostu wobec starszych.

Do szejchów też należy zwracać się w taki sposób?

Do *szejchów* także. Do *szejchów* i do *pirów*. Najczęściej jednak używa się formy *Pirze...*, *Szejchu...* i dodaje imię.

Ilu jest pirów w Gruzji?

To zależy, czy nominalnych *pirów*, tj. rodów, czy konkretnych *pirów* zajmujących się działalnością religijną. Ogólnie tu, na terenach byłego ZSRR, było do dwudziestu trzech rodów *pirów*, gdyby zaś mówić o liczbie rodzin, to są takie rody, gdzie np. była tylko jedna rodzina.

Można powiedzieć, że któryś z tych rodów jest ważniejszy?

Jezydzka społeczność jest zorganizowana – można rzec – horyzontalnie. Dlatego wszyscy są ważni. Każdy ma swojego *pira* i *szejcha*, toteż dla każdego ważniejszy jest jego *pir*. Dla *pirów* szczególnym *pirem* jest *Pir-e Chasnmaman*. Jednak nie jest on *pirem* wszystkich *pirów*, choć jest głową *pirów*. To znaczy nie wszyscy *pirowie* są jego *muridami*. W Tbilisi się nie ostali. Była jedna rodzina. Mieli córkę, lecz wyjechała i nikt już nie został. Są trzy czy cztery rodziny w Armenii. Są w Iraku, w Syrii, byli też w Turcji, ale teraz żyją w Europie.

Jest jakiś główny pir wszystkich Jezydów?

Jest pojęcie „*Pira czterdziestu pirów*” – to właśnie *Chasnmaman*, głowa wszystkich *pirów* – który ma swoich *muridów*, czterdziestu. Są też tacy, którzy nie zaliczają się do tej czterdziestki, a ich *pirami* są tamci.

Jakie obowiązki ma pir?

Pir zajmuje się działalnością duchową. Jest kaznodzieją, pilnuje porządku obrzędów, życia duchowego swojego *murida*. Jest nauczycielem. Błogosławi ognisko domowe i rodzinę swego *murida*. Z kolei jego *muridzi* są mu posłuszni, przysłuchują się jego słowom i pouczeniom. Powinni mu również pomagać, wspierać go duchowo i składać ofiarę. Mój dziadek, ród mojego dziadka, miał bardzo wielu *muridów*. Było pięć *aszyretów*²²: Czoehraszi, Mandaki, Butki, Szami, Baiduri.

²² Termin pochodzenia arabskiego, używany na terenach Kurdystanu na określenie plemienia.



Pir Dima i Szejch Nuri przed wejściem do zjaraty, Tbilisi. Fot. A. Rodziewicz.



Środowe kazanie Pira Dimy, Tbilisi. Fot. A. Rodziewicz.

Kiedy zostaje się pirem bądź muridem?

Dziecko rodzi się w konkretnej rodzinie. *Pir* i *szejch* powinni co roku poświęcać siły swoim *muridom*, zajmować się nimi, odwiedzać ich w domu. Związek ten opiera się na duchowych, braterskich relacjach. Z kolei u *pirów*, ojciec czy dziadek bierze takie dziecko i prowadzi do swoich *muridów* i mówią mu: „To nasi *muridzi*”, a tamtym: „Jesteśmy waszymi *pirami*”. Zapoznają się.

Czym różnią się funkcje pira i szejcha?

Z początku „*szejch*” i „*pir*” to były synonimy. Piszę o tym w swojej książce *Jezydzi Sarhadu*. Słowo „*szejch*” oznacza mędrca, starca. To samo oznacza po persku „*pir*”, które funkcjonowało wśród irańskojęzycznych narodów, tak jak „*szejch*” wśród plemion arabskojęzycznych. Jednak z czasem, kiedy zaczęła się formować religijna struktura naszej wspólnoty, słowa te zaczęto odróżniać. Trzeba mieć na uwadze, że jezydzka wspólnota była faktycznie dwujęzyczna – mówiono w niej po arabsku a także po jezydzku. Jezydzi nazywają ten język *ezdiki*. Naukowo nazywa się kurmandzi. To jeden z zachodnich irańskich języków. Toteż rozdzieliły się funkcje *szejcha* i *pira* – każdy *pir* jest *muridem* swojego *szejcha* i *pira*, i każdy *szejch* jest *muridem* swojego *szejcha* i *pira*. Zadania podzielono tak, że *szejchowie* otrzymali bardziej administracyjne funkcje, a *pirowie* czysto religijne, jak np. wygłaszanie kazań itd. Wówczas nie było to dziedziczne i postrzegano się nawzajem jako jedną całość. Z czasem jednak przyjęło to charakter funkcji dziedzicznej. Uważam, że podział na kasty – *szejchów*, *pirów*, *muridów* – pojawił się w XIV wieku, aczkolwiek sama instytucja *szejchów* i *pirów* pojawiła się wśród Jezydów jednocześnie.

Czy funkcjonowanie wśród Jezydów słów o różnym pochodzeniu – „pir” i „szejch” – mogłoby wskazywać na to, że pierwotnie część Jezydów wywodziła się z arabskich, a część z kurdyjskich plemion?

Po pierwsze, trzeba przede wszystkim zwrócić uwagę na to, że Jezydzi – jezydzka kultura i sam fenomen Jezydów – pojawili się na styku kultury irańskiej, arabskiej, mezopotamskiej, asyryjskiej i aramejskiej. Toteż zagadnienie ich etnogenezy jest wielce złożone. Nie chcę wnikać w nie zbyt głęboko. Zaznaczę jednak, że jezydzka społeczność była otwarta. W czasach Szejcha Adiego, którego nazywamy „Szi-

chadi”²³, przedstawiciele różnych plemion, różnych stanów i pochodzenia mogli przyjść i zostać jego uczniami. Naturalnie łączyli się w jedną społeczność. Wiodącym był tam element irańskojęzyczny i arabskojęzyczny. Stąd obecność słów irańskich i arabskich w jezydzkiej terminologii. Zaś co do Kurdów – w owym czasie Kurdowie jeszcze nie uformowali się jako naród. Słowo „Kurd” funkcjonowało jako socjonim. Kurdami można było po prostu nazywać różne koczownicze plemiona.

Ile jest rodów szejchów w Gruzji? Jaka jest proporcja ich liczebności względem pirów?

Dokładnie nie pamiętam. Wszystkie rody wyliczam w mojej książce. Ogólnie rzecz biorąc, *szejchów* jest najmniej, więcej *pirów*, a najwięcej *muridów*. *Szejchowie* dzielą się na trzy podstawowe grupy – Adani, Qatani, Szamsani. Te grupy nie wchodziły ze sobą w związki małżeńskie. Każda z nich dzieli się z kolei na rody. Adani, których nazwa pochodzi od Szecha Adiego, dzielą się na *szejchów* Szejcha Hasan – to ich głowa, on sam był następcą i synem Szecha Adiego. Następnie – Szejch Etim, Szejch Szarfadin, Szejch Muse Sor. W Gruzji nie ma tylko tych ostatnich. Z kolei Qatani to *szejchowie* Szechubekr²⁴ w Gruzji, w Armenii zaś jest jedna rodzina Szejch Smaile Anzali²⁵. Byli też krewni *mirów*, którzy przybyli tu na początku XX wieku, lecz później wyjechali.

Czy religijny zwierzchnik wszystkich Jezydów odwiedzał Gruzję?

Baba Szejch, *Akhtiare Marge*²⁶ – *szejch* Hato²⁷ – pierwszy raz poświęcił Gruzję w 2011 roku w październiku. Jego przyjazd organizował Dom Jezydów Gruzji wraz z Duchową Radą Jezydów Gruzji. Oficjalnie na tak wysokim stopniu dele-

²³ Kurm. Şîxadî.

²⁴ Kurm. Şêxûbekir.

²⁵ Kurm. Şêx Simayîlê Enzelî.

²⁶ Tytuł honorowy (kurm. *Extiyarê Mergehê*, od słów *akhtiyar* „starzec” i *marg* „miejsce”; teren, gdzie znajduje się Lalisz). Jak to ujął kurdyjski pisarz, Osman Sebri, w artykule poświęconym tej instytucji (Sebri, Wikanderd, 1953: 112-114) „Dla Jezydów, Starzec Mergehe zajmuje podobną pozycję, co Kalif u muzułmanów, czy papież u katolików. (...) Mergehe znajduje się w dolinie Lalisz. To miejsce, gdzie znajdują się wszystkie główne sanktuaria Jezydów”.

²⁷ Kurm. Şêx Xeto.

gacja przyjechała wtedy pierwszy raz. Przyjął ich, wraz z Mirem Tahsin Begiem i duchowymi hierarchami, katolikos patriarcha Gruzji Ilja II oraz przedstawiciele państwa. Drugi raz odwiedził Gruzję, kiedy przyjechał tu z wizyty w Armenii w 2012 roku, aby położyć kamień węgielny pod budowaną u nas świątynię. Wcześniej także miały miejsce przyjazdy do Gruzji przedstawicieli rodu jezydzkich emirów. Np. na początku XX wieku przyjeżdżał Ismail Beg, aby odwiedzić jezydzką wspólnotę Gruzji i Armenii, tj. ówczesnych terytoriów Rosyjskiego Imperium. Spotkał się z katolikosem ormiańskim oraz z namiestnikiem rosyjskiego cara w Tbilisi, dziękując za to, że Jezydzi mogą tu mieszkać, i prosząc o ich dalszą ochronę i poparcie. Później przyjeżdżał jeszcze jego syn Bajazid i kolejny raz przyjeżdżał jego syn Muawija. To było już po upadku ZSRR w 92 roku.

Czy są w Gruzji kałalowie?

Nie, na terenach postsowieckich nie ma *kałalów*. *Kałalowie* przyjeżdżali z *sandżakiem*, z Tawusem, z Iraku. Ostatni raz przyjechali tu przed rewolucją 1917 roku. Potem nie mogli się stąd wydostać, bo granice były zamknięte. Żyli tu wśród Jezydów. Niektórzy z nich umarli. Do dziś są ich groby w Armenii. Przyjechała pierwsza grupa *kałalów*, a gdy nie wrócili, posłali za nimi następną grupę. I ta też nie wróciła. Ugrzęźli tutaj. Wówczas Majan Chatun, żona *mira* Ali Bega, znalazła ich poprzez brytyjskie władze, związki z brytyjskim poselstwem w ZSRR, i poprosiła, aby ich wypuszczono. Następnie na statku pojechali do Anglii i wrócili do Iraku.

Sandżak zabrali z powrotem?

Jest książka badacza arabskiego, Sadika al-Damaludżiego²⁸, w której przedstawia wywiad z *kałalem*, który właśnie wrócił z ZSRR. I on go pyta, czy komuniści ich prześladowali, na co tamten odpowiada, że żyli po wioskach, oczywiście śledzono ich, aczkolwiek nikt im złego słowa nie powiedział. „A *sandżak* cały czas był z wami?” – pyta rozmówcę. „Tak, cały czas był z nami” – odpowiada *kałal*. Aczkolwiek w wywiadzie nie mówi się o tym, czy *sandżak* zostawili, czy zabrali ze sobą z powrotem do Iraku. Chociaż moim zdaniem, gdyby go tam zostawili, to by o tym wspomniał. Nasz *sandżak* nazywał się *Sandżak Tawusa Maskowa*, wcze-

²⁸ Al-Damludzi 1949.

śniej nazywał się *Tawusa Sarhade*. Wedle mojej wiedzy nasz *Tawus* znajduje się w Ba'adra w rodzinie jezydzkich emirów.

Jest też sandżak w Armenii. Jak on się nazywa?

Nie tylko w Armenii, był też u jednej rodziny *szejchów* w Tbilisi. Ale to nie są te z owych siedmiu oficjalnych kanonicznych *sandżaków*. Były też symbole rodzinne – w każdej rodzinie jest *nisan* – to mogą być *czira*²⁹, tzn. lampy, to może być *tas*, tj. kielichy, *khadim* – pierścienie, i inne. A są rodziny, gdzie jest to *sandżak*. On tak wygląda. Gdyby w takiej rodzinie był *sandżak* z Iraku, to byśmy to wiedzieli. Natomiast ta rodzina mówi, że ten *sandżak* powstał u nich. Znam zresztą jeszcze jedną rodzinę, gdzie jest taki *sandżak*.

W Gruzji nie ma kallałów, a są może fakirowie?

– *Fakirów* też nie ma. Jest jeden *fakir* w Armenii. Był z rodu Szehubekr. Po rozpadzie ZSRR pojechał do Iraku, został tam jakiś czas i zapragnął zostać *fakirem*. Przyjęto go i odziano w *cherqe*³⁰. Wrócił, mieszka w Erywaniu. Ożenił się. O ile pamiętam, nie mógł się odnaleźć w jezydzkiej społeczności ormiańskiej. W Iraku jest wielu *fakirów*. Są i w Turcji, ale nie noszą *cherqe*. Wielu nazywa się *fakirami*, ale jeśli nie noszą *cherqe*, to to może być co najwyżej syn lub wnuk *fakira*, ale nie *fakir*.

Dlaczego cherqe ma czarny kolor?

Bo to symbol pokory wobec Boga, symbol życia pustelniczego. Oni oddalają się od życia światowego. W Szingalu była cała osada *fakirów*, którzy tam żyli takim na poły ascetycznym życiem.

Czy może pan opowiedzieć o swoich przodkach?

Moi przodkowie przyszli z wańskiego wilajetu³¹. Żyli tam ponad sto lat. Lecz skąd tam przyszli, jeszcze nie ustaliłem, choć wiem, że *pirowie* tego rodu są też w Sy-

²⁹ Kurm. *çira*.

³⁰ Kurm. *xerqe*.

³¹ Jednostka administracyjna. Mowa o okolicach miasta Van leżącego obecnie we wschodniej Turcji.

rii – w Aleppo. Jedna rodzina jest też w Turcji. Przypuszczam jednak, że mogli przybyć z Syrii, z Afrin. Miałem z nimi kontakt, jednak afrińscy *pirowie* naszego rodu zasymilowali się już z muzułmanami. Pamiętają, że są *pirami*, ale już się zmieszali. Jedna rodzina, przeciwna asymilacji, oddzieliła się od nich i odeszła do Hasseke³² w Syrii. Mojego pradziada zwali Pir Mahi. On urodził się w wiosce Ha-dżali w wańskim wilajecie. Za młodu, razem z rodziną uciekli tutaj wraz z Dżan-gir-Agą, który sprowadził wańskich Jezydów, którzy nazywali się Zokri. Miał rodzinę – żonę i dzieci, którzy polegli z rąk Turków i Kurdów. Uciekał w 1914 roku. Uciekali do Rosyjskiego Imperium, bowiem Jezydzi i chrześcijanie z Osmańskiego Imperium widzieli w Rosji protektora. Mówiło się nawet: „Błękitnoocy Rosjanie nas ocalą”. Trafili do bajazydzkiego sandżaka³³, gdzie stacjonowali Rosjanie. W tym czasie wybuchła Rewolucja i wojska rosyjskie opuściły ten teren. Jezydzi-uchodźcy poszli za nimi. Myśleli, że dotarli do Imperium Rosyjskiego, a znaleźli się czy to w niepodległej Gruzji, czy to w Armenii.

Dlaczego pana przodkowie pojechali do Gruzji, a nie zostali w Armenii?

Kiedy dotarli do Armenii, panował tam głód, rozruchy, wojna. Aby przeżyć, trzeba było mieć pracę, a w Tbilisi, stanowiącej wówczas centrum Kaukazu, łatwiej było ją znaleźć. I nasi przodkowie trafili do Tbilisi, miasta, które ich ocaliło. Tu już żyli wcześniej Jezydzi i gdy moi przodkowie tu trafili, spotkali swoich. Mężczyźni pracowali jako tragarze i dozorcy, z czasem zaczęły pracować także kobiety. Nie znali języka, więc aby przeżyć i wykarmić dzieci, imali się najcięższych prac. Ale uciekli przed religijnym prześladowaniem.

W jakim stopniu ważna jest dla pana wiara w pochodzenie od Szahida ben Dżarra?

Każda religia ma własny mit genetyczny. Jezydzi wierzą, że pochodzą od Szahida ben Dżarra lub Saida ben Dżarra.³⁴ „Sz” i „s” często przechodzą w siebie. Napisa-

³² Al-Hasakah.

³³ Tu w znaczeniu geograficznym.

³⁴ Jezydzi wierzą, że nie pochodzą, jak reszta ludzi od Adama i Ewy, lecz od potomka samego Adama – Szahida Ben Dżarra.

łem o tym artykuł. Samo pojęcie Szahida bliskie jest gnostyckiemu, setiańskiemu nauczaniu. Te związki wymagają dalszych badań i opracowań.³⁵

Skoro drążymy wątek genetyczny, proszę powiedzieć, czy pana zdaniem Jezydzi są Kurdami, czy nie?

Kiedy byliśmy dziećmi, wiedzieliśmy, że jesteśmy Jezydami pod względem narodowości. Tak widniało w paszportach, świadectwach urodzenia itd. Napisane było: „narodowość: Jezyda”. Poza tym słowo „Kurd” wśród Jezydów to było obraźliwe słowo, oznaczało wroga. Jeśli nas w dzieciństwie nazywali Kurdami, mówiliśmy, że nie jesteśmy Kurdami, ale Jezydami. Odpowiadaliśmy: „Kurdowie to muzułmanie, a my jesteśmy Jezydami!”. Jak już urosłem, ukończyłem szkołę i zacząłem czytać literaturę, na temat Jezydów bardzo trudno było coś znaleźć. Trzeba było chodzić specjalnie do biblioteki. Zaś o Kurdach było znacznie więcej informacji. Poza tym wpływała na to ówczesna ateistyczna marksistowska ideologia. Nawet Jezydzi oddalili się od jezydztwa, bo słowo „Jezyd” kojarzyło się z religią i wskazywało na wspólnotę ento-religijną. Toteż odseparowawszy się, opowiedzieli się za tożsamością kurdyjską i wspólnotą językową z Kurdami. Pisali książki, wielu naszych poważnych jezydzkich naukowców – Paszajewa, Ankosi, Amojew – pisało, że Jezydzi to część Kurdów i różnią się tylko wyznaniem. I kiedy zostałem studentem, a studiowałem na Wydziale Orientalistycznym, na fakultecie arabiistycznym, zacząłem pisać artykuły. I siłą inercji – opierając się na nich i ufając im – pisałem „Kurdowie-Jezydzi” i Jezydów określałem jako część Kurdów. Jednak podświadomie wiedziałem, że coś robię nie tak, że to, co piszę, sprzeciwia się pamięci o moich przodkach. Potem ta kwestia zaczęła się coraz częściej pojawiać. Wielu ludzi odnosiło się z nienawiścią do inteligencji, oskarżało ją o zatracanie jezydzkiej tożsamości. Bardzo mnie ta dyskusja zainteresowała. Gdy w 1998 roku pojechałem do Syrii, gdy pierwszy raz pojechałem do Lalisz w 2000 roku, wszędzie wychodziła ta kwestia – Jezydzi odróżniali siebie od Kurdów. Choć była to też kwestia polityczna. Mówili, że chociaż nie jesteśmy Kurdami, to powinniśmy być z PKK. To samo mówili tureccy Jezydzi. Wciąż jednak nie do końca to rozumiałem. Był u nas taki działacz społeczny, dziennikarz – Muraz Dżafarow. Prowadził teatr nazywany kurdyjskim, choć faktycznie był on jezydzki. Pomimo że za komu-

³⁵ Zob. Spät 2002.

nizmu religia była zepchnięta do sfery prywatnej i pielęgnowano ją w rodzinie, to kultura była dobrze finansowana i rozwijała się na wysokim poziomie. Z tym kierownikiem teatru spędzałem sporo czasu. On uważał się za Kurda. Z nim pierwszy raz pojechałem do Syrii. Potem, w 2003 roku on przebywał w irackim Kurdystanie. Gdy wrócił, jakoś się zmienił. Zaczął mi mówić: „Dima, my nie jesteśmy Kurdami. Kurdowie nas nienawidzą”. I to mówił człowiek, który całe życie poświęcił kurdyjskiej kulturze! On już nie żyje, przekazuję to, co mi mówił. Z pewnością nie jesteśmy Kurdami, nie jesteśmy jednym narodem. Dawno już nie jesteśmy jednym narodem. I było błędem nazywać siebie Kurdami. Jednak ta refleksja przyszła do nas późno. I to wszystko stopniowo popchnęło mnie do badania tego zagadnienia. Zacząłem zgłębiać etnologię, czytać literaturę – Gumilowa³⁶, Bromleja³⁷ oraz zachodnich etnologów. Po dwóch latach opublikowałem artykuł o zagadnieniu etnicznej tożsamości Jezydów, w którym pisałem, że dotychczasowe pisanie o Jezydach jako o Kurdach było błędem. Potem zacząłem studiować religijne hymny i zrozumiałem, że Jezydzi wpierw byli sformowaną etno-religijną społecznością, a następnie etnosem. Uznaję Jezydów za samodzielną grupę. Sam język nie jest dostatecznym czynnikiem etniczności. W przypadku Jezydów wyznacznikiem ich etniczności jest religia. Tzn. dla Jezyda narodowość i religia są czymś jednym, jak u Żydów. Np. Sikhowie także się uformowali, choć większość z nich wywodzi się z Pendżabu, to są też i inni, a wszyscy uznają się za jeden etnos. Podobnie Hindusi czy Druzowie. Wiele jest takich grup. Nie obwiniam za ten błąd naszej inteligencji. Oni naprawdę w to wierzyli. Teraz to rozumieją. Z wieloma z nich rozmawiałem i trudno jest im teraz przyznać się do błędu. Niektórzy twierdzą, że jest nas mało i nie trzeba o tym mówić. Można na to odpowiedzieć, że rzecz ma się odwrotnie – jeśli nie będziemy chronić swojej tożsamości, to rozpuścimy się w tej większości. Należy zaznaczać swoją tożsamość, mówić, że jesteśmy narodem Jezydów, a zarazem przyjaźnić się z Kurdami, bo mamy wiele wspólnego w obszarze kultury. Jednak uformowaliśmy się jako dwa oddzielne narody. Z kolei osobnym zjawiskiem jest upolitycznienie terminu „Kurd”. Dochodzi do tego, że jeśli nie uważasz się za Kurda, to jesteś postrzegany jako wróg. To samo dotyczy chrześcijan w Iraku, którym się mówi, że są Kurdami-chrześcijanami. Uważam, że

³⁶ Lew Nikołajewicz Gumilow (1912 – 1992) – historyk i orientalista rosyjski.

³⁷ Julian Władimirowicz Bromlej (1921 – 1990) – rosyjski etnograf.

chęć asymilacji tych grup to wręcz genocyd. Można przecież mówić: „Tak, jesteście osobnymi etnicznymi grupami, ale stanowicie część Kurdystanu”. Widziałem, jaką presję wywiera się na Jezydów w Iraku, i dlatego nie mogę o tym milczeć. Powinienem o tym mówić.

Jak odnosi się Pan do teorii o prajezydzkich korzeniach wszystkich Kurdów?

Wie pan, skąd się to wzięło – dla końca XIX i początku XX wieku charakterystyczna była fala sekularyzacji, fala ateizmu w ludzkich głowach, industrializacja i nauka. Wówczas to wśród wykształconych Kurdów pojawiła się nacjonalistyczna ideologia. Należy wspomnieć zwłaszcza Bedyr Chanów, choć ich przodkowie, jak można przeczytać w *Szarafname*³⁸, byli z pochodzenia Jezydami, a potem przyjęli islam. Widzieli w islamie problem dla kurdyjskiej tożsamości, jako że w islamie kwestia narodowa jest drugorzędna – należy żyć w muzułmańskiej wspólnotcie. Rozumieli ten problem. Świeccy zaczęli więc wykorzystywać ideę, że islam to obca religia, religia Arabów, najeźdźców, którzy podbili Kurdów i kurdyjskie ziemie i na siłę ich islamizowali. Tak było, jednak problem w tym, że nie wszyscy Kurdowie byli Jezydami. Ten proces nie zaszedł w jednym momencie i dzieje się do dzisiaj. A co zrobili Bedyr Chanowie? Oni wraz z kurdyjskimi nacjonalistami znaleźli jezydzką grupę, chociaż nie rozumieli jezydyzmu, aczkolwiek wiedzieli, że to nie islam. Rozumowali w ten sposób: Jezydzi to Kurdowie i jest wśród nich grupa, która nie wyznaje islamu, w której przetrwały dawne obyczaje, więc to miałyby oznaczać, że to była religia Kurdów. Do tego w *Szarafname* mówi się o tym, że większość Kurdów była Jezydami, a skoro tak, to ich zdaniem oznacza to, że Kurdowie byli Jezydami. Z czasem jednak, w miarę jak prowadzono coraz więcej badań naukowych, uświadomili sobie, że nie do końca tego potrzebowali. Bo po pierwsze Jezydą nie można zostać, ale trzeba się nim urodzić. Po drugie uświadomili sobie, że formowanie się Jezydów zaszło w średniowieczu. Zaczęli więc rozgłaszać, że Jezydzi, to zoroastrianie, potomkowie zoroastrian, a Kurdowie byli zoroastrianami. Zaczęło się więc ideologiczne „zoroastryzowanie” Jezydów. I wielu Jezydów przy braku wiedzy zaczęło tę ideologię podchwytować, co wy-

³⁸ Napisana po persku kronika rodów kurdyjskich autorstwa Sharaf al-Din Bidlisiego (wyd. ros.: Шараф-хан ибн Шамсаддин Бидлиси, Шараф-наме, пер. Е. И. Васильева, Москва 1967; ang.: *The Sharafnâme, or, the History of the Kurdish Nation*, Costa Mesa 2005).

wołało drugi kryzys wśród Jezydów. Jezydzi zaczęli rozgłaszać: „Tak, byliśmy zoroastrianami, ale przyszedł Arab – Szejjch Adi – i zaczął nas islamizować”. To było silnym ciosem w jezydzką tożsamość.

Jak wyglądają relacje gruzińskich Jezydów z religijnym centrum, z Lalisz?

Za czasów ZSRR, kiedy były zamknięte granice, zasadniczo relacji z Lalisz nie było. Poza tymi trzema wizytami, o których wspominałem – przyjeżdżał Mir Bajazid, Kałłal Sulejman przyjeżdżał w latach 70., i przyjechał Muawi. Potem zaczęły się pojedyncze wyjazdy do Iraku. Jednak ścisłej więzi z Lalisz nie było. Pojechanie do Lalisz było moim marzeniem od dziecka – słyszeliśmy, że tam działa świątynia, potem pojawiła się kasetka... pragnąłem pojechać tam i pełnić posługę. Jeszcze chodziłem do szkoły, to była końcówka Związku Radzieckiego. Osłabła komunistyczna ideologia i religia zaczęła wychodzić na pierwsze miejsce. Pojechałem więc do Iraku. Pierwszy raz w 1998 roku. Razem z *szejjchem* Rezą, *muridem* Nadr Dauem i wspomnianym wcześniej dziennikarzem, kierownikiem tutejszego teatru – Murazem Dżafarowem. On znał drogę, miał wielu znajomych. Pojechaliliśmy przez Syrię, aby w ten sposób dostać się do Iraku. Jednak z powodu kryzysu między Turcją i Syrią nie udało się nam. Wróciliśmy więc z powrotem. Na szczęście poznałem syryjskich Jezydów i Syrię. Potem, w 2000 roku spróbowałem pojechać jeszcze raz – na święto *Czele Habine*³⁹. Kiedy tam dotarłem, przyjęli mnie bardzo dobrze. Wówczas Baba Czawusz był *hałmatkarem*⁴⁰, niedawno zaczął służyć. Był też Pir Said. Ja również chciałem pełnić posługę jako *hałmatkar*. Bardzo dobrze mnie przyjął Baba Szejjch i wszyscy Jezydzi. Przyjechałem, znając wiele *kelli*. Tu, w Gruzji, chodziłem z różnymi *szejjchami* i *pirami* i uczyłem się tego, co znali. I tam to doceniono – przyszedł młody człowiek z byłego ZSRR i zna prawie sto *kelli*!

³⁹ Kurm. *Çilê havînê* – 40-dniowe letnie święto.

⁴⁰ Kurm. *Xilmetkar* – określenie osoby pełniącej posługę w Lalisz: sprzątajacej, przygotowującej oliwę do lamp, zajmującej się tamtejszymi roślinami, itd.

Przeszedł pan tam jakąś inicjację?

Z początku nie. Zapoznałem się ze starcami, z Babą Szejchem. I potem zabrali mnie do *Kanja Spi*⁴¹. Przeszedłem rytuał *morkirin*, następnie dali mi koszulę, *kras*. Baba Szejch dał mi *kulek*, to jest czapeczka z sierści (tak jak *cherqe*)⁴², którą zakładają jedynie ci duchowni, którzy noszą brodę. Jednak Baba Szejch w drodze wyjątku położył mi *kulek* na głowie własnymi rękami. Jednak ja nigdy go nie zakładałem, i dopóki nie noszę brody, nie będę go zakładał. Byłem tam bardzo długo. Chciałem zostać celibatnikiem. Jednak Baba Czawusz i inni powiedzieli mi, że nie powinienem. Że trzeba, abym wrócił, bo „Tam jesteś potrzebny, a kiedykolwiek zechcesz, możesz tu zawsze przyjechać, bo tu jest twój dom”. Wróciłem i co roku przyjeżdżałem do Lalisz. Zostawałem miesiąc, dwa, trzy i tak to trwało do wydarzeń w Szingalu.

Jak te więzi z Laliszem wyglądają teraz?

Wciąż są. Jesteśmy w kontakcie z Wyższym Zgromadzeniem Duchowym. Robiłem wszystko, aby zapoznać tutejszych Jezydów z Lalisz. Wielu nie ma pojęcia o Babie Szejchu, Mirze, *kałłalach*. Starzy ludzie słyszeli o tym, ale nie widzieli. Zacząłem wydawać broszurę. Nie było jeszcze internetu. Pisałem artykuły do gazet, pokazywałem fotografie. Stopniowo nabrałem doświadczenia. W 2008 roku wyjechałem do Niemiec i kiedy wróciłem z powrotem, rozpocząłem aktywność religijną wspólnie z Agitem Mirzójewem, Lili Safarową, dołączył też Kerim Amojew. Powstał Dom Jezydów w Gruzji, a kiedy w 2011 roku została przyjęta w państwie Ustawa o religiach, zebrałem szejchów i pirów i zarejestrowaliśmy Duchowe Zgromadzenie Jezydów w Gruzji. Potem przemianowaliśmy je na Duchową Radę Jezydów w Gruzji. Napisaliśmy w ustawie, że uznajemy zwierzchnictwo Lalisz i Wyższego Zgromadzenia Duchowego w Lalisz. Chociaż korzystamy z pełnej autonomii, to zależnie od specyfiki zagadnień prosimy w jednych obszarach o opinię, a w innych nie. W 2011 roku oficjalnie zaprosiliśmy naszych duchowych hierarchów. Baba Szejch i *Mir* uznają nas i jesteśmy ich przedstawicielami w Gruzji, a był moment, kiedy uznawali nas też za przedstawicieli na tereny byłego ZSRR.

⁴¹ Kurm. *Kanîya Sipî*, „Białe źródło”.

⁴² Kurm. *xerque* – czarna wełniana opończa jezydzkich *fakirów*.

W Armenii też jest Duchowna Rada Jezydów?

Armenia ma inną specyfikę. Tam przeważnie Jezydzi zamieszkują wioski i każda wspólnota ma swoich liderów. Mam nadzieję, że tam też powstanie analogiczny organ jak u nas. Chcielibyśmy, aby Jezydzi Armenii i postsowieckich obszarów tworzyli takie organizacje.

Widzicie jakieś różnice między Jezydami Zakaukazia?

Naturalnie – w dialekcie, obyczajach. Jezydzi Gruzji, tbiliscy, są specyficzni. Nie mogę powiedzieć, żeby byli „gruzińscy”, bo Tbilisi było raczej międzynarodowym miastem. Żyło tu wiele rosyjskojęzycznych ludów. Tbilisi to osobny temat, osobny fenomen.

Na czym więc polega ten fenomen tbiliskich Jezydów?

Na swoistym myśleniu, mentalności, pojęciach, wzajemnych relacjach, kuchni. Poza tym tutejsi Jezydzi byli rosyjskojęzyczni, więc ulegali też znacznie wpływowi kultury rosyjskiej, choć także gruzińskiej i sowieckiej. Różnica względem Jezydów ormiańskich polega również na tym, że tutejsi Jezydzi mówili w kilku językach, a w Armenii przeważnie w naszym i po ormiańsku, zaś po rosyjsku tylko inteligencja. Natomiast tutaj po rosyjsku mówili wszyscy, wielu również po azersku, ormiańsku itd. Tak i tbiliscy Ormianie mówili po azersku, po rosyjsku... tu funkcjonowała jakby jedna duża rodzina. Mieszkali w takim „włoskim dworze”⁴³, gdzie żyły różne narodowości i mogli razem przebywać, jeść, bawić się... żyć jak jedna rodzina. Można więc powiedzieć, że tbiliscy Jezydzi to przede wszystkim mieszczanie, którzy żyli pośród innych narodów.

Czy różnice dotyczą również świąt?

Naturalnie. Są takie jezydzkie święta, których tu nie znaliśmy. Np. to, które nazywa się *Czorszema Sor*⁴⁴, jest późniejsze. Termin ten nie był używany. Wcześniej było *Aida Sare Sale* lub *Czorszema Sare Sale*, *Aida Sare Nisane*. *Sor* pojawiło się pod wpływem ideologów PKK, którzy powiązali to święto bardziej z irańskim. To

⁴³ „*Italiańskij dworec*” to typowa architektura starego Tbilisi – kilkupiętrowy wielorodzinny budynek z drewnianymi przeszkłonymi werandami wychodzącymi na wspólne podwórze.

⁴⁴ Kurm. *Çarşemiya Sor*.

święto Tawusi Malaka. Zaś u nas to święto nazywało się *Aida Szejch Ali Szam-sa*. Mamy święto przypominające Nowy Rok – *Kulocza Sere Sale* – przypadające w marcu, kiedy pieczemy słodki chleb – *kulocz* – z wisienką w środku. Podobne święto mają Jezydzi w Iraku, w styczniu, nazywa się *Bêlinde*. Regionalne zróżnicowanie wpłynęło na zmiany w datach świąt. Np. w czerwcu mamy Dzień Upamiętnienia Zmarłych, *Roża Ser Mazela*⁴⁵, kiedy wszyscy idziemy na cmentarz. Natomiast w Iraku i innych regionach idą w kwietniu.

A kiedy świętujecie Nowy Rok?

Po otwarciu granic, my, jako Duchowa Rada zaczęliśmy oficjalnie odprawiać świętowanie Nowego Roku w *Sare Sale* – w kwietniu. Aczkolwiek wciąż zachowujemy swoje regionalne święto przypadające w marcu, *Kulocza Sare Sale* – jako święto początku wiosny.

Jakie religijne czynności dotyczą tak ważnego dla Jezydów dnia jak środa?

Zgodnie z jezydzką tradycją, kiedy zaczyna zachodzić słońce, nadchodzi następny dzień. Tak więc we wtorkowy wieczór, gdy tylko słońce zajdzie, rozpoczyna się środa. W świątyniach zaczyna się modlitwa, zapala się lampy olejne, tzw. *czera*, pachną wonności – nazywamy je *bkhur* – i przeprowadza się obrzęd. Kiedy nadejdzie środa, nie należy się kąpać, golić, robić prania, szyć, małżonkowie nie powinni dzielić ze sobą łoża – a to wszystko z powodu świętości środy. Z kolei w środę wieczorem zaczyna się czwartek.

W Tbilisi jest jezydzki cmentarz. Jak wygląda obrzęd pochówku?

Jest osobny jezydzki cmentarz na Łotkinskiej Górze. Są też osobne jezydzkie sektory na miejskich cmentarzach. Zmarłego się myje, odziewa go w *kafn*. Towarzyszą temu *szejchowie*, *pirowie* i jego duchowy brat⁴⁶. Czytają modlitwy, śpiewa się *kelle*. Najważniejszy *kell* recytuje się w momencie pochówku, kiedy zmarłego zasypuje

⁴⁵ Kurm. *Roja Ser Mazela*.

⁴⁶ Każdy Jezyda zobowiązany jest posiadać tzw. duchowego brata (lub siostrę) w Zaświatach (kurm. *Bira/Xwişka axiretê*). Wybiera się go dobrowolnie (choć często za radą rodzica) w okresie ślubu, kiedy to duchowy brat/siostra zostaje zarazem świadkiem. Jego zadaniem jest świadczyć po śmierci za osobę, z którą jest związany, że żyła zgodnie z jezydzkimi zasadami.

się ziemią, to *Kelle Saremerge*, a po tym *Tarqin*⁴⁷. Niestety pod wpływem obcej Jezydom kultury doszło do skażenia tych obrzędów. Teraz po ubraniu zmarłego odkrywają jego twarz, chociaż powinna być zakryta, stypa przerodziła się w biesiadę... I my, Duchowa Rada Jezydów mierzymy się z tym, próbujemy przywracać tradycję.

Co się robi z beratem⁴⁸ podczas ceremonii pochówku?

Kruszy się go na oczy, niekiedy kładzie się go na dłoni.

Bierze się berat zmarłego czy nowy?

Bez różnicy.

Jak się odnoszą Jezydzi do kremacji?

To nie jest jezydzka tradycja. W jezydzkiej tradycji mówi się o tym, że człowiek złożony jest z ziemi i prochu i powinien powrócić do ziemi.



Fragment jezydzkiego grobu w Tbilisi. Fot. A. Rodziewicz

⁴⁷ Arab. *Talqin*.

⁴⁸ *Berat/barat*, termin wywodzący się z arabskiego *bara'at* ('niewinność' lub 'licencja', 'dyplom'). *Berat* to noszona przez Jezydów kulka ulepiona z ziemi, wody z Białego Źródła i zakwasu w Lalisz przez duchownych w miejscu zwanym *Dana Barata*. *Berat* jest rozdawany pielgrzymom na pamiątkę wizyty w sanktuarium w Lalisz. Także podczas obrzędu pochówku, jeśli duchowny go przeprowadzający uzna za stosowne (o ile nieboszczyk żył pobożnie), umieszcza *berat* wraz z ciałem w grobie.

Zważywszy na fakt, że dotyczy was tak wiele specyficznych zasad religijnych, chciałbym zapytać, jak przebiega religijne kształcenie młodych Jezydów, jak się zapoznają z tymi zasadami?

Niestety w rodzinach już od dawna brakuje religijnego wychowania. Nawet rodzice nie mają pełnej wiedzy religijnej. Zachodzi silny proces asymilacji. Kiedy rozpoczęliśmy naszą działalność, jeszcze w 2003 roku otworzyłem w biurze przy ulicy Rustaweli kursy religii i historii. Ze znalezieniem lokalu pomogła nam organizacja Wielonarodowa Gruzja. Potem to się skończyło. Kiedy wróciłem z Niemiec, zacząłem się tym zajmować na nowo. Przy naszej świątyni wciąż dajemy lekcje języka, historii i religii. Wcześniej odbywały się w centrum miasta, gdzie mieliśmy salę. Cztery lata z rzędu przychodziły nowe grupy, a potem zabieraliśmy uczestników do Lalisz.

Ile to było osób?

Za pierwszym razem prawie 20 osób, za drugim razem 12, za trzecim 8 czy 9.

Jak wygląda w Gruzji kwestia przestrzegania jezydzkich tabu, np. zakazu spożywania sałaty czy ubierania się na niebiesko?

Tutejsi Jezydzi, zwłaszcza starsze pokolenie, znają te zakazy. Z młodymi już gorzej. Przypominamy im o nich. Aczkolwiek i w samym Iraku nie przestrzega się już tych tabu. Przyczynia się do tego globalizacja. Trudno jest kontrolować ludzi, aby nie odziewali się na niebiesko. Podobnie jest z goleniem wąsów. Są ludzie, którzy przestrzegają tradycji i tacy, którzy się golą. Jednak *szejchowie* i *pirowie*, którzy zajmują się działalnością religijną powinni nosić wąsy. Także zakaz jedzenia sałaty nie jest przez wszystkich rozumiany. On ma znaczenie symboliczne. W wielu religiach są takie zakazy. Np. u Jezydów zakazane jest spożywanie wieprzowiny, sałaty i kapusty.

Dlaczego kapusty i sałaty?

Jest takie podanie, że kiedy jezydzkiego przywódcę i duchowego lidera, Szejcha Hasana, pojmał Badr al-Din Lu'lu'⁴⁹ i prowadził przez Mosul, to mieszkańcy Mosulu ciskali w niego główkami kapusty i sałaty. I dlatego Jezydzi przez szacunek

⁴⁹ *Atabeg*, namiestnik Mosulu w latach 1222 – 1259.

mieli stwierdzić, że nie będą jeść kapusty i sałaty. W Biblii są podobne historie, na których opierają się różne zakazy żywieniowe.

A kolor niebieski?

To kwestia złożona. Jest wiele wersji...

Pana zdaniem?

Wie pan, kolor niebieski... Jest u Jezydów takie powiedzenie. Kiedy nasi dziadkowie przysięgali, mówili: „Przysięgam na błękitne jezioro” i odnosiło się to do nieba. To kolor niebiański. Kojarzył się z niebiosami i światem anielskim. Potem zaczął być traktowany jako zakazany kolor. Tak jak słowo *szin*⁵⁰ – „błękitny” – w naszym języku znaczy „żałobny”. Pojawiło się przekonanie, że Jezydzi nie powinni nosić błękitnego koloru, lecz biały, tudzież czarny, jak *fakirowie*. Kto nosi błękitny kolor, ten jest obcy – *szerat*⁵¹ – to nie Jezyda. I jeśli ktoś naruszył zakaz i zadał się z nie-Jezydą czy nie-Jezydką, to Jezydzi mówili: „Zabarwiłeś się na błękitno” – „*Dalinga xwe shin kiriye*”⁵². Kolor błękitny stał się symbolem religijnego odszczepieństwa.

Są jakieś kelle, które tego dotyczą?

Nie. W *kellach* jest filozofia, teozofia itd., a to jest obszar tradycji religijnej.



Wnętrze tbiliskiej zjaraty. Fot. A. Rodzewicz.

⁵⁰ Kurm. şîn.

⁵¹ Określenie pochodzące od słowa *szariat*.

⁵² Dosłownie: „Spodnie zabarwiły się na błękitno”.

Jak pana zdaniem należy nazywać religię Jezydów?

Zgodnie z jezydzkimi świętymi tekstami są takie pojęcia: *din*, *atqat*, *iman*. Wszystkie trzy odnoszą się do wiary, choć mają różne znaczenie. *Iman* to wiara, osobista wiara, powstająca szczerze. I na ile ona jest szczerza, wie tylko Bóg i człowiek sam. On wierzy w to. Jest też wiara rozumu – *atqat* – też arabskie słowo, przekręcone *i'atīqat*, które przeszło z czasem w *atqat* – wiara-przekonanie. To już dwie. *Iman* to wiara wewnętrzna, *atqat* czy *i'atīqat* to przekonania, które głosisz, a trzecia to zewnętrzna strona wiary, to religia, zakon – *din* – święta, obrzędy, obyczaje, post, obrzezanie, *hadżdż* itd. I one wszystkie trzy są w jezydzkiej religii personifikowane. Jezydzką religię charakteryzuje personifikacja. Dni są personifikowane, miesiące personifikowane, Niebo i Ziemia – personifikowane. Wszystko jest personifikowane poza jednym – zło nie jest personifikowane. Tak więc *din*, *iman* i *atqat* – wszystkie trzy są uosabiane. Jezydzi mówią: „*Dine man Sharfadine*”, tj. „Moja religia – Szarfadin”. To już personifikacja⁵³. „*Atqata man Sultane Yezide*”, tj. „Moja wiara-przekonanie – Sultan Jezyd”. I po trzecie – „*Imana man Tausi Malaka*”, tj. „Wierzę w Tawusi Malaka”. Te trzy osoby mają swoje miejsce w jezydzkich świętych *kellach*. Szarfadin to zbiorczy obraz i personifikacja jezydzkiej religii. Szarfadin⁵⁴ jest jezydzkim przywódcą, to syn Szejka Hassana⁵⁵, który był w Szangialu, Sindźarze. Tam stoi jego świątynia. Moim zdaniem, za Szarfadina doszło do ostatecznej kanonizacji jezydzkiej religii. Stąd związek całości tego skanonizowania z jego imieniem. Można też powiedzieć, że Szarfadin to prawdziwe imię Szejcha Adiego⁵⁶. A po trzecie – często mówią, że Szarfadin to jedno z imion Tawusi Malaka. Moim zdaniem jednak imię jest przede wszystkim związane z tą osobą, która żyła w Sindźarze. Uważam, że za jego czasów zaszła kanonizacja. I dlatego mówi się, że to jego religia, jego droga, zakon.

⁵³ Także w zoroastryzmie mamy do czynienia z personifikacją religii (Daēnā/Dēn). Zob. hasło „Dēn” w *Encyclopædia Iranica*: <http://www.iranicaonline.org/articles/den>.

⁵⁴ Sharaf al-Din miał objąć przywództwo nad Jezydami w połowie XIII wieku.

⁵⁵ Wywodzącego się z rodu Szejka Adiego ibn Musafira jezydzkiego przywódcy będącego ucieleśnieniem anioła Malaka Szejka Hasana oraz utożsamianego czasami z muzułmańskim teologiem i ascetą okresu umajadzkiego Hasanem al-Basrim, który miał być jego inkarnacją.

⁵⁶ Etymologicznie imię to oznacza po arabsku „*šaraf al din*”, tj. „honor religii”.

Religię Jezydów należy zatem określać jako „jezydyzm” czy raczej „Szarfadin”?

Nie widzę tu większego problemu. Są tacy, którzy go widzą, ale nie rozumieją najwyraźniej, co oznacza Szarfadin. Moim zdaniem, my, Jezydzi, kiedy rozmawiamy między sobą przy użyciu terminologii religijnej, to powinniśmy używać określenia Szarfadin w naszym języku – *Dine man Szarfadin*. Trudno jednak nie-Jezydom wyjaśnić, co oznacza Szarfadin. Dlatego istnieje naukowy termin „jezydztwo” czy „jezydyzm”, którego ekwiwalentem w naszym języku jest „ezdiki”. Jednak *ezdiki* to wszystko to, co związane z Jezydami. To nie tylko religia, lecz również zasady, obyczaj itd. Moim zdaniem naukowcy, którzy się tym zajmują, powinni używać terminu „jezydyzm”, ale zaznaczać, że sami Jezydzi używają terminu Szarfadin.

Czy można wskazać, który z Jezydów ma największą wiedzę o teologii tej religii?

Żeby mówić o jezydzkiej teologii, w klasycznym rozumieniu teologii, trzeba by zaczynać od zera. Dlatego że ta teologia, która istnieje na Zachodzie, zwłaszcza katolicka i protestancka, to coś zupełnie innego. Mówienie o teologii jezydyzmu to bardzo złożony problem, przede wszystkim dlatego, że nie mamy w tej kwestii stażu i doświadczenia. Znamy swoje *kelle* i wiemy, jak je traktować. Możemy je objaśniać, ale możemy i nie objaśniać. Z kolei np. islam na przestrzeni wieków wypracował *tafsir* – objaśnianie, komentowanie *Koranu*. Jednak komentowanie jezydzkich *kelli* przetrwało wyłącznie pośród *Alimów* czy *Ulmdarów*⁵⁷, którzy jako jedyni mogli je komentować. Ich uwagi mogły się rozpowszechniać, jednak przekaz opierał się na tradycji ustnej. Dzisiaj należy to wszystko wskrzesić i odbudować. Toteż trudno obecnie mówić o jezydzkim teologu, zamiast tego lepiej o znawcy czy duchownym. Kimś takim jest Fakir Hadži żyjący w Ba’adra. Jest też Fakir Heder Barkate Kaso w Sindżarze. Jest młody Kałlal Husein. Moim zdaniem ci trzej są najważniejsi.

Czy są jakieś elementy teologii jezydzkiej, które pozostają dla pana niejasne?

Są pewne *kelle*, które zawierają na tyle złożony przekaz, że trudno go wydobyć. Stanowią wciąż przedmiot moich dociekań. Zacząłem moją religijną działalność,

⁵⁷ Kurm. *Oldarên*, „znawcy nauk”.

kiedy miałem piętnaście lat. I z każdym rokiem odkrywałem nowe rzeczy – język, *kelle*. Oczywiście nie mogę powiedzieć, abym był wielkim znawcą. Niezwykle pomogło mi w tych dociekaniach ukończenie orientalistyki, studiowanie języka arabskiego i innych języków. Bez tego nie byłbym w stanie badać *kelli*. Jestem za to ogromnie wdzięczny Lamarze Paszajewej, która zachęcała mnie do studiowania arabistyki w ramach studiów orientalistycznych. Jestem również wdzięczny człowiekowi, który materialnie wspomógł moje wykształcenie – to Suliko Simajew, który przyczynił się do zbudowania tej świątyni.



Jezydzi modlący się tbiliskim sanktuarium. Fot. A. Rodziewicz.

Jak wygląda jezydzka modlitwa? Do kogo się modlicie?

Jezydzka religia to mistycyzm. Bez mistycyzmu nie istnieje. W modlitwie zwracamy się do Boga, *Xwedê*. W naszym rozumieniu Bóg jest wszędzie i we wszystkim. Jest takie pojęcie w jezydzkiej religii – *wahdat al-wudżud* – które potem bardzo dobrze opisał znany sufi Ibn Arabi. Pojęcie to wcześniej funkcjonowało wśród derwiszy – „Jedność istnienia”, tj. Bóg we wszystkim.

Można więc powiedzieć, że Jezydzi są panteistami?

Jeśli Jezydzi uznają zasadę *wahdat al-wudžud*, to naukowo rzecz biorąc, można to nazwać panteizmem – „Bóg we wszystkim”. W naszej religii Szejch Adi to Bóg w ciele. Jeśli to uznajemy, to jest to panteizm.

Jezydzi modlą się zwróceniu ku słońcu. Co pan myśli, kiedy patrzy w słońce?

Kiedy byłem mały, dorośli często nie umieli nam wyjaśnić naszej religii. Mówili, że kłaniamy się słońcu. W naszej religii jest powiedziane, że Bóg jest światłem. I słońce jest światłem Bożym. Bez słońca, bez Bożego światła nie ma życia. I dlatego modlimy się zwróceniu ku słońcu, jako że ono jest dla nas Bożym światłem.

Czy waszym zdaniem słońce ma umysł? Pytam dlatego, że np. w klasycznej filozofii greckiej zakłada się, że planety mają duszę.

To także personifikacja.

U Jezydów jest podobnie?

Oczywiście. Też jest personifikacja. Jeden z *kelli* głosi: Bóg stworzył dzień i noc, stworzył Słońce i Księżyc i Malaka Szamsadina uczynił Słońcem, a Malaka Fakhradina uczynił Księżycem. To uosobienie Słońca i Księżyca. Szejch Szams to Słońce. Specjalnie rano śpiewa się do niego hymn. Szejch Szams to anioł, który potem przyszedł pod postacią ucznia Szejka Adiego, podobnie Malak Fakhradina.

Kiedy patrzycie na słońce, patrzycie na nie jak na anioła?

Jezydzi faktycznie tak na nie patrzą. Niektórzy także czasem, jak na Boga, jeśli nie znają dobrze swojej religii. Dawniej patrzyli na nie jak na osobę. Kiedy jednak rozumiesz poprawnie, to widzisz we wszystkim...

Kim jest dla was Malak Tawus?

Malak Tawus jest Bogiem. Samym terminem „Malak Tawus” posługiwali się zwłaszcza nie-Jezydzi. Jezydzi w *kellach* nazywają go „Tawusi Malak”, a nie „Malak Tawus”.

Na czym polega różnica?

Różnicy jako takiej nie ma. Zauważyłem jednak, że jedynie Jezydzi dawnego ZSRR mówili „Malak Tawus”, podobnie literatura naukowa. Jednak same jezydzkie *kelle*, Jezydzi Iraku, Syrii i Turcji – wszyscy mówią „Tawusi Malak”. Tam, pośród Jezydów Iraku, słyszałem, że tylko nie-Jezydzi mówią „Malak Tawus”. Najwyraźniej wynikało to z naszego oddalenia. Tawusi Malak jest jedną z hipostaz Boga. *Kelle* mówią, że Bóg-twórca zjawił się pod różnymi postaciami. Jedną z nich to głowa aniołów – Tawusi Malak, Jezid oraz Szichadi – jego ziemskie wcielenie.

Jak pana zdaniem wyglądała relacja między Bogiem a Tawusi Malakiem przed stworzeniem Adama?

Jeśli wziąć pod uwagę, że Tawusi Malak jest w jezydzkiej teologii Bogiem, to można powiedzieć, że Bóg rozmawiał z sobą samym i Tawusi Malak to jego wnętrze.

Jeśli tak, to dlaczego Tawusi Malak miał poróżnić się z Bogiem?

Czegoś takiego nie ma w jezydzkich *kellach*. Nie ma tego w jezydzkiej tradycji. To domysły tych, którzy nie życzą dobrze Jezydom, domysły, które niestety rozwinęły się i rozpowszechniły pośród różnych narodów.

Czy można powiedzieć, że Tawusi Malak przyszedł na ten świat?

Przyszedł w obrazie Szejcha Adiego. Zaprawdę, ponieważ jest Bogiem.

A kim jest dla was postać określana jako Sultan Jezid?

W jezydzkich świętych tekstach mówi się, że to jeden z epitetów Boga, jedno z imion Boga, że Bóg przyszedł na ziemię pod imieniem Jezyda.

Dlaczego Jezydzi tak bardzo dystansują się od związków z kalifem Jazydem ibn Muawiją?

Z pewnością jest jakaś przyczyna, że o tym nie mówią.

Na ile ważne jest dla Jezydów zachowywanie tajemnic ich religii?

W każdej religii są tajemnice, których nie ujawnia się niewtajemniczonym. Jezydzka religia nie jest wyjątkiem.



Jezydski cmentarz w Armenii. Fot. A. Rodziewicz.

Kim jest dla pana Melek Fakhradin?

To jeden z aniołów, który wedle jezydzkich tekstów przyszedł się wcielić na ziemię i był wyznawcą Szejcha Adiego. Od niego też otrzymał wiedzę. To imię także często jest epitetem aniołów.

I, zdaje się, także Księżycu?

Tak, symbolizuje go.

W uznawanej za fałszyfikat Czarnej Księdze można przeczytać: „pierwszego dnia Bóg utworzył Meleka Azazila, głównego ze wszystkich...”

Azraila, nie Azazila.

Cytuję inną wersję, gdzie tak właśnie zapisano, a następnie: „... po tym Bóg utworzył formę siedmiu niebios, Ziemi, Słońca i Księżycu, a Fakhradin utwo-

rzył człowieka i zwierzęta”. Czy można widzieć w Fakhradinie twórcę człowieka?

Po pierwsze, nie uznaję tego tekstu. Interesował mnie jedynie alfabet, w którym go napisano. Zaś co do samej treści, to nie odpowiada ona istocie religii jezydzkiej. Aczkolwiek ten, kto to pisał, miał o niej wiedzę – mógł słyszeć od Jezydów bądź też zrobił kompilację na podstawie oryginalnej księgi, która mogła istnieć. Jezydzi nie uznają ani *Meszefa Resh*⁵⁸, ani *Kiteba Dzella*⁵⁹ za źródła i dystansują się od nich. Są oczywiście pewne fragmenty, które się zgadzają. Np. pan się odniósł do Meleka Fakhradina. „Melek Fakhradin” to jeden z epitetów Tawusi Malaka i z tego względu może on tworzyć.

Zatem Tawusi Melek jest twórcą człowieka?

Bo on jest Bogiem. Bóg twórca zaczął tworzyć, a potem w tworzeniu uczestniczą anioły – jego emanacje.

Można powiedzieć, która z emanacji tworzyła człowieka?

Nie, powiedziane jest, że Bóg tworzył człowieka. Aczkolwiek gdzieś tam w ożywieniu człowieka uczestniczy Tawusi Malak. Przy obcowaniu z duszą już pojawiają się anioły. Ot – *Kelle Zebuni Meksur*⁶⁰ mówi: „Dusza – oddzielna osoba”. Np. w Biblii Bóg tchnął..., a w jezydzkich *kellach* dusza to rozum – ona myśli, osobno.

Jakim słowem posługują się Jezydzi na określenie rozumu?

Rozum to *aql, fahm*.

To arabska terminologia.

Tak. Aczkolwiek tam pada słowo „*roh*” – który myśli i odpowiada. I powiadają⁶¹: „Dlaczego nie wchodzisz do duszy Adama?”. A ona odpowiada: „Dopóki muzyka nie zagra, nie przyjdę, nie wprowadzę się do ciała Adama”. To pokazuje, że ona

⁵⁸ Kurm. *Mishefa Reş*.

⁵⁹ Kurm. *Kitêba Celwe*.

⁶⁰ Jeden z najważniejszych jezydzkich hymnów kosmogonicznych.

⁶¹ Hymny.

jako taka jest oddzielną osobą. I tu pojawiają się aniołowie i pytają Boga: „Dlaczego ona nie wchodzi do duszy?”. I one pomagają i uczestniczą w tym procesie.

W jezydzkiej tradycji dusza jest częścią Boga czy została stworzona?

Stworzona przez Boga. Aczkolwiek jednoczy się ze swym praźródłem – światłem, po tym, gdy oswobodzi się z ciała.

Jaki jest związek między duszą a Perłą?

Perła to nasienie wszechświata. Na początku była Perła utworzona słowem Bożym, a potem następne twory – woda, potem ląd itd. A dusza – to osobna substancja. Mowa też o morzu – to materia.

W jezydzkiej tradycji Bóg ma *aql* czy nie?

Widzi pan, w świętych tekstach nie mówi się o tym. Mowa o tym, że Bóg nam dał *aql* i *fahm* – dał nam rozum.

Czy ta władza jest jakoś uosabiana?

To uosobienie znalazło wyraz w nas – w człowieku.



Kopuła tbiliskiej zjaraty. Fot. A. Rodziewicz.

Jaki jest pana stosunek do sufizmu?

Uważam, że do czasu, kiedy sufizm został wtłoczony w ramy islamu przez al-Gazalego, było to osobne nauczanie o gnostycznym i ascetycznym charakterze. Oni nazywali siebie ascetami – „*derwesh*”, tj. asceta. Potem pojawił się termin *tassawuf*. Po jakimś czasie, kiedy część derwiszy związanych z określeniem *tassawuf* – sufich – została uznana przez islamskie tarikaty, tj. bractwa, Jezydzi nie zgodzili się na to. Zostali derwiszami osobno, poza ramami jakiegось religii. Podobna sytuacja dotyczyła Druzów, Sikhów i innych.

W jakim stopniu poglądy al-Halladża dotyczące Iblisa⁶² mogły wpłynąć na wiarę Jezydów?

Rzecz w tym, że Jezydzi, faktycznie derwisze – *zahid* – to asceci, jak ich dawniej nazywano, ogromnie szanują pierwszych największych derwiszy, takich jak np. Rabia al-Adawija, Zu al-Nun al-Misri, Hasan al-Basri, Bajazyd Bastami, Dżunajd al-Baghdadi.

Sohrawardi również?

On nie. Należy do późniejszej epoki, aczkolwiek jest wymieniony w jednym z *kełli*. Zaś co do Halladża – poświęcony mu jest specjalny *kełl* – *Kell ku czci Halladża*. Jednak legenda o tym, że on usprawiedliwia to, że mówi o tej osobie, że ona nie jest winna, z pewnością wpłynęła na umysły Jezydów. I nie dlatego wpłynęła, że oni go usprawiedliwiają, ale że twierdzą, że on nie istnieje. Jeśli ktoś twierdzi, że on istnieje, to w czym leży jego wina? To wtedy już mamy teologiczny spór. Faktycznie al-Halladz twierdził, że go nie ma. Lecz jeśli on jest – jak twierdzą oponenti – to w czym jego wina, jeśli on spełnił pierwsze słowa Boga? Tak więc jezydzki szacunek dla Halladża nie stąd się bierze, ale z tego, że twierdził, że człowiek poprzez miłość może złączyć się z Bogiem.

Poza al-Halladżem ważną postacią w historii jezydyzmu był Abd al-Qadir al-Gilani, wielki muzułmański mistyk, a zarazem przyjaciel Szejcha Adiego ibn

⁶² Al-Halladzowi, jednemu z najsłynniejszych muzułmańskich mistyków, przypisuje się przedstawianie Szatana w pozytywnym świetle jako wzoru monoteisty, bowiem nie chciał się pokłonić Adamowi, lecz jedynie Bogu.

Musafira z czasów studiów w Bagdadzie, wraz z którym odbył pielgrzymkę do Mekki.

Są źródła, które mówią, że między Szejchem Adim i Abdul Kadirem Gilanem były bardzo dobre relacje. Jest nawet taka księga *Qalaid al-Jawahir*⁶³, w której opisuje się cuda Szejcha Adiego. Uważa się, że jej autorem jest syn Abdul Kadira Gilaniego. Na ten temat pisali także Ibn al-Asir i Ibn Khalikan, a także wielu innych.

Czy Jezydzi iraccy utrzymują obecnie jakieś relacje z bractwem kadirija?

Nie. To jedno z islamskich bractw. Jezydzi nie postrzegają się w tym kontekście.

W jakim stopniu wykształcenie arabistyczne wpłynęło na pana rozumienie jezydyzmu?

Gdybym nie było orientalistą, to przypuszczałbym wierzyłbym ślepo. Jeśli by mnie to satysfakcjonowało, byłbym po prostu wierzącym Jezydą nierozumiejącym w istocie, co to takiego jezydztwo. Ja szukałem. Choć tak naprawdę nie wiem, co by się stało. Są ludzie, którzy nie mogą znaleźć odpowiedzi na nurtujące ich pytania, odchodzą do innej religii.

Skoro mowa o innej religii, proszę powiedzieć, jaki jest, pana zdaniem, stosunek religii i teologii jezydzkiej do chrześcijaństwa?

Należy zaznaczyć, że Jezydzi szanują chrześcijaństwo. Także islam. Jezydzi i jezydzkie teksty z wielkim szacunkiem odnoszą się do proroka Mahometa. Bez woli Boga by go nie było. Również Alego. Szanujemy wszystkie osoby ważne dla różnych religii. Także Jezusa Chrystusa, Maryję, Dawida, Salomona, Abrahama... wszystkich. Jest nawet osobny *kell* poświęcony niektórym prorokom biblijnym.

Czy także Maryja jest jakoś specjalnie traktowana w kellach?

To Mariam. Jednak nie mówi się o niej szczególnie. Zgoda, że ona jest matką Chrystusa, matką Jezusa. Jezydów obowiązuje zakaz mówienia źle o prorokach innych religii. Należy szanować wszystkich proroków wszystkich religii.

⁶³ *Qala'id al-Dżawahir* [Naszyjniki klejnotów], napisana w XVI wieku biografia al-Gilaniego autorstwa Muhammada ibn Jahya al-Tadifi'ego.

A jaki jest stosunek Jezydów do Ewangelii?

Nasze święte *kelle* przyznają, że Bóg zesłał narodom cztery księgi: *Indžil*, *Taurat*, *Quran*, *Zabur*, tj. *Ewangelie*, *Torę*, *Koran* i *Psalterz*. Mówią, że zostały zesłane z woli Boga. Jednakże nie dla nas. Dla nas zostały zesłane *kelle*. I my powinniśmy kierować się *kellami*.

Kiedy rozmawiałem z Jezydami w Szejchanie, często spotykałem się wśród nich z opinią, że Ewangelie zostały sfalszowane.

Niektórzy twierdzą, że owe cztery księgi nie zachowały się takim stanie, w jakim powinny były się zachować.

Czym by się zatem różniły od oficjalnych?

Trudno mi się na ten temat wypowiedzieć.

Pana zdaniem można być zarazem Jezydą i ateistą?

Znam wielu ateistów. Są ateści, którzy akcentują swój ateizm, mają jednak kodeks moralny i żyją moralnie. Zdaję sobie sprawę, że dla duchownego jest rzeczą nieprzyjemną mówić o tym. Jeśli widzę w kimś porządnego człowieka, który czyni dobro, nie czyni zła, lecz żyje porządnie, moralnie, to on żyje po Bożemu. Inna kwestia – jak on pojmuje Boga. Kiedy rozmawiam z ateistami, to wielu z nich określa się jako agnostycy, choć to jeszcze coś innego. Są ateści, których ateizm zasadza się nie na walce z Bogiem, ale na walce z religijną instytucją.

Co się dzieje z teologicznego punktu widzenia z Jezydami, którzy przeszli na chrześcijaństwo?

Jezydzka religia składa się nie tylko z teologii, teozofii, wiedzy o Bogu. Jest też dogmatyka. Z dogmatycznego punktu widzenia Jezyda, który wyrzekł się jezydzkiej religii i przeszedł na inną, automatycznie przestał być Jezydą i nie może powrócić. Tak było w tradycyjnej jezydzkiej religii i to podejście nie ulegało zmianie. Jednak znaleźliśmy się w innych realiach, w epoce globalizacji. Globalizacja – odejść na moment od tematu – to termin zawoalowany, w istocie to łesternizacja, amerykanizacja. Doszło do tego, że niszczone są tradycyjne społeczności, tradycyjne pojęcia, wartości. Ludzie zaczęli zatracać wartości, wartości, które były dla nich

niezwykle ważne. To samo dotknęło Jezydów, nie zostali wyjęci spod wpływu tego procesu. Wychodząc od realiów współczesnego świata, podeszliśmy do tego problemu w inny sposób. Na przykład w 2011 roku, kiedy przyjechała delegacja z Mirem Tahsin Begiem i Babą Szejchem, przedstawiliśmy im tę kwestię – co się stało z Jezydami, że wielu przeszło faktycznie na inną religię. Zasadniczo ci, którzy odeszli i rozumieją, że odeszli, to ludzie, którzy odeszli do zielonoświątkowców i ci, którzy stali się świadkami Jehowy. Oni rozumieją, dlaczego odeszli, bo tam nauczają ich innej doktryny, uczą innej drogi poznania Boga. Jest jeszcze druga kategoria ludzi – ci, którzy formalnie przyjmują prawosławie czy w ogóle chrześcijaństwo. Zasadniczo znaczna część tych ludzi jest nosicielami dwu-wiary, tzn. oni myślą, że przyjąwszy chrześcijaństwo, nie wyrzekają się religii jezydzkiej. Mieszają chrześcijaństwo z religią jezydzką. To dość paradoksalne. Mamy dziś takie zjawisko jak „jezydo-chrześcijaństwo”. To nienormalne. To jakby przejściowy okres dotyczący ludzi, którzy byli nominalnymi Jezydami, przechrzcili się i tam też są nominalnymi chrześcijanami. Wynika to z konformizmu, który w ich mniemaniu daje im możliwość stania się równoprawnymi członkami gruzińskiej prawosławnej wspólnoty. Po rozpadzie ZSRR i upadku komunistycznej ideologii na terenach postradzieckiego obszaru, religia zajęła to puste miejsce, wypełniła próżnię i faktycznie z religii przerodziła się w ideologię. I dzisiaj w Gruzji faktycznie bycie Gruzinem i prawosławnym to synonimy. To znaczy, że jeśli jesteś Gruzinem, powinieneś być prawosławnym. Więc wielu Jezydów konformistów chce być Gruzinami. Chociaż jeśli gruziński nacjonalizm funkcjonował w latach 90. i końcu lat 80. w innej formie, to obecnie ma charakter religijny. I o ile wcześniej wielu ludzi zmieniało nazwiska, to obecnie nie trzeba – na pierwszym miejscu jest religia.

Jezydzi mogą więc powrócić z chrześcijaństwa?

Tak. W 2011 roku poprosiliśmy Babę Szejcha i Mira Tahsin Bega, aby – to była moja inicjatywa – pobłogosławili naszą Duchową Radę Jezydów w Gruzji. Byli razem z Fakirem Hadyrem, Qawalem Suleimanem. I doszliśmy do tego, że jeśli Jezyda w swej młodości pod wpływem psychicznego nacisku przyjął chrześcijaństwo, chrzest, czy też zrobił to w dzieciństwie, i jeżeli żałuje, i uważa, że to nie jego, i chce wrócić do religii jezydzkiej, może powrócić.

Jak może tego dokonać?

Został wypracowany specjalny rytuał, prawidła powrotu. Nazywa się *vegerandyn* – powrót na łono religii jezydzkiej. Mamy nawet przyjęte oficjalnie stanowisko, gdzie zapisano, że zachodzi to wówczas, jeśli człowiek nie naruszył zakazu małżeństwa⁶⁴. To po pierwsze, a po drugie – do każdej sytuacji podchodzimy indywidualnie. I decyzję o zgodzie na jego powrót podejmuje Duchowa Rada Jezydów w Gruzji.

Jak przebiega ta procedura?

Zainteresowany tłumaczy, jak do tego doszło, dlaczego postanowił powrócić. Potem wyjaśniamy mu zasady religii jezydzkiej, dajemy mu czas na zastanowienie się. I kiedy jest gotów, przychodzi i odprawia się w świątyni rytuał. On czyta *Szahada dine Jezdija* – oświadczenie o przynależności do religii jezydzkiej. I *mdzewr* czy jakiś inny obecny tam duchowny bierze wodę i kawałeczek *beratu* i pokrapia jego głowę, i przywraca go na łono religii jezydzkiej.

Ile osób dotychczas skorzystało z tej formuły?

Około trzydziestu.

Wspomniał pan, że ślub z innowiercą stanowi przeszkodę w powrocie do jezydyzmu. Jak wygląda w Gruzji kwestia małżeństw mieszanych Jezydów z nie-Jezydami?

Zachodzi to coraz częściej i częściej. W okresie sowieckim nasilenie zjawiska było minimalne, takie przypadki można było policzyć na palcach jednej ręki. Żyliśmy w zwartej społeczności, było nas wielu, wartości były inne. Owszem, Związek Radziecki był ateistyczny, ale etyka, moralność i wartości zgadzały się z religijnymi. Dlatego ludzie zachowywali ludzkie oblicze, bliskie temu rozumieniu, które miał człowiek wierzący. Wstyd był, uczucia, szacunek dla starszych, dla rodziców. Zachowywano obyczaj i tradycję. Jednak po rozpadzie ZSRR wszystko to odeszło. Każdy oświadczył, że jest wolny, że przyszła demokracja. I uznano, że tradycja to nikomu niepotrzebne przeżytki, że trzeba to wszystko zabrać. I wtedy też nasiliło się naruszanie zakazu małżeństwa.

⁶⁴ Z innowiercą.

Jesteście w stanie oszacować, jaka to ilość?

Nie mamy takich danych. Ludzie, którzy to robią, stopniowo odchodzą. Rzadko kto zostaje, asymilują się.



Wydawany przez DJWG formularz aktu zawarcia związku małżeńskiego. Fot. A. Rodziewicz.

Jak układają się obecnie relacje gruzińskich Jezydów z Cerkwią prawosławną?

Nasze relacje jako Duchowej Rady Jezydów w Gruzji z Patriarchatem są bardzo dobre. Dbamy o nie. Liczymy się z ich opiniami. Oczywiście są rozbieżności dotyczące zwłaszcza przechodzenia Jezydów na prawosławie, choć nie możemy za to nikogo winić. Zresztą dobre stosunki nie dotyczą tylko Cerkwi, ale wszelkich miejscowych wyznań. W Gruzji przy instytucji Narodowego Rzecznika, ombudsmana, istnieje Rada Religii, w skład której wchodzimy. Ta platforma daje okazję do częstych spotkań, wymiany poglądów. Odwiedzamy się wzajemnie. Przycho-
dzą do nas np. przedstawiciele z Kościoła Ormiańskiego, Kościoła Katolickiego i innych.

Jaki był stosunek Kościoła Prawosławnego do was w latach 90.?

Można powiedzieć, że nie było żadnego stosunku, bo sami nie zinstytucjonalizowaliśmy naszej religii. Nasza religia opierała się na *szejchu*, *pirze* i... pogrzebach.

Kościół Prawosławny nie przeszkadzał wam w budowie świątyni?

W latach 90., na początku roku 2000 ten problem występował, ale nie w stosunku do Jezydów, bo sami nie byliśmy skonsolidowani. Byliśmy podzieleni. Nasza inteligencja wówczas nie dbała o zachowanie religii jezydzkiej. Ona śniła i marzyła o Kurdystanie i działała na rzecz spraw kurdyjskich zamiast jezydzkich. Z czasem jednak dało się zaobserwować odejście od tego. I o ile wcześniej wszystko traktowano jako kurdyjskie, to stopniowo zaczęto nazywać sprawy jezydzkie jezydzkimi. Także inteligencja zaczęła brać w tym udział. Jednak nie do końca rozumieli, czemu to robią. Mieli poczucie, że powinni. To była taka tendencja, która jednak nie opierała się ani na wiedzy, ani na nawykach, bo przeważnie byli to ludzie niereligijni. Aż coraz częściej przedstawiciele naszej inteligencji, jak Azizi Isko, Kerim Ankosi, Kerim Amojew i inni, zaczęli więcej pisać o sprawach jezydzkich niż o kurdyjskich. Na przykład ostatnia twórczość poetycka Aziziego Isko dotyczyła wyłącznie spraw jezydzkich. I na koniec powiedział: „Jestem Jezydą”, a kwestia kurdyjska zeszła na drugi plan. Po tym, jak zaczęli mieć do czynienia z Kurdami i zobaczyli ich stosunek do Jezydów, wszystko stopniowo przybrało taki obrót. Wracając do pytania, inne wyznania mogły mieć takie problemy, ale nie my. Kiedy się zinstytucjonalizowaliśmy, ze strony patriarchy Gruzińskiego Kościoła Prawosławnego nie widzieliśmy sprzeciwu. Życzyli nam dobrze. Oczywiście jest kwestia prozelityzmu – chcieliby, aby Jezydzi zostali chrześcijanami, jednak nie przeszkadzali nam. Wręcz odwrotnie, rząd gruziński za czasów Saakaszwilego, wydzielił nam w 2009 roku kawałek terenu. A na otwarcie świątyni przyszli przedstawiciele władzy, parlamentu, ministrowie.

Byli też przedstawiciele Cerkwi?

Byli przedstawiciele patriarchy.



Oficjalne logo Duchowej Rady Jezydów w Gruzji

Proszę opowiedzieć o logo, którego używacie.

To ogólnie rzecz biorąc, symbol Jezydów, który znajduje się na centralnych wrotach w Lalisz – dwa pawie i drzewo świata między nimi. Pracowała nad nim Duchowa Rada Jezydów w Gruzji, kiedy jeszcze nie była zarejestrowana i pracowała razem z Domem Jezydów Gruzji. Wspólnie je zatwierdziliśmy na początku 2011 roku. Stwierdziliśmy, że to dawny symbol używany przez Jezydów w Lalisz. Stąd wzięło go także centrum jezydzkie w Duhoku, które się nim posługuje. My utworzyliśmy jego własny wariant.

Kto je opracował?

Ja wspólnie z naszym projektantem.

Proszę wyjaśnić jego symbolikę.

Po zatwierdzeniu ogłosiliśmy, że to nasze logo, i napisaliśmy w naszej gazecie, co oznacza. Mamy tu dwoistość. To symbol dwoistości, przeciwpołożenia sił, a paw to symbol rajskiego ptaka i aniołów. W dawnym chrześcijaństwie paw także był symbolem aniołów.

Dlaczego dwa pawie? Tawusi Malak też jest dwoisty?

Wszystko jest dwoiste poza Bogiem.

A skąd wziął się lew?

To symbol solarny – słoneczny. I jest też symbolem królewskiej władzy. Bóg jest królem.

Ptaki?

Nieskończoność – dwa pawie, potem jeszcze dwa i dwa, i dwa...

To też pawie?

Przypominają pawie, choć bardziej bażanty. Po prostu symbolizują, że jedno pochodzi od drugiego.

Drzewo – to drzewo życia czy poznania?

Ten symbol występuje powszechnie, w Iranie, w Armenii na kościołach, tu w Gruzji... Są dwa drzewa – drzewo życia i drzewo świata, które przypominają hierarchię. W kabale też to występuje. Można to różnie interpretować. Kto ustanowił ten symbol na początku, obdarzył go sensem. A my we współczesnym ujęciu otrzymaliśmy go takim, jaki do nas doszedł.

Przy wejściu do świątyni w Lalisz jest wmurowany ogromny miedziany wąż. Tu, w świątyni w Gruzji, ten symbol też jest gdzieś obecny?

Nie, choć jeszcze dużo tu zmienimy. Wąż to starożytny symbol mądrości. W starożytności jakby ochraniał świątynię. Miał oczywiste sakralne znaczenie. Później w różnych opowieściach też jest obecny – np. podczas potopu w związku z Noem, Szejchmand⁶⁵ jest patronem węży.

Widziałem ten symbol także w Szejchanie w świątyni jezydzkiej.

Tak, bo to świątynia Szejchmanta.

Jak wyglądało projektowanie świątyni w Tbilisi?

Trzeba odnotować, że ufundował ją jezydzki mecenas Suliko Simajew, tbiliski Jezyda, matematyk, skończył też politechnikę. Inni ludzie także pomagali. Z kolei architektem był Gruzin Paata Kurdiani. Przygotowywaliśmy projekt i pracowali-

⁶⁵ Kurm. Şêx Mend; por. Ph. Kreyenbroek, *Yezidism – its Background*, dz. cyt., s. 103-104.

śmy nad koncepcją, poddawaliśmy idee, zdjęcia, materiały wideo – tłumaczyliśmy mu, czego oczekujemy. Następnie zawieźliśmy go do Lalisz. Zobaczył świątynię i potem kończył projekt tutaj.

Chcieliście zrobić kopię świątyni z Lalisz?

Zależało nam na tym, aby ogólna forma była podobna, aby miała jezydzki styl. Z kolei sam mieszczący się obok świątyni budynek administracyjny Centrum Kultury nawiązuje do mezopotamskiej, babilońskiej stylistyki.



Kopuła tbiliskiego sanktuarium. Fot. A. Rodziewicz.

Jak świątynia jest zorientowana geograficznie?

Jej położenie wybrano tak, aby patrzyła ze Wschodu na Zachód. Wrota *rojawa* – małe drzwi – powinny być zwrócone na Zachód. Drzwi powinny być po zachodniej stronie, a gdy człowiek na nie patrzy – na Wschodzie. Zaś centralne wrota, z boku, otwierane są podczas świąt.

Ile jest nacięć na kopule świątyni?

Dokładnie nie pamiętam. Dwanaście albo szesnaście?

Dlaczego ta liczba?

W tym przypadku nie miało to znaczenia. Gdyby świątynia była większa, powinno być ich dwadzieścia cztery. Powinien być związek z dniami bądź miesiącami.

Spotkałem się z opinią, że ich liczba zależy od pozycji świętego męża, z którym związana jest świątynia.

Tutaj nie.

A jest tu jakiś odpowiednik źródła Zem-zem, które bije przy świątyni w Lalisz?

Też nie, ponieważ chcemy podkreślić, że Lalisz jest centralną świątynią, i nie chcemy powtarzać wszystkiego, co tam jest. Nie chcemy robić kopii Lalisz, które pozostaje dla nas najświętszym miejscem, gdzie żyli jezydscy święci.

W podziemiach świątyni w Lalisz znajduje się jaskinia. Jaka jest symbolika jaskini w jezydyzmie?

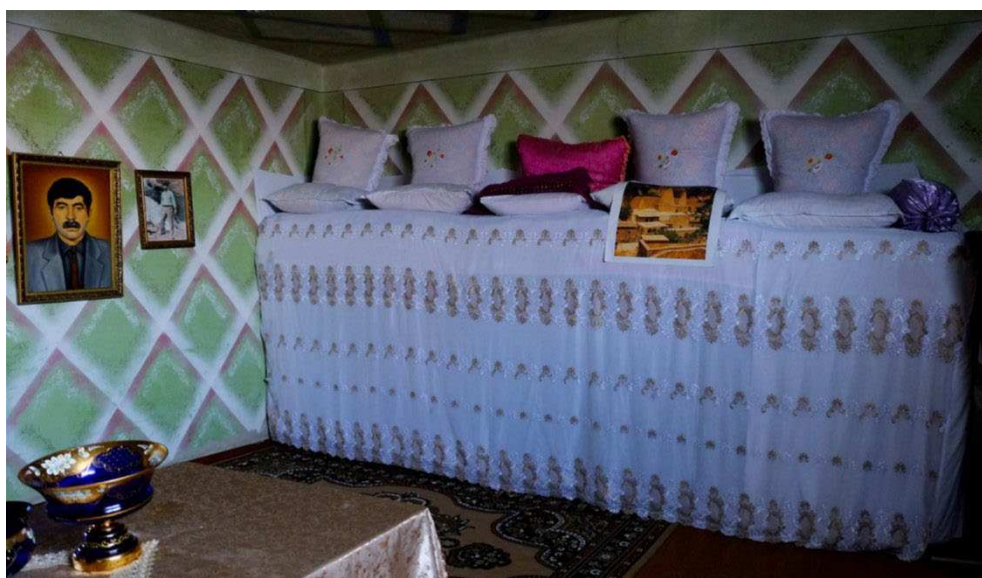
To symbol pustelnicstwa, ascetyzmu. Derwisze, mnisi często przebywali w jaskiniach.

Czy z teologicznego punktu widzenia ten budynek jest świątynią?

Pojęcie świątyni jest złożone, możemy mówić o „świątyni”, „miejscu modlitwy”, „soborze” itd. W religii jezydzkiej jest takie pojęcie – *mazar*, *q'ub*, *zjarata*, *nisan-gie*. Mówi się np. „*q'uba Sultan Jezid*”, „*q'uba Szichadi*”. Samo „*q'ub*” oznacza kopułę, ale z czasem zaczęto go używać też na określenie świątyni. Słowo „*zjarata*” oznacza miejsce, gdzie przychodzi się, aby oddać cześć. Może być też mały *q'ub*, gdzie nie ma miejsca na większe zgromadzenia, nie przeprowadza się rytuałów, nie głosi kazań, on ma bardziej znaczenie *nisanu*. Dawniej *q'ub* powstawał w miejscu, gdzie był *sindruk*, gdzie przychodzono pokłonić się mocy świętych. U nas jest *Ziyareta „Quba Siltan Êzîd”*. Oczywiście to jest świątynia, gdzie przychodzi się pomodlić i oddać cześć.

Przed powstaniem tej zjaraty była w Gruzji jakaś inna?

Nie było żadnej. Jezydzkie rytuały odprawiano w rodzinach *szejchów* i *pirów*. Z czasem utraciło to znaczenie i jako jedyne miejsca zebrań zostały nam pogrzeby. Przez ostatnie dziesięciolecie staraliśmy się organizować różne święta w pomieszczeniach, które udało się nam zdobyć. To jednak ludzi nie satysfakcjonowało i z tego też powodu wielu odeszło od religii jezydzkiej. Potem kiedy już mieliśmy teren i zaczęliśmy przygotowania pod budowę, Baba Szejch i Mir złożyli tu *berat* i kamień, przeczytali modlitwę i poświęcili to miejsce.



Ster w domu szejcha, Armenia. Fot. A. Rodziewicz.



Ster w domu pira, Armenia. Fot. A. Rodziewicz.

Jaką rolę w praktyce religijnej Jezydów odgrywa ster?

Ster jest w każdej jezydzkiej rodzinie. Przygotowaniem *steru* zajmują się kobiety. Słowo to oznacza gwiazdę. Gwiazdę, światło dla całej rodziny. Uważa się, że znajduje się tam miejsce Opiekuna Rodziny, *Khodane Male*, świętego. To święty, wcielony anioł. Każdy ród i plemię ma własnego świętego. Dobrze, jeśli *ster* znajduje się w osobnym pokoju, gdzie nie śpi małżeństwo czy para.



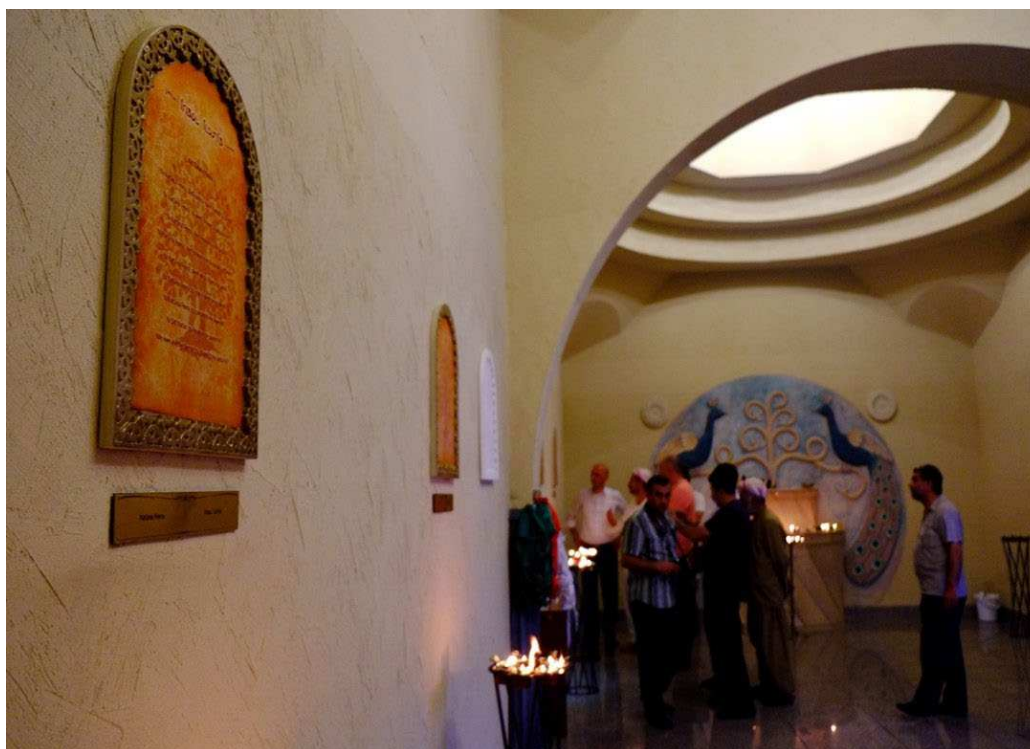
Układanie steru, Armenia. Fot. A. Rodziewicz.

Także w Iraku?

W Iraku ma nieco inne znaczenie. W Iraku to miejsce, gdzie znajdują się święte rzeczy i tam każdego wieczora zapala się lamki oliwne, *czera*. Na Zakaukaziu, w Rosji również, była u nas tradycja, że tutejszy *ster* różni się od irackiego. Tutejszy *ster* stanowią pościele, materace, poduszki pokryte dużą narzutą, a na wierzchu w niewielkiej torbie leżą święte atrybuty. To pościele, na których nie śpią członkowie rodzin. One są tylko dla gości. Za sprawą tych świętych rzeczy, atrybutów, *ster* stanowi miejsce modlitwy. Modlą się tam każdego dnia.

Jeśli ster jest miejscem Opiekuna rodziny, komu poświęcony jest zatem ster w pańskim domu?

Temu, od którego wywodzimy swój ród – Pirowi Bahri.



Tablice z modlitwami w zjaracie, Tbilisi. Fot. A. Rodziewicz.

Wracając jeszcze do tematu tutejszej świątyni – wiszą w niej tablice z alfabetem jezydzkim. Może pan coś o tym powiedzieć?

Był taki okres, kiedy wśród Jezydów obowiązywał zakaz posługiwania się piśmem. Służyło to temu, aby Jezydzi przetrwali, bo szkoły często były religijne.⁶⁶ Ale obecnie żyjemy w innej epoce i ludzie powinni uczyć się swoich modlitw, czytać je. Postanowiliśmy więc powiesić na ścianach tabliczki z jezydzkimi modlitwami. Biorąc pod uwagę, że przeważnie używamy alfabetu łacińskiego, sam tekst zapisaliśmy właśnie tak, a nagłówki alfabetem, który został rozszyfrowany przez Maksymiliana Bittnera w piśmie „Anthropos”⁶⁷. Dla nas ten alfabet ma po prostu znaczenie symboliczne. Chcieliśmy przez to powiedzieć, że Jezydzi także mają własną piśmienność. Po prostu – jako symbol. Z profesorem Kerimem

⁶⁶ Tj. muzułmańskie.

⁶⁷ Bittner 1911.

Amojewem zmodernizowaliśmy ten alfabet. Gdyby Jezydzi mieli własne państwo, mogliby posługiwać się własnym alfabetem.

Przetłumaczył pan jezydzkie kelle na rosyjski. W jakim celu?

Od dawna marzyłem, aby zaznajomić przede wszystkim Jezydów – ale także naszych przyjaciół i różne narody – z doktryną, filozofią, z poglądami i teologią Jezydów, by mogli się dowiedzieć, że Jezydzi wierzą w jednego Boga, jaki mają pogląd na stworzenie świata itd. Pierwszą próbę publikacji podjąłem, kiedy wydałem w 2003 roku kilka modlitw w przekładach prozą⁶⁸. Potem uznałem, że takie przekłady są użyteczne dla uczonych, specjalistów, kapłanów, lecz ludzie potrzebują swobodniejszego, bardziej popularnego tekstu. *Kelle* mają poetycką formę, więc dobrze by było je przetłumaczyć językiem poetyckim, choć – z czego zdaje sobie sprawę – przekład oddala się nieco od oryginału. Chciałem więc przygotować bardziej poetyckie, swobodne tłumaczenie na język rosyjski. Szukałem tylko człowieka, który pomoże mi to zrobić. Dzięki Bogu znalazłem – to znany teolog, poeta, orientalista i religioznawca Dimitrij Władimirowicz Szedrawickij, który zgodził się i bardzo zainteresował tematem, choć nie jest Jezydą. Mieszka w Moskwie. Pojawi się oczywiście krytyka, ale zależało mi na tym, aby przygotować książkę w celu popularyzacji, zaznajomienia ludzi z religią jezydzką.

Jakie były największe trudności przy tłumaczeniu?

Wieloznaczne terminy religijne. Np. „*pir*” może oznaczać mistrza, a nie osobę duchowną taką jak ja. Dlatego należy dobrze znać kontekst i oddać to w przekładzie. Poza tym np. słowo „oko” w *kellu* może pojawiać się raz po arabsku, a raz w kurmandzi i trzeba to oddać oraz rozeznaczyć dlaczego tak jest. Znaleźliśmy więc w rosyjskim synonimy „*glaz*” i „*oko*”.

Które hymny wybraliście do tłumaczenia? Wedle jakiej zasady?

Te klasyczne. Teksty o charakterze kosmogonicznym, o aniołach, o personifikacjach miesięcy, Ziemi i Nieba, takie o charakterze teozoficznym oraz dotyczące etyki, moralności życia derwiszy, religii jezydzkiej, śmierci. Niezwykle ważną część zajmują hymny dotyczące Szichadi i jego cudów. Kurdyjski nacjonalizm

⁶⁸ Пирбари 2003.

obecnie doprowadził do sytuacji, w której ci Jezydzi, którzy mają kurdyjską tożsamość, niestety oddalili się od Szejcha Adiego. Toczy się wręcz walkę przeciw jego osobie, a to oznacza niszczenie religii jezydzkiej.

Gdyby wskazać dwa najważniejsze jezydzkie hymny, które by to były?

Wszystkie są ważne. Nie mogę ich wydzielić. Najważniejszym wydaje się *Kelle Zabuni* czy *Kelle Szeich Adi*.

Czy są jakieś hymny, które powstały na Zakaukaziu, w Gruzji czy Armenii?

Nie, nie należy już tworzyć hymnów. Podejmowano zideologizowane próby w Europie, np. wymyślili *Hymn o Zoroastrze – Qewle Zardeszt* czy jakieś inne. Niektórzy robią też tak, że biorą stare *kelle*, coś zmieniają i tworzą ich nowe kompilacje. *Qewlbeje*, *Elmdarowie*, my, którzy zajmujemy się tą kwestią, zdajemy sobie sprawę, gdzie pojawia się zafałszowanie. Doszło np. do tego, że usuwano słowo „*Ezidhan*” i zamieniano na „*Kurdystan*”. Np. w *Bejte Szarfadin*: „*Ciwabê bidene Êzîdxanê, Bila qayîmken Îmanê, Şerfedîn mîre li dîwanê*”, w ciągu ostatnich dwudziestu lat dokonano przeróbki z politycznego punktu widzenia: „*Ciwabê bidene Kurdistanê, Bila qayîmken Îmanê, Şerfedîn mîre li dîwanê*”.

Mówiliśmy o Perle, która występuje w jezydzkich hymnach w kontekście kosmogonii – na początku był Bóg i Perla. W hymnach mówi się jednak także o miłości. Jak to rozumieć?

Z początku był Bóg, a Bóg ze swej Miłości, z umiłowanej swej Istoty, On wyrzekł słowa tworzenia, które winno się dokonać, i stworzył Perłę. Jako że był jeden, potrzebował Miłości i ta Miłość stała się zasadą całego stworzenia.

W hymnach Miłość określa się słowem „mihbet”, a nie „eszq”. Dlaczego?

Mohabbat to samo pojęcie, pojęcie „miłość”⁶⁹, a „eszq” to dążenie, popęd – „kochanie”, w stosunku do kogoś. Jednak Bóg sam jest *Mohabbat*.

Czy u Niego też może występować eszq?

Może być między aniołami, między ludźmi i Bogiem.

⁶⁹ W języku arabskim.

W niektórych dawnych kosmogoniach wspomina się kosmogoniczne Jajo, w kosmogonii jezydzkiej zaś Perłę. To dwie różne kwestie czy symbolicznie mówi się o tym samym?

Perła to „*durr*”, jednak w *Qewle Zabuni* mówi się także o Perle, porównując ją do ikry – „*kharze nure*”. To nasienie. Perła jest nasieniem, nasieniem całego wszechświata. „*Nur*” to światło, a „*kharz*” można tłumaczyć jako „nasienie”, „ikra”, również jako „perła”.

Dlaczego jednak Perła, a nie jajo?

Wprost nie jest to powiedziane. Perła jest czymś drogocennym, stworzonym przez Boga. To alegoria. I z tej drogocенności został stworzony świat. Można to rozumieć różnie, można i porównywać do jajka. Ikra jest jajkiem. Kiedy Jezydzi świętują w *Sare Sale*, to w jajach także widzą życie⁷⁰.

Jezydzi wykorzystują gdziekolwiek perły, np. w ozdobach?

Nie. W tradycji tego nie ma.

Planujecie rozwój Akademii Jezydzkiej Teologii. Jak wyglądają te plany?

Będzie się nazywała: Tbiliska Jezydzka Teologiczna Akademia. Mają w niej uczyć jezydzy teolodzy, duchowni. Studenci będą zdobywać fachową wiedzę, poznawać całość wiedzy nie tylko o jezydzkich tekstach, ale i o filozofii, teologii, religii, religioznawstwie.

Chciałem jeszcze zapytać o jedną kwestię. Szyizm zna zasadę „takiji”. Czy Jezydzi także się do niej odwołują?

Co pan rozumie przez ten termin?

⁷⁰ Podczas najważniejszego jezydzkiego święta, tzw. Czerwonej Środy czy Święta Środy, które odbywa się w wiosnę w miesiącu Nisan, Jezydzi – podobnie jak chrześcijanie w Wielkanoc – malują jajka.

To możliwość ukrywania swoich poglądów, powiedzenia nieprawdy, o ile to korzystne dla jakiejś wspólnoty.

Ta zasada obecna jest też w judaizmie. W jezydzkiej religii powiedzieć nieprawdę to grzech. Jest powiedziane – w tradycji, folklorze i świętych tekstach – że „*Derew dijminê Xwedê ye*”, tj. „Kłamstwo to wróg Boga”. W świętych tekstach stwierdza się, że nie należy kłamać, mówić nieprawdy: „*Bê me ’rîfetin, bê rêzin, Heçê nedîtî û nebûyî bêjin, Çirê me ’rîfetê li ber wan diguhêzin*”, tj. „Ten, kto powie to, czego nie było, i to, czego nie widział, niegodzien jest szacunku i odbiorą mu kaganek wiedzy”.

Publicznie pojawiają się wiadomości na temat wewnętrznego konfliktu wspólnoty jezydzkiej dotyczącego waszej świątyni i centrum kultury.⁷¹ Proszę o komentarz.

Człowiek, o którym już wspomniałem, Suliko Simajew, początkowo mówił nam, że składa dobrowolnie ofiarę, i nie miał żadnych roszczeń. Jednak po otwarciu świątyni przyszedł i oświadczył, że jest gospodarzem tego kompleksu zabudowań i że to on powinien wszystko kontrolować. Na co my powiedzieliśmy, że jesteśmy gotowi oddać mu Centrum Kultury, jednak nie ma prawa mieszać się w sprawy religii. On się na to nie zgodził i od tego zaczął się konflikt. W 2016 roku pomógł mu deputowany prawicowej partii, biznesmen Isko Daseni.

Jezyda?

Tak. Przypuszczamy, że ma w tym własny interes. Ci, którzy z nimi współpracują, nie przestrzegają w rodzinach tradycji jezydzkiej. Naruszono tam zakazy ślubne i nie praktykuje się religii jezydzkiej, dlatego chcą osłabić działalność Duchowej Rady Jezydów w Gruzji. Isko Daseni wykorzystuje swój polityczny status i miesza się w sprawy organizacji religijnej.

To jedyny Jezyda w parlamencie Gruzji?

Tak. Jeśli im się uda, to odrodzenie religii jezydzkiej w Gruzji zatrzyma się. Cofnięcie ofiary wydaje się amoralne i niesłychane. Jednak rzeczywistość jest taka.

⁷¹ Zob. np. wywiad z 23 lutego 2017 roku: Интервью с экс-председателем Дома езидов Грузии по поводу ситуации с храмом: <http://ezidipress.com/ru/?p=5604>.

My możemy niczego nie oddawać, ponieważ prawnie jest to nasze, jednak w tych okolicznościach – jako dla duchownych – ważna jest dla nas świątynia, a drugi budynek jest drugorzędny, chociaż można by w nim wiele dobrego zrobić: bibliotekę, akademię. Jednak biznesmeni myślą o tym wszystkim wyłącznie jako o lokacie kapitału, z perspektywy interesów. I do tego stopnia są nam przeciwni, że gotowi jesteśmy oddać ten budynek. Wierzimy jednak, że jeśli go nam odbiorą, nie będzie pełnił funkcji religijnej. Stanie się niestety miejscem propagandy kurdyjskich partii politycznych, co przyniesie finansowe korzyści tym biznesmenom. Tak przypuszczamy. Czas pokaże.



Bibliografia

- Амоев, К. (1999), Езидские священные книги, Тбилиси.
- Амоев, К. (2008), Курды: История. Экономика, Тбилиси.
- Амоев, К., Мосаки, Н. (2014), Курды и езиды в переписях населения Российской империи, СССР и стран постсоветского пространства, Москва.
- Анкоси, К. (2014), Библиография опубликованных книг, статей и заметок, Тбилиси.
- Аристова, Т.Ф. (1966), Курды Закавказья (историко-этнографический очерк), Москва.
- Bittner, M. (1911), Die beiden heiligen Bücher der Jeziden im Lichte der Textkritik, *Anthropos* 6, s. 628-239.
- Al-Damludzi, S. (1949), *Al-Jezidija*, Mosul.
- Cuinet, V. (1891), *La Turquie d'Asie*, vol. II, Paris.
- Chikhladze, G. (2003), Georgia: Kurdish Minority Facing Oblivion, *Caucasus Reporting Service* 166, <https://iwpr.net/global-voices/georgia-kurdish-minority-facing-oblivion>.
- Corley, F. (2003), GEORGIA: Why can't minority faiths build places of worship?, *Forum 18 News Service*, 14 listopada, http://forum18.org/archive.php?article_id=184&pdf=Y.
- Corley, F. (2006), GEORGIA: „Orchestrated reaction” against religious minorities' buildings, *Forum 18 News Service*, 25 października, http://www.forum18.org/archive.php?article_id=861&pdf=Y.
- Guest, J.S. (1993), *Survival Among the Kurds. A History of the Yezidis*, London – New York.
- Янович, Ф.С. (1904), Очерки Карсской области, Сборник материалов для описания местностей и племен Кавказа 34, s. 1-181.

- Комахия, М. (2005), Курды-езиды Грузии: вопросы этнического самосознания и консолидации, *Центральная Азия и Кавказ* 38, s. 154-160.
- Kreyenbroek, Ph. (1995), *Yezidism – its Background, Observances and Textual Tradition*, Lewiston.
- Массальски, Кн. В. И. (1887), Очеркъ пограничной части Карсской Области, *Известия Императорскаго Русскаго Географическаго Общества* 23, s. 1-35.
- Mossaki, N. (2014), *Yezidis in Censuses in the USSR and Post-Soviet Countries*, In: *Religious Minorities in Kurdistan: Beyond the Mainstream*, Omarkhali Kh. ed., Wiesbaden 2014, s. 97-138.
- Nicolaus, P. (2008), *The Lost Sanjaq, Iran and the Caucasus* 12, s. 217-251.
- Пашаева, Л. Б. (1987), *е.. 1937, dawno prof. Lamarz, Articles and Notes, eat with my notebook? about Tbilisi* Позитивные и негативные элементы в свадебных обычаях и обрядах курдов Грузии, Тбилиси.
- Пашаева, Л.Б. (1988), Религиозно-кастовые запреты в браке у курдов-езидов Грузии в прошлом, *Кавказский этнографический сборник* 7, s. 115-155.
- Пашаева, Л.Б. (1994), Курды Грузии. К вопросу о конфессиональном самосознании. *Курдистан на перекрёстках истории и политики*, Москва.
- Пирбари, Д./ Пир Дима (2003) *На пути к истине: езидизм*, Тбилиси.
- Pirbari, D., Pashayeva, L., Nadiradze, E. (2007), *Nimûneyên kultura medenî ya kurdi ji Mûzeyê Neteweyî ya Gurcistanê*, Tbilisi–Moskwa.
- Пирбари, Д./ Пир Дима (2008), *Езиды Сархада*, Тбилиси–Москва.
- Pîrbehî, D., Îavasko, L., Grîgoriyêv, S. (2008), *Lalişa Nûranî*, Ekaterinburg.
- Пирбари, Д./ Пир Дима, Рзгоян, Р. (2014), К вопросу об идентичности езидов, *კავკასიის ეთნოლოგიური კრებული/ Кавказский этнологический сборник* XV, s. 149-170.
- Пирбари, Д./ Пир Дима (2015), Пир Дима: Папа Франциск сказал нам, что он молится за езидов, <http://ezidipress.com/ru/?p=2696>.

- Пирбари, Д./ Пир Дима, Щедровицки, Д. (2016), Тайна Жемчужины. Езидская теософия и космогония, Москва-Тбилиси.
- Rodziewicz, A. (2015), Patrząc na Jezydów od strony Araratu, *Przegląd Orientalistyczny* 1-2, s. 43-57.
- Rodziewicz, A. (2016a), And the Pearl Became an Egg: The Yezidi Red Wednesday and Its Cosmogonic Background, *Iran and the Caucasus* 20, s. 347-367.
- Rodziewicz, A. (2016b), The Armenian Portrait of the Peacock Angel. A Polemical Review of Garnik Asatrian and Victoria Arakelova's The Religion of the Peacock Angel. The Yezidis and Their Spirit World, *Fritillaria Kurdica. Bulletin of Kurdish Studies* 13-14, s. 151-172.
- Rodziewicz, A. (2017), Jezydzka droga do Tyflisu, w: *Kurdystan. Perspektywy badawcze*, Hałaburda M., Rzepka M (red.), Kraków [w druku].
- Sebri, O., Wikander, S. (1953), Un témoignage kurde sur les Yézidis du Djebel Sindjar, *Orientalia Suecana* 2, s. 112–18.
- Siouffi, N. (1880), Une courte conversation avec le chef de la secte des adorateurs du diable, *Journal asiatique* 18, s. 78-83.
- Spät, E. (2002), Shahid bin Jarr, Forefather of the Yezidis and the Gnostic seed of Seth, *Iran and the Caucasus* 6, s. 27-56.
- Szakonyi, D. (2007), Ethnic Mobilization in Post-Soviet Georgia: The Case of the Yezidi-Kurds, *Journal on Ethnopolitics and Minority Issues in Europe* 6, s. 1-19.
- United Nations Association of Georgia (2004), *Kurdish Population in Georgia, 2004*, <http://www.una.ge/pdfs/publications/rcg/Kurdish%20population%20in%20Georgia.pdf>.
- Wigram, W.A., Wigram, E.T.A. (1914), *The Cradle of Mankind. Life in Eastern Kurdistan*, London.

Gulbijêrek ji çand û wêjeya Kurdên Xorasanê

ABSTRACT

The Collection of Texts by the Kurds of Khorasan

The paper offers an insight into culture and language of Khorasan Kurds whose existence in northeastern Iran and cultural output remain highly unknown to a wider audience. At present the Kurds in Khorasan make up a population of nearly two million. They are descendants of the Kurdish tribes that were expelled from Kurdistan and resettled to Khorasan under the rule of Shah Abbas I in the early 17th century. Such a policy was focused on providing protection of the northeastern border of Iran. In the 21st century, despite being cut off their roots, the Khorasan Kurds still maintain their language and culture. The paper presents an anthology of Kurdish oral texts and a small dictionary of Khorasan version of Kurmanci dialect which preserved many archaic forms. The texts were collected and written down by Abdollah Hajiyan. Umîd Demîrhan edited them according to the orthography norms of the Istanbul Kurdish Institute. He also explained proverbs and prepared a glossary for Kurmanci accent of Khorasan. Some of the texts, especially the modern ones, are quoted after existing publications and online sources. The collection contains: 1. Kurdish proverbs (Gotinên Pîşinîyan), 2. Riddles (Tîştonek), 3. Abbreviations of names (Kurtkirina navan), 4. 3-line poetry forms (Sêxiştî), 5. Imprecations (Nifr), 6. Stories (Çîrok), 7. Examples of classical and modern literature (Nimûneyên wêjeya klasîk û nûjên), 8. Dictionary (Ferhengoka Kumanciya Xorasanê).

¹ Abdollah Hajiyan is an independent scholar: ab.hajiyan@gmail.com

² Umîd Demîrhan is an independent scholar: umiddemirhan@hotmail.com

Hûn dikarin nivîsa Hajiyan û Demîrhanê ya bi navê *Taybetiyên kurmanciya Xorasanê* li kovara Zend (20/2013), 68-74 peyda bikin.

Pêşgotin û Diyarî

Ez vê xebatê diyariyî dayika xwe dikim ku ne tenê bi şîrê xwe her wiha bi zimanê kurdî jî ez mêjandim û firê xistim.

Li aliyekî ez vê berhema xwe pêşkêşî pejirandina mamosteyê hêja Kelîmullah Tewehudî (Kanîmal) dikim. Ji ber ku wî bi xebatên xwe yên li ser ziman, çand û dîroka kurdên Xoresanê nasnameya min ji bin xweliyê derxist. Ne tenê ku wî dîrokek ji nû ve nivîsand, bi rastî wî qehremanên neteweya kurd ên mînanî Cecoxan, Serdar Êwez, Tofegul û Gulmuhemmed cardin vegerandine jiyana kurdên Xoresanê.

Serê pêşîn divê bê zanîn ku ev berhem ne ji afirandina min e; lêbelê afirandina gelê kurd ê Xoresanê ye ku bi sedsalan ev çand û edebiyat jidil parastine û min jî tenê ew ragihandiye we. Armanca min a ji vê berhevkirinê ew e ku bikaribim rûbarê zimanê kurdî bi çendek nimûneyên çanda kurdên Xoresanê ve xurt bikim. Rûbarê zimanan bi berhemên devokan tê herikandin û hêvîdar im ku ev xebata min a li ser kurmanciya Xoresanê bibe sedemê nasandina devokek ji devokên zindî yên kurdî. Ji helbestvanê gewre yê kurdên Xoresanê Cehferquliyê Zengelî bigire hetanî Ismayîlê Husênîpûr kurmanciyeke helbestkî û bi dehan stranên gelêrî her tim jiyana kurdên herêmê bi zimanê kurdî ve girêdane. Kurdên ku di getoya Xoresanê de hatine dorpêçkirin zimanê xwe ji xwe re kirine welat û ev welatê resen û kurdewer gihandina nifşa îroyîn. Wek kurdekî ez qîma xwe bi sînorên heyî yên di navbera kurdan de nayînim. Ji ber ku baweriya min ew e ku zimanê min welatê min e û ez dikarim bi riya edebiyatê xwe bigihînim birayên xwe yên li makewelat û biyanistanan. Lewre ez bi vê xebata xwe ya biçûk hem çanda beşeke gelê xwe derbasî ser kaxezê dikim hem jî pireyekê di navbera kurdên cîhanê de ava dikim.

Serpêhatiya vê berhemê gelekî dûr û dirêj e; lê ez dikarim bibêjim ku bi riya ger û geştê li Xoresanê hatiye hûnandin. Min di vê berhevkeriya xwe de sêxiştî, gotinên pêşiyar, çîrok, nîfir û mijarên din ji devê gel tomar kirin. Paşê ez bi rojan li ser xebitîm ku van axaftinan derbasî ser kaxezê bikim. Her wiha di vê berhevkirinê de gelek kesan alîkariya min kir û ez nikarim navên giştan li vê derê bi lêv bikim. Bi taybetî ez sipasiyên xwe pêşkêşî xanimên mînanî Mahbanûya Şehriyanî, Fatimeya Şehriyanî, Lalezara Şehriyanî, Mesûmeya Şehriyanî, Zehraya Îlahiyan, Gulxanima Îlahiyan, Medîneya Dîwanî, Ekrema Îbrahîmiyan, Zehraya Rûhî, Gula Rûhîzade û camêrên mînanî Emîrquliyê Şehriyanî, Îbrahîmê Ruhî, Mêhdiyê Hacıyan,

Muslimê Hacıyan, Muhsinê Dîwanî, Hesenê Ezîmî, Qulamrizayê Nîkdîl, Beratê Muhemmedî, Ebulhesenê Delêriyan, Ebasê Dildade, Muhemmedê Ezîmî, Şîreliyê Şehriyarî, Bêhnamê Sultanî, Samanê Esedî, Hesenê Rûhîzade, Axayê Cehferzade dikim.

Abdollah Hajiyan

18.04.2013

Kurdên Xoresanê

Kurdên Xorasanê li bakûrê rojhilatê Îranê, nêzî sînore Turkmenistanê dijîn. Ew bi zaravayê kurmançî diaxivin û misilmanên şîî ne. (Tewehhudî, c. 1, 28, Madih, 2007, 11-31)

Erdnîgarî

Mezinahiya erdnigariya Xorasanê digihêje 64.144 kîlomêtro çarçikî. Çemê herî mezin ê herêmê Çemê Etrakê ye, ji berfa heliyayî ya çiyayên Hezar Mescîdê pêk tê û diherike behra Xezerê.

Çiyayên sereke yê herêma Xorasanê ev in: Çiyayên Hezar Mescîdê (rojhilat), Çiyayê Şahcîhanê (başûr), Çiyayê Aladaxê (rojava) û Çiyayê Gulîlê (bakur).

Bajarên sereke yê herêma ev in: Aşxanê, Bajgiran, Bojnûrd, Çinaran, Deregez, Isferayên, Faric, Kelat, Layîn, Mane û Similqan, Qûçan, Şîrvan. (Reşî, 2014, Shekufte, 2013)

Dîroka bicihbûnê

Tê zanîn ku di navbera sedsalên 13 û 14an de li Heratê serdestiyeke kurdan hebûye û li vê derê xanedaniyek damezrandine (Oberling, 2008). Lêbelê hemû binemayên êlên kurdan dîroka hatina xwe dispêrin heyama Xanedana Sefewî. Li gorî hinek çavkaniyên berdest jî kurd di nava salên 1598 û 1602an de li Xorasanê hatine bicihkirin. Di sedsala 16an de Xanedaniya Sefewî (Îranî) û Osmanî reqîbên hev bûn. Ji ber ku ev du împêratoriyeke mezin bi hev re şerên dijwar dikirin, kurd di

nava osmaniyên sunnî û sefewiyên şîî de mabûn. Di şerê Çaldiranê yê sala 1514an de, şahê sefewî û siltanê osmanî hatin hemberî hev û şerekî gelek dijar li ser erdnîgariya kurdan rûda. Di encama vî şerî de sînorekî tampon di navbera her du împatoriyan de hate kişandin û bi vî rengî erdnîgariya kurdan di nava wan de hate parçekirin. Bi vî awayî zêdetirî 45.000 malbatên kurd ên şîî koçî împatoriya sefewî dikin. Diyar e ku sedema koçkirinê ya sereke mezhebî û siyasî bû. Ji aliyê împatoriya sefewî ve jî sedema koçberkirinê bêguman qelskirina hêza kurdan a li rojhilata navîn bû. Her wiha sefewiyan dixwestin ku sînore împatoriya farsan ji êrîşên eşîrên ûzbekî û tirk ên din biparêzin. Kurd di wan sedsalan de bi şervaniyê navdar bûn û dema li herêma Xoresanê bi cih dibin jî şerên dijar di navbera wan û gelên din de (tirkmen, ûzbek, tatar ...) diqewimin. Her çiqas ew 1500 – 2000 kîlômêtroyî ji welatê xwe dûr bûn jî, axa biyanî bi ked û xebatê ji xwe re kirin welat. Di dema Xanedaniya Qacarî de ji bakurê Xorasanê re digotin *Kurdistana Xoresanê*.

Eşîrên sereke yên Xoresanê: Zaferanî, Şadî, Keywanî û Emarî ne. (Shekufte, 2013)

Zaferanî derdora salên 1600î de li Xoresanê hatine bicihkirin. Pêşiyê li bakurê çemê Etrakê rawestiyane û di heyama Şah Husênê Yekem de (1694 – 1722) koçî başûrê vî çemî kirine. Ji ber ku ev herêma çiyayî ewle û dûrî êrîşên derveyî bûye. Niha ji Rizaabadê bigire heta Şîrvan, Çinaran û nêzikî bakurê Meşhedê rûdin. Zaferaniyan eşîra tirk a bi navê Geraylî ji vê herêmê avêtine û ji heyama Şah Ebasê Yekem hetanî heyama Şah Rizayê Pehlewî li bajarê Qoçanê bi awayekî xanedanî rêvebirî kirine. Li gorî hinek çavkaniyên leşkerî 1929an de bi qasî 50 hezar kesên zaferanî li Qoçanê jiyane û li gorî çavkaniyeke brîtanî jî 1945an de 12400 malbatên zaferanî li Qoçan û Şîrvanê binecih bûne. Eşîra Şadiyan jî di heman heyaman de li Xoresanê hatine bicihkirin û li gorî çavkaniyeke leşkerî di sala 1929an de gelheya vê eşîrê 75 hezar bûye û li gorî heman çavkaniya brîtanî di sala 1945an de 15 hezar malbatên şadiyan li herêmê hebûne. (Oberling, 2008)

Eşîrên mezin ên din: Baçevan, Badelan, Bêçare, Pehlewan, Topkan, Celalî, Hemzik, Reşvan, Zeydan, Şêxan, Mîlan, Sofiyan û gelek eşîrên din. (Shekufte, 2013)

Li gorî hinek çavkaniyan îro li Xorasanê nêzî 2 mîlyonan kurd dijîn. Ji wan 60% li gundan, 35% li bajaran dijîn û 5% jî weke rêwend/koçber jiyana xwe derbas dikin.

Kurdên Xorasanê bi zaravayê kurmancî diaxivin (Shekufte, 2013: 7) û wêjeya wan a nivîskî jî gelekî pêşketî ye. Li gorî Mêhrdad Îzadî li Xorasanê gelheyeke lekî jî heye (Izady, 1992, r. 175). Her wiha qala gelheyeke lorî jî tê kirin ku li Kelatê dijîn. (Reşî, 2014) Lê civaknas û dîroknasê kurdên xorasanî Kelîmullah Tewehudî derheqa gelheya herêmê de wiha dibêje:

Ji bo ku çiqas kurd li Xorasanê hene heya niha amar û ankêtek çênebûye. Di çaxê Nadir Şah de erknişînên Meşhedê kurd bûne. Li wir hemamên wan hebûne, mizgeftên wan hebûne, lê pişt re hatine hilkirin û bûne fars û tirk. Dema ku Holagûyê moxilî hat û Îran girt, destûr da ku hemû navên kurdî û farsî ji holê bêne rakirin û li şûna wan navên moxilî û tirkî bêne danîn. Vê yekê derbeyek mezin li çanda neteweyên Îranê da. Dema Şah Ismaîlê ku dayika wî ji tirkên Aq Qûyinlo bû bi zimanê kurdî jî diaxivîn, lê zimanê dayikê li ser wan pir bandor dikir û bi tirkî diaxivîn. Zimanê tirkî wî çaxî gelekî bandor li ser zimanê kurdî kiriye. Çaxê Riza Şahê Pehlewî jî perwerdehî bi zimanê farsî bû û kurd di vê navberê de pir hatine bişaftin. Ji bo wê jî niha pir zehmet e ku mirov bibêje çiqas kurd li Xorasanê dijîn. Di çaxê qacarîyan de ji sedî 25ê (25%) gelheya Xorasanê kurd bû. Niha mirov dikare bibêje milyonek û 200 hezar kurd li Xorasanê dijîn. Ciwanên kurd niha pir pêş ketine. Mezintirîn navenda kombûna kurdên Xorasanê Tehran û Meşhed e (Oreman, 2005).

Aborî

Li gorî hinek çavkaniyên kurdan rewşa aborî ya niha di bin rêjeya xizaniyê de ye. Di hevpeyvîneke digel Şoreş Reşî de, camêr van agehiyan dide:

Rewşa aborî gelek xirab e; ji ber ku erd û av kêmtir e; çandinî jî nîn e. Hinek malbat bi xwedîkirina pez, dewar û darên meyweyan debara xwe dikan. Lê ew jî zikê kesî têr nake. Ji aliyê aborî ve dewletê ew dorpêç kirine, li herêmê tenê mizgeftên nûjen ava kirine... Ne fabrîkeyek ava kiriye ne jî tiştêkî ku xelk pê zikê xwe têr bike. Riya ku ji xelkê re vekirî ye tenê tiryaq e! Ji Afxanistanê gelek tiryaq tê, xelk kom bi kom bûne mibtelayê vê jehrê; zarok jî êdî bi kar tînin û li hinek deveran gund bi temamî bi kar tînin. Êdî wek şermekê jî nayê dîtin, berevajî vê yekê cixarekêşî şerm e! Ew jî polîtîkaya dewletê ya li hemberî însanên me ye û bi vî awayî dixwaze wan ji hêzê bixîne. (2014)

Çand û huner

Kurdên Xorasanê her çiqas ji hêla erdnigariyê ve ji Kurdistanê dûr bibin jî bi ziman, çand û hunera xwe pir nêzîkî Kurdistanê ne.

Bêguman, kurdên Xorasanê bi dengbêjên xwe bi nav û deng in. Muzîk û huner ji bo wan gelekî girîng e, ji ber ku ew navnîşana nasnameya wan e. Gelek komên muzîkê yên Xorasanê tevî mihîrîcanên cîhanî dibin. Her wiha Unescoyê muzîka Xorasanê hildaye bin parastinê. (Shekufte, 2013)

Ji bo ku çand û hunera xwe biparêzin kurdên Xorasanê salê carekê Cejna Çand û Hunera Kurdên Xorasanê pîroz dikin. Di van pîrozbahiyan de bi taybetî muzîk, cil û berg û helbestvanên Xorasanê tên pêşkêşkirin. Li gorî hin kurdnasan, bêrêxistinî û paşvemana çand û hunera kurdên Xorasanê ji rewşa xirab a perwerdehî û aboriya herêmê tê. Heta demekê hinek xwendevanên zanîngehan kovarên bi navê *Kurmanj* û *Dengê Kurmanc* diweşandin, û ev yek ji aliyê xoresaniyan ve wekî xizmeteke mezin ji bo pêşxistina çand û hunera herêmê tê binavkirin.

Cil û berg

Jinên kurd ên Xorasanê hûnandin, çirpandin û boyaxkirina cil û bergên xwe bi destan çêdikin. Cil û bergên jinên Xorasanê bi gelemperî ji sê perçeyan pêk tên: Kofî, kiras û şelwarê jinan. Kofî ji qedîfeyî tê çêkirin, bi gelemperî sor û kesk e; ango xemrî ye. Her wiha kofiyên jinan bi diravên zîvîn tê xemilandin. Taybetiyeke kofiyê ew e ku, bi meş û tevgera jinê ve ew diravên lêkirî dengêkî rîtmîk derdixînin. Berstukên kirasan fireh in û bi heman rengê kofiyê tên lêkirin.

Dawet û lîstik

Di dawetên kurdên Xorasanê de govend tune, lê bazdanên ku dişibin semaha elewîyan hene. Taybetiyeke din a dawetan ew e ku jin û zilam bi hev re dilîzin. Tê gotin ku ev lîstikên dawetan ên niha lîstikên şerî yên berê bûne. Li gorî vê agehiyê jinên kurd ên Xorasanê mîrên xwe bi van lîstikan şandine şêr an jî şervanên xwe bi van lîstikan pêşwazî kirine. Mixabin êdî li bajar û gundan ev kevneşopî, cil û bergên resen tûşî karesata modernîteyê hatine û di vê encamê de cil û bergên gelêrî di jiyana rojane de êdî zêde nayên lixwekirin.

Kurdên Xorasanê yên navdar

Ceco Xan: Lehengê neteweyî yê kurdên Xorasanê ye û di dîroka kurdan de rola Robin Hoodê ingilîzan lîstîye.

Serdar Ewez: Li hember zilma qaçariyan û ûrisan, girankirina bacan û firotina keçên kurd têkoşîneke bêhempa dide. (Ferhadî, 2011: 79)

Gul Mihemed: Li hemberî sitemkarên fars ên dema xwe serhildaneke xurt pêk aniye û niha navê wî didine ser gelek zarokên tezebûyî.

Tofegul: Şêrejineke navdar e ku li hember qacarî û ûrisan têkoşînek nimûneyî daye û navê wê heyecanê dide jinên Xorasanê.

Kanîmal: Ev nav nasnava mamoste Kelîmullah Tewehudî ye. Vî civaknas û dîroknasî berhemeke ji şeş cildan pêkhatî li ser dîroka herêmê nivîsiye û gelek xizmetên din ji bo dîrok, edebiyat û çanda kurdên Xorasanê pêk anîne.

Helbestvan

Ceferquliyê Zengeli: Dîwaneke wî ya çapkirî heye û ji aliyê mamoste Kelîmullah Tewehudî ve digel lêkolîneke kûr û wergera wê ya farsî ve hatiye amadekirin.

Ismayîlê Husênûr: Dîwaneke wî ya bi navê *Asman bê merz e* hatiye çapkirin.

Hesenê Roşan: Dîwaneke wî ya bi navê *Çîksa* hatiye çapkirin.

Elîrizayê Sipahî: Helbestvan û rojnamevan e. Di gelek mihricanan de helbest xwendine û hinek helbestên wî li ser internetê peyda dibin.

Yehya Elewîferd: Dîwaneke wî ya bi navê “*Şelpe û sêv*” hatiye weşandin. Piranî ji bo zarok û ciwanan helbestan dinivîse û gelek xelatên edebiyata zarokan wergirtine.

Umîd Demîrhan

1. NIMÛNEYÊN KURMANCIYA XORESANÊ

1. 1. Gotinên Pîşînîyan /Gotinên Pêşîyan/

Afatê mêr merar e, rindîyê bêx je nar e. /Karesata marî pezkûvî ye, başiya bêx ji henarî ye./

Ahê bizina kul le ê we-şax namîne. /Aha bizina kol ji bizina biqiloç re namîne./

Ar deşewite şûna xwe reş deke. /Agir dişewite, şûna xwe reş dike./

Arşûjinik je ayemê bêkar rindtir e. /Bendê şûjinê ji mirovê bêkar çêtir e./

Aşê xalo du toze ye. /Aşê (xelkê yekê yê) xalo du kodikan heqê xwe distîne./

Av berve kotel hildan, le Xwedê xweş nê. /Kişandina avê ber bi jor bi Xwedê xweş nayê./

Avê bin kawê mewe, pe dûlebê mewe. /Nebe ava bin kayê, bi bablîsokê re tevnegere./

Avê nav gurum zelal nawe. /Ava nav peynî zelal nabe./

Ayemê bê şans vî çîya le ser wê çîya de, je berê, xêrê xwe tune. /Mirovê bêşans ji vî çîyayî here wî çîyayî jî, hê di berê de xêrek nedîtiye./

Ayemê zalim, salim. /Mirovê zalim, silamet e./

Bara dizan her çi giran e, velî xanîyê wan xiraw e. /Barê (diravê) dizan her çiqas giran be jî mala wan xerab e./

Barê xafil ba ye, hewanê wî tiji ka ye. /Barê xafilan ba ye, hewana wan tiji ka ye./

Bariş sa dêmekar e, derewîn ustixar e. /Baran ji bo xwediyê erdê dêm e, derewîn stûxwar e./

Bia ser hewe, kum pir e. /Bila serî hebe, kum pir in./

Bia Xadê xizan bide, gurî we. /Bila Xwedê zarokekî bide, bila gurî bibe./

Bia xalîyê kerîyan, kûr ke çavê xwadîyan. /Bila xweliya kerîyan, kor ke çavên xwedîyan./

Bax bê gul, gul jî bê tîkan, kunê piling bê hesti nawe. /Bax bê gul, gul jî bê strî, lana pilingî bê hestî nabe./

Bia Xwedê yar we, doşmen we sê har we. /Bila Xwedê yar be, dijmin bi segê har be./

Beq we avê çax nawe. /Beq bi avê qelew nabe./

Bertal ke hûşa xwe, rûnî pe hemtûşa xwe. /*Betal ke hişê xwe, rûne bi hemtemenê xwe.*/

Bêgane eger biwi pirê je ser red mewe. /*Biyanî bibe pire jî bi ser re derbas nebe.*/

Biraka rind bira ye, dapîr je tirsan pa ye. /*Destebirakê baş bira ye, dapîr ji tirsan şiyar e.*/

Birake mal û minal bayî daye, we dû nîvenîvê ketiye. /*Destbirakî zar û zêçên xwe winda kirine, li pey nîvenîvê (karên biçûk) ketiyê* /

Birayî derewîn, carek narî deke. /*Birayê derewîn, carekê navrojê dixwe.*/

Biroş degeri derxûna xwe dewîne. /*Biroş digere, devikê xwe dibîne.*/

Biroşê got: “Binê min je zêr e!” Kefgîrê got: “Ez le ku me?” /*Biroşê got: Binê min ji zêr e! Kefgîrê got: Ez li ku me?*/

Bitirs je ara bê tutûn. /*Bitirse ji agirê bê dûman.*/

Bîçax meger je zêr we, gerê we zika xwe da lêxî? /*Kêr ji zêr bibe jî, ma divê tu bi zikê xwe xî?*/

Bîçax zêr wû jî nakî zikî xwe. /*Kêr zêrîn be jî, li zikê xwe nexê.*/

Bîvil nêli biçêre! /*Bêvil nahêle ku biçêre.*/

Bûk, weşe nekirîye bilîzi, yegotîye zemîn xwar e. /*Bûkê nikaribûye bilîze, gotiye zemîn xwar e.*/

Bûta hewşanê deşewtê tutûn radewe, velî qelwa adem deşewte kes halî nawe. /*Tûmê hewşanê dişewite dûman radibe, lê qelbê mirovî dişewite kesek fehî nake.*/

Cewan we qeliştîkî dîfîl jî yekene. /*Ciwan bi qeliştêka dîwarî jî dikene.*/

Cwîtê gan û cwîtê solan tu wextî yêk nawin. /*Cotê gan û cotê solan tu wextî nabin yek.*/

Çavê kwîr kil meke kerê guri cil meke. /*Çavê kor kil meke, kerê gurî cil meke.*/

Çav li deriyan xwellî li seriyan. /*Çav li deriyan xwellî li seriyan.*/

Çere dîk ban kir mirîşkê fam kir. /*Çawa ku dîk bang kir, mirîşkê fehî kir.*/

Çi dîk le siwê ban ke ya ban neke ro verdekeve. /*Dîk berbangê bang bike yan jî neke dîsan jî roj hiltê.*/

Çiya her çi bilind we axir rê we ser dekeve. /*Çiya çiqasî bilind be jî, dawiyê rê bi ser dikeve.*/

Derdê le hevîl, kuna le dîfîl. /*Derdê li hevêl, kuna li dîwêr.*/

Derê kelê meger têye girtin, ku zimanî xelkê bêwi dagirtin? /*Ma derê gund tê girtin ku zimanê xelkê bê girtin.*/

Dêri bigir, se we te negirin. /*Dêrî bigire, bila seg te negirin.*/

Dest destan nas deke, diz jî yêkê xas deke. /*Dest destan nas dike, diz jî yekî tazî dike.*/

Derd çîyan av deke, rev hespan zirav deke. /*Derd çîyan av dike, rev hespan zirav dike.*/

Derza çîyan tê girtin, velî feka jinan nakevi hev. /*Derza çîyan tê girtin, lêbelê devê jinan nakeve hev.*/

Deve eger gir e barê wê jî gir e. /*Eger hêştir girs be, barê wê jî girs dibe.*/

Deve eger şorê bixazi ostiya xwe dirêj deke. /*Hêştir gava giyyayê şorik bixwaze, stûyê xwe dirêj dikê.*/

Dilê şivên bixazi je nîrî jî şîr dedoşe. /*Dilê şivên bixwaze, ji nêriyî jî şîr didoşe.*/

Du ber jî we paşilekê da le hev dekevin. /*Du ber di paşilekê de li hev dikevin.*/

Du şûr nawe kalanek, du ker nare bin palanek. /*Du şûr naçîne kalanekî, du ker naçîne bin palanekî.*/

Dûmano birev, kerê qolo we-zengil hat. /*Mijê bireve, kerê qolo yê bizengil hat.*/

Eger cêwek xwe tiji heq kirî, cêwa dinê tiji zêr ke ta bigînî miracê. /*Heke cêbeke te tiji dirav be, cêba xwe ya din jî zêr bike da ku bigihêjî miracê (armancê).*/

Eger çavan le hev faîde bida Xweyê bîvil le arê wan daneyewa. /*Heke çavan fayde bidana hev, Xwedê bêvil di navbera wan de danetanî.*/

Eger je asimîn zêr û zîv bibare sewa aşiqan tuşt tunîni. /*Heke ji esmên zêr û zîv bibare, ji bo evîndaran tuştêk tune.*/

Eger pişik kûr e, dîsa je mişkan des nakşîne. /*Heke pisîk kor be jî dest ji mişkan nakşîne.*/

Eger teşîrê î, bi kîrî kerê jî yerêşî. /*Heke teşîrê bî, bi kîrê kerê jî dikarî birêşî.*/

Espan nal dekirin, keran lingê xwe le hewa dagirtin. /*Esp nal dikirin, keran lingên xwe bilind dikirin.*/

Espê pîr je qamçiyê natirsê. /*Hespê pîr ji qamçiyî natirse.*/

Ew kerek wû ki guran xwar. /*Ew kerek bû ku guran xwar.*/

Ez dewêm nêr e, ew dewê bidoş. /*Ez dibêjim nêr e, ew dibêje bidoşe.*/

Ez î je êş têm, ewî dewêji nowe nawê. /*Ezî ji êş têm, ewî dibêje dor nagihêje te.*/

Ez le xizanê xwe lê dixînim, cînarê min je hev verdekevê. /*Ez wisan li zarokên xwe didim ku cînarê min ji hev derkeve (biteqe).*/

Ez weqe le xizanê xwe lê dixînim ta cînarê min bidire. /Ew ewqasî li zarokên xwe didim heta ku cînarê min bidire./

Êr mekşîne ser komacê xwe. /Êgir nevêje ser nanê xwe yî ku ji dîwarê tendûrê ketî./

Feksistê du jin e, hewan binî kun e. /Kesê devsist bi du jinan e, binê hewana wî jî qul e./

Ga ki ket bîçax pir dewe. /Ga ku bikeve kêr pir dibin./

Gepê kûtî je kûtîyan, ispî je pirtîyan. /Nebaş qala nebaşiyê dike, spî jî ji paçê gemarî çêdibe./

Gep gepan tîne. /Gotin gotinê vedike./

Gerê gepan je kê bipirsî? Je şivanê û bûka paş perîyê. /Divê nûêeyan ji kê bipirsî? Ji şivên û bûka li paş perdeyê./

Gênim we bê saf dekin, peliwan xwe laf dekin. /Gênim bi bayî safî dikin, pehlewana qala xwe dikin./

Golikek rêxek guwerêkê bednam deke. /Golikeke rêxokî guherekê navxerab dike./

Guregurê gayê zer je piştê gayê reş tê. /Barebara gayê zer ji piştê (bi piştevaniya) gayê reş tê./

Gula memir kînga bihar tê. /Gulê nemire, kengê bihar tê./

Hareharê kerê, axir lîstikê devê jî tîne. /Ziqezîqa kerê, dawiyê eşqa hêştirê jî tîne ku bilîze./

Heft bira we kirasekê ser dekin, du xweng we kelêkê nakin. /Heft bira bi kirasekî îdareya xwe dikin, du xwişk di gundekî de îdareya xwe nakin./

Hemamê keran le kulli deran. /Hemama keran, li her derê heye./

Hemû je şîrînîyê nalî dekevî nav tîrşîyê, eger je tîrşîyê nalî dekevî nav şîrînîyê. /Her kesê ku ji şîrînîyê aciz e dikeve nav tîrşîyê, her kesê ku ji tîrşîyê aciz e dikeve nav şîrînîyê./

Henek le nav cilan jin û mêr in, je bin orxîn verketin mîvanê hev in. /Hinek li nav cilan jin û mêr in, ji bin orxanê derkevin mîvanê hev in./

Henek le sûya keran rûniştine je espan gep dekin. /Hinek li ber siha keran rûniştine, qala hespan dikin./

Her çi aram herî, pirtir we rê terî. /Her çiqasî bi aramî herî, pirtir dimeşî./

Her çi ki te dî teze ye, bizan ku we-meze ye. /Her çi tiştê ku te dît teze ye, bizanibe ku tehmexweş e./

Her kes bilind bifire, ev ê pest dakevê. /Her kesê ku bilind difire, nizim dadikeve./

Her kes dewînî je bûta hefşanê natîye, wî jî dê-bavek xwe heye. /Dibînî her kesek ji tûmê hewşanê nehatiye, dê û bavekî wî jî hene./

Her kes pelipanê dizan dagirt, kara dizan kirîye. /Her kesê ku pêlika dizan de girtibe, karê dizan kiriye./

Her kes pir gep deke, kêmtir fam deke. /Her kes pir diaxive, kêmtir tê digihêje./

Hevrînga te ko we, piştî mîyê birîn e! /Hebrînga te ko be, piştî mîyê birîn e./

Her tuşt navi bişkinî we pela terazîyê, darek le Aladaxê nagînine mazîyê. /Her tişt nabe ku bi kevîrê terazûyê bişkênî, dareke Eledaxê nagihêje dara maziye./

Her kes baxek xwe heye, we dil da daxek xwe heye. /Her kesê ku baxekî wî heye, di dilê wî de daxek jî heye./

Heyheyê min çûye û waywayê min maye. /Heyheya min çûye û waywaya min maye./

Hêzingî bêkar nawe, beyar bêtoqer nawe. /Êzingvan bêkar nabe, serwer bêeşîr nabe./

Hirç je birçîyan nalîze. /Hirç ji birçînan nalîze./

Hîvek verkevê alemek dewîne. /Heyvek derkeve, alemek wê dibîne/

Karekê bike le Xwedê xwaş biwe. /Karekî wisan bike ku li Xwedê xweş bê./

Keçikê Boyan, rindê kuliyan. /Keçikên (ji eşîra) Boyan, rindên gişkan e./

Keşka merezê keran ce xarin wo. /Xwezila nexweşîya keran tenê cehxwarin biba./

Kilav ki le avê ma giran dewî! /Kulav ku di avê de bimîne, giran dibe./

Kurmanc toperek we-nav e, rindîyê wî her du çav e. /Kurmanç eşîrek binav in, rindiya wan her du çav in./

Kûzî avê le rê avê yeşkê. /Kûzê avê di riya avê de dişkê./

Kurmê dêr je dêr e, pûng jî afetê mên e. /Kurmê darê ji darê ye, pûng jî karesata marî ye./

Kera wî we bin bêr da ketiwû we ser bêr da sîyar dewû! /Kera wî di bin bêr de ketibû, bi ser bêr de sîyar dibû./

Keşka zikê yêkê têr we, serê yêkê we bin êr o. /Xwezila zikê yekî têr be, hema bila serê di bin êgir de be./

Je bêdiravi gûyî xwe çing yekinî. /*Ji ber bêperetiyê gûyê xwe nikil dikin.*/
 Je berê gotine: Jin birabir in. /*Ji berê ve gotine: Jin birabir in.*/
 Je durrîye filitî, le şîlanê bend wûye. /*Ji dara diriyê filitî, lê bi dara şîlanê aliya.*/
 Je fekê xelkê ket, je dilan jî ket. /*Ji devê xelkê ket, ji dilan jî ket.*/
 Je nelacê, we maşiqê dîya xwe gerê biwê keko. /*Ji bêçaretîyê divê tu ji dostê diya xwe re bibêjî bavo.*/
 Je qarê kêçik, ar berdeda orxên. /*Ji rikê kêçekê agir berdida orxanê.*/
 Je sûzan, deye çûzan. /*Ji şewatê daye çûzan.*/
 Je şivanekê pirs kirin elaca gur çîye? Got: Eger jin hilgire ji nêçîrê dekeve! /*Ji şivanekî pirsîne dermanê gur çîye? Gotiye: Heke jinekê bîne dê ji nêçîrê bikeve.*/
 Jin je piştê mêran e, girîn resmê xizîn e. /*Jin ji hestiyê piştê mêran e, girîn karê zarokan e.*/
 Le dêzê cûyan ki rûniştî av dekişe bin te. /*Ku li kêleka cihokan rûniştî, av dê bikişe bin te.*/
 Le her derê av hewe girrek jî heye. /*Li her dera ku ev heye, herî jî heye.*/
 Le her der mange heve, golik jî peyda devê. /*Li her dera ku çêlek hebe, golik jî peyda dibe.*/
 Le şûna şêra rîvîyan dekir seyran. /*Li şûna şêran, roviyan dikir seyran.*/
 Mala wî kesî şewtî ki je ser xizîn hat. /*Mala wî kesî şewitî ku piştgiriye dide zarokê xwe.*/
 Mal we rêk tere, xwedî we hezar rîyan. /*Mal bi riyekê diçe, xwedî bi hezar rîyan.*/
 Manga her çiqes le penê bêwe boxe, le moxê aşkar dezê. /*Çêlek her çiqas bi nepenî were boxe jî çaxê zayînê aşkera dizê.*/
 Mange bêxewer za, golik jî bêşîr ma. /*Çêlekê bêxeber za, golik jî bêşîr ma.*/
 Mar boxwe post davê, ayem ki bimînê. /*Mar bixwe post diavêje, mirov li ku dimîne?*/
 Mar her çi xwar here, gerê rast têkevi kunê. /*Mar çiqasî xwar here jî divê rast têkeve kunê.*/
 Me des je mirdê xwe kirîye, xelkê des je fathexanîyê nekirîye. /*Me dest ji miriye şûştiye, xelkê dev ji fatihexwendinê bernedaye.*/
 Meger dewi le cêngel, dara şeftê tunewe? /*Ma dibe ku li daristanê dara xoxê tunebe?*/

Mergî kete gan, Xwedê daye san. /*Mirin ketiye nav gayan, Xwedê daye seyan.*/
Meska rind yê mîyan e, tuştixwarin pe didan e. /*Rûnê nivîşk ê baş yê mihan e, tiştixwarin bi diranan e.*/

Mêrê bêkar, darê bêbar, bizina bêkar mîna hev in. /*Mêrê bêkar, dara bêber, bizina bêkarik mîna hev in.*/

Mirde bimore, kûnzêrîn dewe. /*Mirî bimore, qûnzêrîn dibe.*/

Mirde we extîyarî xwe berdî, we kefena xwe da derî! /*Miriyî bi serê wî berdî, dê di kefena xwe de birî.*/

Mirde zinde nawe, herî jî qunde nawe. /*Mirî zindî nabe, hirî jî nabe pembû.*/

Mirîşka diz rû we gû ye. /*Mirîşka diz rû bi gû ye.*/

Mirîşka xerîw kulli çing dekin, ketiye bin lingan kulli ling dekin. /*Mirîşka xerîb her nikil (gez) dikin, ketiyê bin lingan her tim pêpest dikin.*/

Mirîşka te we çend lingan e. /*Mirîşka te bi çend lingan e?*/

Mirîşk ki mirîşk e, le pînika bêhêk hêk nake. /*Mirîşk ku mirîşk e, li pînika bêhêk hêk nake.*/

Mûriyê kun le herdê namîne. /*Mûriya kun li erdê namîne.*/

Mûya reş je mûya sîs girantir nîn e. /*Mûya reş ji mûya spî ne girantir e.*/

Nanê xwe meke tûrê hevalê xwe. /*Nanê xwe neke tûrikê hevalê xwe.*/

Neqîçî xizîn je bêkawî ye. /*Hilebaziya zarokî ji ber bêkapiyê ye.*/

Nexê liva zirav e, bavê birê dirav e. /*Tayê livayê zirav e, bavê birayî dirav e.*/

Nika dîye we-mû ye! /*Niha dîtiye, (dibêje) bi pirç e.*/

Nîsk bûye gîsk. /*Nîsk bûye gîsk.*/

Ostî xar, şûr nabirî. /*Stuyê xwar, şûr nabire.*/

Parîyan, deke serîyê karan! /*Pariyan bi qasî seriyê karikan çêdike.*/

Parsiyê jinan xwar e, eger ras kî deşkê. /*Parsûya jinan xwar e, heke rast bikî dişkê.*/

Pe gulekê bihar nawe. /*Bi gulekê bihar nayê.*/

Pes sewa çi dewêjin je şîrî ta pîrî. /*Ma ji bo çi dibêjin ji şîrî heta pîrî.*/

Pez cêwî za xor dewe, berx je wî we zor dewe. /*Pez cêwî bizê jar dibe, berx bi zorî jê derdikeve.*/

Pezdar keçikdar dêmekar gunekar je xwe bêzar in. /*Xwediyê pêz, bavê keçikan, xwediyê erdê dêm û kesê gunehkar ji xwe bêzar in.*/

Pişîk ne le ser zîk e ne le ser piştê, ayem ku were nawe! /*Pisîk ne li ser zîk ê ne jî li ser piştê, mirov wisa nabe.*/

Qûrtê bê xica! /*Qurt kir û bêdeng.*/

Rastî le sifîldarê jî nemaye. /*Rastî di spîngdarê de jî nemaye.*/

Serê gurî nê veşartin, bewr we destan nê dagirtin. /*Serê gurî nayê veşartin, çîta bi destan nayê girtin.*/

Serê kulli gepan, gepa rastîyê debire. /*Serê her gotinê, gotina rastîyê dibire.*/

Sewa xwe nîku gêrmî ke, sewa xelkê belke debire. /*Ji bo xwe nikare girarekê çêke, ji bo xelkê belgê dolmikan dibire.*/

Sexîr kî tê kewîr dewe, rûreşî we felek demîne. /*Sêwî ku tê mezin, rûreşî bi felekê dimîne.*/

Seyî derî xwe kevir kî, her kes kevir deke. /*Segê ber derê xwe kevir bikî, her kes kevir dike.*/

Seyî hestixwar hayî le kûnî xwe ye. /*Segê hestîxwar hay ji kûna xwe heye.*/

Sîyar newe le canîyan o we rê mere we panîyan. /*Siwar nebe li canîyan û di rê de nemeşe bi panîyan.*/

Şêr degirtin, rêvî derevî. Gotin: Rêvî tu çîma derevî? Got: Ta fam kin ez rêvî me, posta min rayekin. /*Şêr digirtin, rovî direvî. Gotin: Roviyo tu çîma direvî? Got: Heta ku fehm bikin ez rovî me dê postê min rakin.*/

Şûna kergirêdayîna xwe fam ke. /*Şûna kergirêdana fehm bike.*/

Şûna şivan xwaş dewe, şûna gepan reş dewe. /*Şûna şivikan pak dibe, şûna peyvan pak nabe.*/

Ta ba nêwe dar nalive. /*Heta ba neyê, dar nalive.*/

Ta baqîl hûşî berhev kin dîn je avê red dewe. /*Heta bîaqîl hişên xwe berhev kin, dîn ji avê derbas dibe.*/

Ta dunya dunya ye je xwe ra bizan qirik reş demîne. /*Heta dunya dunya ye, ji xwe re bizanibe ku qijik reş dimîne.*/

Ta gawê reş pê le lingî te neke halî xwe nawî. /*Heta gayê reş pê li lingê te neke tu fehm nakî.*/

Ta nerrî warê paşîyê qedrê pêşîyê nizanî. /*Heta ku neçî warê paşîyê, qedrê pêşîyê nizanî.*/

Ta şemal nêwe, dar nalive. /*Heta bayê bakurî neyê, dar nalive.*/

Te dû isparte pişîkê. /*Te dûv sparte pişîkê.*/

Te gaw gorîye, doçik maye. /Te ga gurandiye, boçik maye./

Turiyê rind yê rîvî ye goştê lezîz yê kîvî ye. /Tiriyê rind yê rovî ye, goştê lezîz yê kûvî ye./

Tuştê kûtî dagir sewa royê kûtî. /Tiştê xerab veşêre ji bo rojên xerab./

Tule je kûçîtî da. /Seg hê di tûletiyê de./

Umra qijqirikê çel ro ye, her çi xicaw deke bia bike. /Temenê çirçirkan çil roj e, her çiqasî diqîje bila biqîje./

We ar û we mar wî çi yekim?! /Ha bi agir ha bi mar bî, ez çi bikim?!/

We devê gotin je avê red we û got: Lêvê min kul e! /Ji hêştirê re gotine: Ji avê derbas bibe, û gotiye: Lêva min kul bûye./

We devê gotin ostîya te xwar e. Cewaw da: Kendê min dûz e? /Ji hêştirê re gotine stuyê te xwar e. Bersiv daye: Kî dera min rast e?/

We gepa, terî îmamî çepa. /Bi axaftinan, tu dê herî cem serokê derewînan./

We giryanê kes têr nawe, we gepan kes şêr nawe. /Bi girînê kes nabe têr, bi gotinê kes nabe şêr./

We mûyekê gaw beş nawe. /Bi pirçekê ga beş nabe./

We sêri mekişe kanîyan, we şev mere ser xanîyan. /Serê xwe nede ber kaniyan, bi şev neçe ser xaniyan./

We tûna mêşînan kev, ta fam kî gur kîja ye. /Bikeve postê mihan da ku fehm bikî gur kîjan e./

Xazî her kes le feka wî şîrîn e. /Xweziya (gilêza) her kesî bi devê wî şîrîn e./

Xelat ku we keran çû pe devan veegere. /Xelat ku bi keran here, bi hêştiran vedigere./

Xelk le êvarê berve malan, şivan paşe malan. /Êvarç xelk ber bi malan, şivan pişt li malan./

Xew û merg yek e. /Xew û merg yek e./

Xwenga min çû we lê ya, hêfa benîştê fekê da. /Xwişka min çû bi lehiyê ro de çû, heyf li benîştê devê devê wê./

Xweyê çîyan dewinê ku berfê lê dibarîne. /Xwedê çîyan dibîne ku berfê lê dibarîne./

Xurişê tûr im, je kulê karan dûr im. /Toraqa li tûr im, ji hemû karan dûr im./

Yara canî kêr peyda dewin, ema her çi yara nanî pir e. /Yarên jidil kêr peyda dibin, lêbelê yarên xwarinê pir in./

Yara rindê yar e, pe te hemkar e, yara kûtî serbar e. /Yara baş yar e, bi te hevkar e, yara nebaş serbar e./

Yê darê bîyê sû ye. /Dara biyê bi siha dar e./

Yê kera nêr harehar e, gepa latan qareqar e. /Karê nêrekeran ziqezîq e, axaftina qureyan qîjevîj e./

Yêkê bernedine bêçinê, das û weris ki je yekê hilnagirin! /Heke kesî tu neşandiyî giyadirûnê ma das û weris jî ji te standine?/

Yêkê dîkê mêyvanyariya xwe dizî hînê şev wû we rê ket. Xadîyê xanê got: Aşne çi ecele te heye? Bise bira dîk ban ke! Mêyvanê got: Eyî aşnecan, dîk ê eger ban ke le rê jî ban deke! /Yekê dîkê mazûvana xwe dizî, hêna şev bû bi rê ket. Xwediyê xanê got: Filan kes çi eceleya te heye? Bise bira dîk bang bide! Mêvanê got: Wey filan kes dîk ê heke band bide di rê de jî bang dide./

Yêkê we lawê xwe ra got: Hespê bûwe avê! Lêw cewaw da: Didana min alû ye. /Yekê bi lawê xwe re got: Hespê bibe avê. Lawî bersiv da: Diranê min alû bûye./

Yêkê weşe nedekir piştîyek êzing weyîne, veris we dora cêngel da dekişand. /Yekê nedikir piştîyek êzing bîne, werisê dikişande dora daristanê./

Yêk je birçîyan derpê xwe kiriwû firoşê, yêkê digot pe kalana şûrê aliş nakî! /Yek ji birçîyan derpê xwe derxistibû firoşê, yekê digot bi kalana şûrî aliş nakî?/

Yêk nêdiliştine kelê, degot zîna espê min bûne mala kedxudê! /Yek nedihiştine gund, digot: Zînê hespê min bûne malê muxtêr./

Yêk we zik da lê dexistin, degot: Wax pišta min! /Yek bi zik da lê dixistin, digot: Wax pišta min!//

Yêk zor nedegêşte kerê, depirande palanê. /Yek zor nedigihîşte kerê, radipeliya palanê./

Yê şivanê şiv, yê bûkan jî ling. /Yê şivanî şiv, yê bûkan jî ling./

Zemîn ku zor dewe, ga je gê dewîne. /Zemîn gava zor dibe ga (sedema wê) ji gê dibîne/

Zika têr hayî le birçî nin e. /Zikê têr hay ji birçî nîn e/

Zimanek şîrîn xwe heye, gişt tuştê xwe heye. /Zimanekî wî yê şîrîn heye, her tiştê wî heye/

Zimanê xaş mêr je kunê verdêxinê. /Zimanê xweş, marî ji kunê derdixîne./

Ziman ku şîrîn e, mîvan xurîn e. /Ziman ku şîrîn e, mêvan xurîn e./

1. 2. Tiştonek

Yerime serî diyarekê, ban dekim hezarekê? (bilûr)

Yerime serî diyarekê, sê qîştik le warekê? (ûcax)

Darê terê, le guherê? (pizdan)

Tendûrek himhimî, tiji nanê genimî? (kundî: sîloya gênim)

Kundirê we dem, bîçax le cem? (jina avis)

Tiştêkê min heye, yere yere, yegere, êvar veegeri, weqes pênc qeraniyekê, şûnekê yegire? (darê şivên: şiv)

Desmalê yavême çalê, ta salê? (ji ber ku di maweya salekê de dizê: deve)

Xwengek min heye, we kulan? (qaqizîk: cureyek pîvazên şirîn)

Xaniyek min ê teng i tarî, le ortê ar debarî? (tendûr)

Tiştêk min heye: seri mar e, mar nin e; giyaxur e, kar nin e; textê piştê dar nin e? (kûsî)

Yerime nalekê, kuli Seydê seri çalme? (horzelik) çalme: şaşik

Terime nalekê, kuli Seydî seri mendîl? (horzelik: ûzelik)

Terime tepan, kuli tepan diwînîm, yekê nawînîm? (tepê serê xwe)

Tiştêk min heye, tere je kuli çîyan bilintir, ji tûmî hewşanê jî pesttir? (çûçik, rê) pest: nizam

Çûme nalekê, binî wî nala çalek e, ortê wî çala marek e, fekê wî mara arek e? (çira, lokiz)

Terime nalekê, sê qerexan le wer arekê? (sê kîlê ûcaxê) kîl: kevir, ûcax: kuçik

Sing û tevnî je merxê, xica tere Kela Alxê? (gule, tifang)

Xwenga me we talingekê, baz dewa ser singekê? (meşk) taling: yekling

Tiştêk min heye je tiştan, gilor e natê kiştan? (sêvtalik) kişte: mêweyê hişkîrî

Xwengek min heye, we xwe qewrê xwe yekole? (dilop)

Kalikekê rûbayayî, min tepêk li serê dayayî? (bêye) bêye: xurom

Birek çîni seri bizdiyayî? (xalî, ferş)

Kalikek pêxwar, canê me xwar? (ispî) ispî: spî, sipih

Deve naxwe, efsar dexwe? (biyac) biyac: cureyek darebî ya ku şaxên wê digihêjin erdê

Tepê min i bîvîlgiya? (seriguri)

Dêr yelivînîm, berfê yebarînîm? (êleg)

Tendûrek min e yekenan? (fek, dev)

Hinc hinc, bavê kunc? (weris, kindir) hinc: bigere
 Xirxirûnek we rê ket, çul û pala bi dû ket? (mirîşk) xirxirûnek (bi xeyna erebî):
 gindorek; xir xwarin: gindirîn xir dan: gindirandin
 Dareke rende neyye, arteke êleg neyye, kirasek e derzî neyye? (îgde, sincid)
 rende: birek; art: ard; êleg: bêjing; neyye: nedîtiye
 Kalikek min e şuştî miştî, li usti dapîrî te niştî? (kundê avê) kund: eyarê avê;
 ust: jor
 Piyênc birê min, le piştê hev kar dekin? (pîjê kurikan:) şîşikên goreyan
 Devê êx dekim, dorê mîx dekim? (kwînd:) kon
 Birek kerê min we palan le yanê? (qewristan:) goristan
 Darê hişkê le kurmişkê ? (mar)
 Xanîk teng û tarî rûniştine du milwarî? (çav) milwarî: mirarî
 Yere asmîn hez deke, têye zêmîn gez deke? (bivir)
 Golikek min wû paçxur? (qaçî:) meqes
 Kalikê piştixwar canê me xwar? (ispî)
 Xanî yek min wû yêke tîr? (kufkarik:) karî, kuvark; tîr: kutek, stûn
 Memiye swîç ê salê, gildîgildî le darê? (turîya swîr:) tiriya sor; gildîgildî: daliqî;
 memi: memik; swîç: sor û spî
 Aş aş, du çira le paş, meydanê kîvî, du kunê rîvî? (şikil:) rû
 Qirpe gilor fisan tîne? (şelxem) qirpe: qurm; gilor: gilover
 Hîp hîp axce kilîp? (zimana gê)
 Mejme tîji nar e? (ûcax) mejme: sinî
Gilîgilî tepe, doçik rep e? (avtefe:) misîn

1. 3. Kurtkirina navan

Atê: Ayet

Am: Amine

Ayem: Adem

Bax: Baqir

Bayir: Behadir

Ber: Behram

Bewr/Bewrxan: Behadixan

Bit: Berat
Cef: Cehfer
Cel: Celal
Cem: Cemşîd
Cew/Cib: Cewad
Çir: Çiraxelî
Ebil: Ebulfezl, Ebulhesen
Ek: Ekwer
Ekwer: Ekber
El: Elî
Ep/Ebês: Ebas
Esq: Esxer
Esela: Esedulah
Evd: Evdila
Ex: Ellahxan, Elîxan
Eya: Yehya
Eydik: Eyd Memed
Fat: Fatime
Fer: Ferecullah, Ferhad
Fet: Fethulah
Fîz: Fîrûz
Gulc: Gulcan
Hac: Hacer
Had: Hadî
Hem: Hemîd, Ehmed
Hes: Hesên
Heseli: Hesên Elî
Hewîw: Hebîb
Heyd: Heyder
Huc: Hucet
Hus: Husên
Îb: Brahîm
Îs/Îsmîl: Îsmâîl, Îsa

Îwrîm: Brahîm
Kaz: Kazim
Kil: Kuwra
Lel: Leyla, Leelbanû
Mawanî: Mahbanû
Mec: Mecîd
Mem: Mihemed
Mer: Mehemed Rehîm
Merd: Merdan
Merem: Muherem
Mereyîm: Muhemed Rehîm
Merz: Merziye
Mes: Mesûme
Mesen: Muhemed Hesên
Mesên: Muhemed Husên
Meyne: Medîne
Meyr: Meyrem
Mêr/Mêrd: Mêhrdad
Mirc: Mircan
Mirt: Murteza
Mis: Muslim
Mist: Mistefa
Mîşt: Mucteba
Mit/Mîd: Mêhdî
Miz: Mezahir
Mûs: Mûsa, Muhsin
Nad/Nayir: Nadir
Nec/Nic: Necef
Newrzelî: Newroz Elî
Nex: Neqî
Nêm: Nimet
Nik: Nergiz
Nûr: Nûredîn

Om: Omîd
Pîr: Pîroz
Qas: Qasim
Qeys: Qeyser
Qud: Qudret
Qul: Qulam (Xulam)
Qur: Qurban
Raz: Raziye
Rec: Receb
Rem: Remezan, Rehîm
Res: Resûl
Reş: Reşîd
Rez: Riza
Ruq: Ruqiye
Rûla/Rût: Rûhullah
Sab: Sabir
Sek: Sekîne
Sel: Selbî
Sem: Semîra
Sen: Senem
Sic: Secad
Sil: Silêman
Sîm: Sîmîn
Sîr: Sîrûs
Sux: Suxra
Şasên: Şah Husên
Şek: Şeker
Şer: Şerefxan, Şehram
Şerwanî: Şehrbanû
Tar: Tahire
Tat: Dawid
Teb: Teyibe, Teyib
Tex: Teqî

Umê: Umulbenîn
Ûs: Yûsiv
Xec/Xeyce: Xedîce
Xel: Xelîl
Xês: Xeyrunisa
Yex: Yeqûb
Yûn/Ûc: Yûnis
Zer: Zehra
Zên: Zeynew
Zil: Zilêxa
Zîn: Zînet

1. 4. Sêxiştî

Kevnê serî te mermer e
Avê fekê te şeker e
Şeker nin e, rûnê zer e

Ez çûçikek qelemkar im
Le ser darê çing we xar im
Kurma kûtî ez dexarim

Dilê min û te ba yêk wu
Ba duşmenê me kelêk wu
Çavê doşmen ba we hêk wu

Kevnê serî te awî ye
Cayîlan le ser te dawî ye
Ka şansê kê rawîye

Kevnê serî te gulkesk e
Anîye wer me nan û meske

Çavan biyoş şikil gez ke

La şivano Xweyê qewtê
Le zuhîrê nan û dew tê
Le taştî ye yar we xwe tê

Lo şivanê qûyeqû ye
Serê pezê te le kû ye
Çi şivanek bêavrû ye

Pezê bavê te belek e
Le paş xanîyê me mexel ke
Mexel nakî je vira rake

La şivanê ser av ke
Pîşîyê bibir we delav ke
Nîrî pîşîyê we dirav ke

La şivanê pez ku pir e
Je hêrê tê guregur e
Gur girtîye mîya kur e

Kumqemera kumqemera
Je cûlgê têtî çi xewera
Mizgînîya te berxa qemera

Her çi dewêm je tehê dil da
Bariş barî daran gul da
Te kînga wû dil we min da

Çere şeftîm bû me mere
Verkev henî çolek fere
Ne te xêr dî ne min bere

Çûme çîyan, çîyan sar kir
Hatime malan, malan bar kir
Derdê qerîwîyê le min kar kir

Ez çûçîkek balesîs im
Her name î bîn denivîsim
Sewad tune bixînim

Kevnê serî te çarxed e
Bejnê min û te hemqed e
Sed sal here nakim terke de

Pezê bavê te mêşin e
Le kulûtan yeyoşine
Bask û pîlê wan yêşine

Malan danî bîne bîne
Şilwargewrî le ser zîn e
Dilî min ku je wî xwîn e

Derdê dilî min ku karî ye
Qosan canê min xarîye
Yarê kûtî naçarî ye

Le ser xanîyek bilind bise
Bira here qem û qose
Va derdî te sa min bes e

We gulekê bihar nawe
Jin rindina mêr kal nawe
Mêr jî rindo jin pîr nawe

Keçikan bê dil mezewicînin
Mavên êr meşewtînin
Le wê dunê şûn nawînin

Le bêdilan gune gune
Kesê bêdil kezew kun e
Yeşewtê û çare tune

Derd le min hezar hezar
Kûçe le min bûne bazar
Qem û qosan canê min xar

Kwînda reşê kwînda kê ne
Du çavreşan dêw dekêne
Min pirs nekir qêza kê ne

Je me wêya kelê axan
Keçik çûne seyîlê baxan
Av hiltanîn je çeyîlaxan

Du mal ber ve hev ûn
Keçik lawik telve hev ûn
Yê qîçik çav le hev ûn

Dîtmam pismam terazî ne
Le rûyî hewê yewezîne
Le rûyî Meke hevdu dîne

Derdê dilê min ku pir in
Histirê min ku guregur in
Le owê me ku gep pir in

Le merzê Erkê, Birno le terkê
Min mavêj we gepê xelkê
Le merzê ha me, yeşînime name

Her çi min go ez le yarê
Qayîm dewêm xelk yeqarê
Min ku neyî ew carê

Av rewan e av rewan e
Girêyane le deyman e
Xweyî keçikan xanteman e

Keçikan we malê pir mexapînin
Mavêne êr meşewtînin
Le wê dunê şûn nawînin

Ar bigirê eskenasan
Jinan dene her kelpasan
Ar bigire malê mêran

Her çi min go je tehî dil da
Baran barî daran gul da
Memê keçikan kiras hilda

Kewingewrê le panîyê
Sexil berda ser kanîyê
We xwe çûye mîvanîyê

Verketime qarşa kelê
Yefikirim bejn û balê
Here memîn je hevalê

Çîyayî ser me pir we merx e
Kirîye cêran daye wer xwe
Dest davênî Xweyê ser xwe

Çavê reş ê çavê maran
Şikil kirîye denê naran
We destgirti çav le yaran

Fatime le tênge
Nan le bin çêng e
Xurakî wê hûrika qênd e

Je êvar da şeftîn çira
Rûniştine xweng û bira
Xwengê qiçik biwe vira

Darê merxê darê merxê
Le dorê te ketime çerxê
Mîna mîyê çav le berxê

Ez we dil wûm bê dil kirin
Per û bala min şiv kirin
Le halê min zulim kirin

Arê min û te bûye çîya
Qamîş kişîya bûye gîya
Çere temê me bizdîya

Qereqûm e qereqûm e
Du çavreşan daye dû me
Yêk Hacer e yêk Mesûme

Yêkê tu bê, udîyan eza
Malê çûne bûte geza
Qoşwan ezê sîngpalûz a

Ser hilînim le kevîran
Çere bûme xanewêran
Le karê xwe mame heyran

Keçik revîye kevin ketîye
Berf barîye red peyda wîye
Şivanan dîye hîlanîye

Le deyîrê xîn le deyîrê xîn
Keçkan gir ke je mal verxîn
Dê û bavan we girî xîn

Xwoş we halê dudîyê we-dil
Berê dunê wan her duyan bir
Satekê newune qafil

Tu ku yerî min çer dekî
We desmalê ciwê xwe kî
Le her derê min je bîr nakî

Ez gulek wûm dame te ya
Here, meke nazê xwe ya
Axir dekim terka te ya

Baxê tiji baxê tiji
Kevir mavêj gul yeriji
Yar halî wê min yekuji

Ser kanîyê xalî nawe
Kevir mavêj halî nawe
Dilê wê je min xwîn diwe

Damanî te xane xane
Rêyî avê meke mane
Yekî mane, meke kîne

Yerî yerî aram bigir
Ye pê te me vir da bifikir
Tayana te dila min bir

Derî kelê le min megir
Le serî rê min damegir
Eger kûtî me min hilmegir

Le pîşî hespan desmalê destan
Ez pîşî hespê te danagirim
Ez te lawikê hîlnagirim

Siwê rwîn da wexta mangan
Keçik çûne wer zimangan
Me yekujin ye tifangan

Gulbûte me golbûte me
Je êvar da we dû te me
Cayîla taw xwe, ku ez dîya te me

Darê bîyê caxebal da
Du qerîwan le wer yan da
Halî newûm kînga can da

Gulerwan e gulerwan e
Avê fekî te derman e
Derman nin e çi erman e

Gulê gênim gulê gênim
Pê le te kim, te bişkênim
Tu yî yerî te nawînim

Kevnê serî Nenexanimê kîş e
Nenexanimê wîşewîş e
Şerefxan ketîye dilêş e

Çîyê serê çîyê serê
Xurcîn avitîye ser kerê
Ebas sekinîye le hemberê

Çûme çîyê Aledaxê
Par e mest ûm le vê çaxê
Îsal ketime je demaxê

Je êvar da ez le çolê
Bûme rîgê binê golê
We qurwan e şilwarqolê

Je çîyan da daketim
Ger rûniştîm ger raketim
Je qismetê te verketim

Çûme çîyan, çîyan sar kir
Hatime malan, malan bar kir
Te dî, yarê çere je me qar kir

Kevinsîsê le panîyê
Sîyar wû le canîyê
Du çavreş rûniştin le ser kanîyê

Bejin kişîya, bûye mû ye
Tu je bîrê me neçûye
Lo şivan çav we dû ye

Elê cayîlê le Erkê ye
Sîyar wîye le hespê ye
Hînê çava keçkan we dû ye

Kevnê serî te hilînim
We kûçê da birevînim
We Şerefxên gînim

Ez jî ezew tu jî ezew
Xweyê le me kirîye qezew
Ne te dil ne min kezew

Le xwe meke duşilwaran
Mere meger le cînaran
Meke dilê min xîyalan

We kûçê hatim çûma
Je tilîga lingan bûma
Le ser lingan venda bûma

Ez keçikek bûm çûme çolê
Xwîn dibarî ji her golê
Hîsîr ketiwûne nav gulê

Çavê reş ê çavê maran
Sivîldarê telve daran
Ew serverê kulê yaran

Zendê bozê we bazin a
Dawêşand serê min a
Le ser qarê şevçînan

Kevnê serî te hêşin e
Çavê birîyê te mêşin e
Sa te ra pêz dedoşine

Espê bavê te mele ye
Dil sa te ra dikele ye
Zulfê te sa min cele ye

Kevnê sûrê gulşeftalî
Ez tême mal çima nêlî
Nata le min tu bêdil î

Pezê bavê bejinruq e
Kincê birê çekê çuq e
Sa keçêkê yekim qulîq e

Berde berde berde
La hesina zenda min berde
Dila min pir we derd e

Lê yarê lê yarê lê yarê
Serê hîsîr gîşte Xêwe, Buxarê
Ez canê xwe dedime serkarê

Va şevana çere şev in
Xew le çavê me nakevin
Yar we tenê ranakevin

Hezarçîşme pir we xwîn e
Yar le ser xwînê dixwîne
Dila me kirîye birîne

Tirman berda ye erqîyanê
Mal pir birin je şuqanê
Serê tirmin gîştîye similqanê

Qanat tune pê bifirim
Berve malê we bifikirim
Yar dewê te hilgirim

Hewa dolan hewa dolan
Were malê me we solan
Solan dêxin were cilan

Le nav baxan le nav baxan
Mede min du aledaxan
Xweş we halê wan çaxan

Desmalê te desmalê te
Le min lêxist şemalê te
Ez gîştîme cemalê te

Kanîşeftê pir we merx e
Le sûyî merxan kar û berx e
Dengê tîfing meyîne ser xwe

Cûlgê me Mane germ e
Tirmin berda ser me
Şûnî me Cacerm e

Le bîrîyê î sexil koz kir
Şemal rawû toz kir
Dûgmê vewû meman boz kir

Keçika, te dîlkê min kul kir
Orxan avêt ser min cil kir
Hêstirê min orxan şil kir

Hewalî we orinç e
Çêdir teyî ke dayîn boxçe
Ez qurwanê memê qunçe

Terî avê, manêkê çêke
Derî hewalî me we rê ke
Solê nîşanî tu we pê ke

Dîlê min a dîlê min a
Ar berdan gulê min a
Kê hîlanî gunê min a

Here here tu leng mewe
Bîra dîlê te teng newe
Here sa te direng newe

101. Li nav pêlûz, li nav pêlûz
Rûniştine bûk û baldûz
Işqê we her duyan ez kirime nîmsûz

1. 5. Nifir

Here ku xêr û berê newînî!
Here ku je cewanîyê xwe xêrê newînî!
Cewan merg biwî!
Here ku gulîyê te le qirtikî te bişirê!
Nînika te swîr newin!
Sêv û narê xwe newînî!
Here ku tuxmçem te bigirê!
Paşepê le te kevi!
Ji nexwî!
Zimanreşik te bigiri!
Berê te berve Xêwe û Bixarê vebiwi!
Zulma te bişefti!
Here ku dar je mistê te nekevi!
Here ku her dem we dest te dar û pêş te we pez!
Zikê te têr newi!
Zikek te têr û zikek birçî bimîni!
Nanezikê herî avê!
Marek reş le ser dilî te bigirê!
Kevirek we pêş te û yêk we dû te!
Le yasê te rûnim!

1. 6. Çîrok

1. 6. 1. *Denenara qêza kêlik*

Kalikê çîroka me pe qêza xwe zindigî yekir, jinebîyek jî ku we tenê guzeran dekir, cînara wan bû.

Wê jina pir xatirxahîya qêza kêlik dekir, le dorê yekete tawê, seri yeşiwîşt seri guli yekir, hey pê ra digot:

– Eger tu yeşe kî kekê xwe razî bikî min hilgiri qet nêlim tu xwuritîyê bikşînî, ez şûna dîya te jî yegirim bavê te jî gune ye.

Keçik jî pir xwoşhal dewû ku yeşe yeke we kesekê bê dayîk, sa lûma we bavê xwe got ku were cînarê hilgir hem sa te ra jinek rindê ye hem sa mi ra dîyêk rind e, bavê go:

– Na qêza can ez je wexta ku dîya te mir qet min dili xwe tune. Dare jî min sûnd xwarîye ku qet jin nekim.

Denenarê daye qîlqîlîtîyê got:

– Te sûnd xwarîye ku jin nekî gunê min çî ye, min ku sûnd nexwarîye ku bêdê bimînim. Kekocan kekocan kir ta bavê xwe razî kir.

Dare kalik jinikê hildegiri, we dû salan qêzekê jî sa kêlik tînê, aram aram je dê bûnê verdekevê û dewê dêmarîyek zalim.

Royek je royan we mêrê dewê:

– Denenar ê hilîn, here piştîyek hêzing beref kin. Kalik dewê:

– Jinik me ku hêzingi xwe pir heye, hêzingan naxazînî, çima herime hêzingan? Lê jinik des je mêrê nake, ew jî daye destê Denenara xwe yeke û yere hêzangan.

Roya rinê jinik we mêrê dewê:

– Gerê qêza xwe bêred kî, nizanim her torê ku tu we xwe zanî. Ya ez û qêza me, ya jî Denenar?

Mêrik jî pe derdek giran daye destê Denenara xwe yeke û yerine hêzingan, her çî Denenar dewê:

– Keko vina ku giştî hêzingin sa çî beref nakinî? Bav dewê:

– Na, qêza min, henî pêştir hêzing beref kirine wan hilînînî.

Yerin, yegine hêzingini berfkiri. Dewê:

– Keko vina jî hêzingê berfkiri, lê sa çî beref nakinî. Dewê:

– Keça min, henî pêştir dereke hêzing piştî kirine, hazir in; feqet em henî le pişt kinî û bûnî mal. Dîsa qêza xwe yexapînê, yerin yerin yegêne derekê ku hêzing piştî kirine. Denenar dewê:

– Keko le pişt bikinî û henî mal. Dewê:

– Keçika min, vina kêmin. Tu rakev ez henek darê rinê jî qule kim, dare henî. Tu jî ta wê çaxê rakev. Denenar jî ku westîya wû le bin darekê yekevi xewê. Kalik kundirê we-tal le ser serî qêza xwe ewzan deke û ba jî hey wê lêxini dêr. Denenar jî ku çav we xewê ne xîyal deke teqeteqê bivirî kekê ye.

Denenar çava xwe ku veyeke dewîni teqeteqê bivirî nin e, kundir e!!! Bav jî tune, teze tîye xwe, ku sa çî bavê yego henî dûr dûr, hêstir rijand hêstir, we xwe ra got:

– Gunê bavê min jî nin e, kulli gunê min we xwe ye, ew jinika min kire derî bavê xwe, wû bedbext.

Ser hilanî, raçîyan ket û hêstir rijand, ta ro berve zerikan çû ew jî we rê çû, je dûr da tutûnek dî û xwe le tutûnê kişand, nîzik ku bû dî kwîndek e, kes tê ya tune, kwînd malişt û ûcax jenîya vêxist, kundûk daye ser êr û şîv jî hazir kir, dare jî kete bin cazê devan.

Le wî kwînda sê bira deman, ena we pez û dewar bûn, je sê biran red wû, wan kesê xwe tune wû

Çaxê ku her sê bira vegerîyan, çarçav bûn, je hev pirsîn te mal temîz kirîye her sîyan got na gotin minê kê temîz kirîye? Ta sê royan va hekeyeta sa wan dayeket, ta ku we hev da le derê kwînd gotin ku yek je me le vira xwe veşêrê ka kî tê mal temîz deke? biran bêce kir, navê birê mezin verket, dare wî jî xwe le bin cilan veşart, demek ku red dewi dewîni keçîkek rindik je bin cazan verket û dest we xemiladinê mal kir û dîsa kete bin cazan.

Birê girê aram aram je bin cilan verdekevi û yere deri kwînd, çav le rê biran demînê. Bira ku tên sa wan dewê ku çi dîtî ye. Dare pe hev yerine cem cazan, ban dekin:

– Tu her kes î, cin î ya ins î, me tu dîtî, verkev. Dare keçîk verdekevi û dewê:

– Ez ayem im, bavê min ez le çolê terikandim, min jî tutûna ûcaxa we dî û berve mala we girt, hatime vira. Her sê biran jî got:

– Te rind kir, le mala me tu jin tune, em her sê bira we tenê guzeran dekinî. Tu vîna çend royana pir zehmet kişandîye, her çi dilî te yexazê em were yelivinî, eger yexazî destê xweng û biratîye bidî me em hazir inî, ya jî eger yexazî pe birê me û mezin bizewicî? tu û dila xwe.

Denenar xast ku pe birê mezin bizewicê, ena jî pir xwuşhal bûn, zindgîya wan je sûyê serî Denenarê bûye xewn û xîyal.

Dîk halî dewe baz deye ser tendûrê û ban deke: Qî qûlû qîq, ne te dî xêr ne min, Denenara qêza kêlik dî!!! Le filan derê kirîye kêf.

Pîrikê jî ku lê xweş nehat dîk kiş kir û go:

– Kiş, kiş e tu çi yewê? Kalik jî ku halî wû go:

– Dîkê can care rinê bê.

Dîkê dîsa ban kir:

– Qî qûlû qîq! Ne te dî xêr ne min, Denenara qêza kêlik dî!!! Le filan derê kirîye kêf.

Jinik weqes we gir wû taqet nekir, mêri xwe siwê we reş da rakir û xurcîn avite ser dêlikekê, we rê ketin, ta herine cem Denenarê.

Dema ku yegêne cem Denenarê, mêr pirs deke:

– Denenar vina kêne? Ew jî dewê:

– Kekê min û damarîya min in. Sa xatire Denenarê sa wan berxekê şer jê yekin, wan le ser çavê xwe dayeyînin. De nîzika raketinê Denenar je mêrê avini yexazi, ta mêr yexazi rawi pîrik celd baz deye, dewê:

– Na, na zava can, ez we xwe sa qêza xwe avê tînim, hînganê camê tiji av deke û hengolûskî xwe jî yavê ortê camê, pe zimanşîrînî û qilqilîtîyê avê yeye keçikê, ew jî avê veyexwe û rayakeve.

Jinik ku fisa xwe kirîye dîsa we reş da rayewî, bane mêrê xwe yeke û we rê yekevin, her çi zava dewê bisekinin Denenarê jî rakim jinik nêli û dewê: Gune ye bira rakevi qêza min, gune ye duhonê pir kar kir westîyaye.

Nîzik zuhîrê wû hînê Denenar ranewû, mêr dewê:

– Ka herim ç esaw e Denenar ranawî? Yere ser veyeke ku Denenar tune, le nav hev da hişin wûye can jê kişîyaye, bane biran deke, yewê:

– Çere kunî? Hetmen wê jina fêndek rijandîye, keçik kuştîye, birano ez ku qîmîş nakim Denenarê bikime bin herdê hûn çi dewên? Biran go:

– Em jî qîmîş nakinî, dewên, le ser devêkê sîyar bikinî, alekê tiji zêr alekê jî tiji zîv bikinî, bira deve here, her derê yere bira here. Ena jî haka yekin, devê we rê yêxinin.

Lawê padişê pe wezîr û wekîlê hatine şîgarê, je dûr da dewînin ku devek we bar bê xwedî tê, lawê padişê rû le wezîr û wekîlê yeke û dewê:

– Bar sa min û deve jî sa we her çi hewû. Ena jî neqîçî nakin û qewûl yekin, deve ku nîzik dewê yewînin ku cinazêk le ser e, hiltayînin û yewine şêr, xelk le dorê beref dewî, piçepiç rayewî, her kes sa xwe ra tuştêkê dewê, le vî orta xizanek hey dev daviji cinazê, dê nêli yekşîne, ew jî des jê nake. Dare padişê dewîni, dewê:

– Berdin, ka ew xizana çi yexazi? Xizanê berdeyin, ew jî destê xwe yeke gewrî Denenarê û hengulûskê verdêxini. Denenar têye xwe, çav veyeke, le nav şerekê ye, jê pirs dekin:

– Çi bûye, je ku tê yî? Ew jî dewê:

– Dêmarîya min des je min nake, her derê yerim, tê zehrê xwe yerîjîni.

Lawê padişê dewê:

– Ez yexazim pe te zindigî kim, ema evel gerê wê marê reş je zindegî xwe pak bikim. Dare serbazan yeşîni, ta herin pîrikê tîş tîş bikin. Dare jî heft şevaneroyan yeke dawet.

Çêrokê min çûye geştê, bend û bilûr le piştê, le bina guçika we xweş bê.

1. 6. 2. *Qurîşmergan*

Mêrikek wûye, yeçûye şigar lêxistinê, navê wî Qurîşmergan wû.

Qurîşmergan ayemek feqîr û bêçare wûye, tiştê xwe tunewûye, doran pe kew girtinê gozeran dekirîwûye.

Rûyekê ku yere şigarê xicayêkê yebîse, yere dû xicawê, dewînê marek reşê radû marek sîsê yeke, xicawa wê marê sîs jî natê xicawê keçikek wû. Dare dil şewtî, dixast je dest marê reşê xelas bike, tifangê xwe amade kir û nîşane girt ta marê reş gule ke. Ema doça marê sîs qule wû û ew pir pir narahet bû.

We hezar fikr û xîyal çûye mal.

Le kelê dawet wû, bane Qurîşmergan jî kirin, dil nexast here; ema je tenîyetê xelkê çû le kuncêkê rûnişt.

Her çî banê kirin, were bilîz, were nên bixwe, wî qebûl nekir. Jê pirs kirin:

– Çî wûye, çima narahet î? Qet tuşt negot.

Êvarê mar kulli kişîyane qewaxê, paşayê maran dît ku doçê qêza wî bizdîyaye; rû le qêza xwe kir û jê pirsî çî wûye? Got: Merganekê ez gule kirim, doça min qule bû.

Paşayê rû le du-sê maran kir, got:

– Herin wî peyda kin, eger xwuşal wû ku werre lêxinin ku le şûna xwe nikowî hulistî, eger jî narahet wî xwe bikine tûna ayeman we rêkê bikşîninê vir.

Maran redê wî lêxistin û çûn le dawetê dîtin, ku narahet e yekişîne cem û we manîkê yekşînine der. Pê ra dewên:

– Were, henî derekê, rûninî, gep kinî. Ew jî qewûl yeke. Nîzikê qewaxê ku yewin we Qurîşmerganê dewên:

– Em niha ku çûnî ortê, netirsî ha. Em kulli mar inî niha jî ketinî tûnî ayeman.

Dewê:

– Xa. Dewên:

– Tuştêk dinê jî heye, em çûnî ortê, paşa je te pirs kir, çi yexazî bê tuşt naxazim, ta sê caran bê naxazim. Dare bê tûfê fekî min ke! Qorîşmergan jî ku mat maye dewê:

– Xa.

Yerine ku ortê, paşa we qar dewê:

– Te doça qêza min qule kirîye? Ew jî dewê :

– Ê.

– Lê çima te qule kirîye, he? Qorîşmergan dewê:

– Min dî ku marek reşê yeye dû marek sîsê, denga marê sîs jî dengê zelal bû, dilê min şewtî, yexast marê reş gule kim, lê çerre kum, xwelli serî min bixwe gullê min doça qêza te qule kir. Pir pir jê ra narahet bûm, hînê jî narahet im û xwe qet nabaxşînim. Paşa dewê:

– Wî marê nas deki? Got:

– Ê, eger biwînim nas dekim. Got:

– Pes biger, ka kîjanê wûye. Qorîşmergan her çi çav degerîni nawîne, dewê:

– Na, le vira tune Paşa dewê:

– Çav bigerînin kî tune, her kes tune, herin weyînine vira. Marê serbaz yerin, bane marê ku le der mane yekin, marê reş je dûr ku tê. Qorîşmergan wî nas deke we paşê nîşan deye, paşa jî destûr deye ku bigirin je ortê bikine du tîkan û tîş-tîş kin.

Paşa je Qorîşmergan pirs deke:

– Tu çi yexazî? Her çi bixazî ez yeme te. Ew jî dewê:

– Ez tuşt naxazim. Paşa dewê:

– Tuşt ku nawi. Ta sê caran pirs deke û Qorîşmergan jî dewê:

– Tuşt. Qarê paşê tê û dewê:

– Tuşt nawi tuşt. Gerê tuştêkê bixazî! Ew jî dewê:

– Tûfê fekê min ke! Paşa va ma û go:

– Tûf kim?! Qorîşmergan:

– Ê, feqet vîya je te yexazim. Dare çûye pêş û fekê xwe vekir, paşe jî got:

– We şertekê ez tûf dekim, gerê we kes ra newêyi! Qorîşmerganê rêya xwe girt û vegeyîyaye kelê. Hîni dûr wû, san dûle kişand, wî jî gep kirina wan fam kir. Wî niha fam kir ku sa çi maran go je paşa yê wê toştê bixaze. San got:

– Qorîşmergano, îşev giştî pez yekişin yerin, kirîvî te bane te yeke û sa te ra berxekê şerjê yeke. Tu jî bêj ez tuşt naxazim, feqet dû bine min, eger dû bavêjî wer

me em nêlinî gur pêz bixwin. Gurekê le serawê pêz seqet yekinî, yêkê jî le peyê. Wî jî qewûl kir.

Kirîv bane Qurîşmergan kir û jê ra jî berxek şerjê kir, wî go:

– Ez we şertekê tēm ku dūyî berxê sa min bêne bin biroşê. Kirîvi serê xwe xurand û go:

– Xa, rind e.

Wexta şîvê, dū anîne wer Qurîşmerganê, wî jî celd hilanî, çûye der û avite wer san; her çi kirîvê go mavij mavij hêfe, avit.

We şev şivan holistîyan, dîn pez tune, her çi vir da wêya gerîyan, nedîtin. Ta zuhîrê yegerîyan, vî kolûta bigerr wî zawê bigerr, tune ku tune...

Kirîvê we xwe ra go ka herime cem Qurîşmerganê, gaşe ew bizaniwi. Çûye derî mala wî, dî hîne raketîye, banê kir û got:

– Rawi Qurîşmergan rawi ku bedbext wûm, kulli pezê min kişîyaye û venda wûye. Qurîşmergan:

– Qet xefet mexwe, ez zanim le kû ye. Ta je mal verket san dûle kişand û we wî ra şûna kerîyê pêz gotin, dîsa dûle kişandin:

– Qurîşmergan, Qurîşmergan! Eger gotin çi yexazî, bê feqet du berxê cêwi mîya qemer yexazim.

Wî şivan û kirîv bire cam pêz. Kulli xwuşal wûn, we dorê Qurîşmerganê ketine tawê. Her kes tuştêk sa xelatê tanî, wî jî yego na, naxazim.

Mî yekalîn û bane Qurîşmerganê yekirin:

– Eger min hilînî sa te ra yezêm, sa te ra hezar berxan yezêm, bizin jî we wî tora. Qurîşmerganê got:

– Ez feqet du berxê mîya qemer yexazim û bes e. Her çi gotin ew kême û filan tuştê zêdetir hilîn go naxazim.

We dū salan Qurîşmergan bûye xwedîyê hezar pezê.

Rûyekê Qurîşmergan le ser nemazê, le nav tîran dewîni du mişk radû hev dekin û we hev da yene xeweran, ew jî yekeni. Jin dewîni, dewê:

– Peyî ç esaw e, tu ku qet neyekenî, niha çi wûye? Wî jî got:

– Tuşt nin e. Ema jinikê des jê nekir, des axir pê ra got:

– Ez gepkirinê heywanan fam dekim û îro sa çi kenîme.

Qurîşmergan we dū saetekê çûye dangîyê, yewînê beranek radû mîyêk yeke, mî jî je wer berîn bazdeye wî alî cûyê. Dare beran dewê:

– Ez Qurîşmergan ku nin im, we gepê jina xwe kim, tu kurri qera ne, kurri qerek rinê! Çirokê min çûye geştê, bend û bilûr le piştê, le bina guçika we xweş bê.

1. 6. 3. *Hafîyan*

Kalikek û sê qêza xwe hewû, kalikik her ro yeçûye hêzingan. Royek je wan royana ku çûye hêzingan, hêzinga xwe ku beref kir û piştî kir, kete bin ku holisti, pişt ranebû, her çi zor kir newû. Dare rabû le nav hêzingan ifkirî, dî hafîyanek girê le nav e.

Hafîyanê rû le wî kir got:

– Kalê can ez zanim ku te sê qêza xwe heye, gerê yekê biyî min, we wan bê, her kîjanê qewûl kir ferq nake, wîya jî bizan ku eger min hilnegirin te yexwim.

Kalkik jî ku tirsîyawû go:

– Eyîwi xwe tune.

Dare hafîyan je nav hêzangan kişîya û çû, kalik jî heyran, barek girantir je hêzangan pe xwe bire mal!!!

Kêlik ku ji qêzan curet nekir, vê carê ber ve alek rinê ser hilanî ku hafîyan wî newînê, hêzing ku beref kir dîsa hafîyan hat got:

– Kalik te çere kir? Wî jî go:

– Rastîyê bixazî min je keçikan curet nekir bêim. Hafîyanê go:

– Vê cara le te yebaxşînim, eger niha herî mal û newê, siwe te dayequltînim.

Kalik êvarê çûye mal, le kuncêkê rûnişt û kire hîskehîsk, qêza girê go:

– Keko can sa çi yeyîgirî? Got:

– Qêza min, îro du ro ne ku hafîyank tê yeyê gerê qêzek te min hilgirê wer ne te yexwim!!!

Keçika girê hate hilanînê, go:

– We qewrê, ku te yexwe bira bixwe, meger ez dînim hafîyanekê hilgirim!!!

Kalik pe dilek işkesti ser le çol û çîyan hilanî, gaşe je dest hafîyanê xelas biwi, ema dîsa hafîyan je asmîn u herdê le ser wî dibarî. Got:

– Te çere kir? Kêlik got: Keça min û girê go:

– Na. Hafîyanê got:

– Tuşt nake, here hînê dudi manne. Kalikê vî cara keçika xwe û ortê kişande kunc û jê ra qezîye tarîf kir, wê jî mîna xwenga xwe cewaw da. Kalik ku westîya wû je canê xwe jî têr, wê gêşê pir neçûye dûr, pe xwe ra go:

- Bira min bixwe, westîya me. Hafîyan dîsa hat got:
 - Te çere kir? Wî jî go:
 - Tuşt ,wê jî go na, yexwast le min jî xini. Hafîyanê go:
 - Here, şanseke te maye, ta te nexwim. Wî jî cewaw da:
 - Ez ku zanim yî qîçikê jî dewê na. Qe niha min bixwe, min xelas ke. Hafîyanê got:
 - Here, niha têr im, siwe te yexwim.
- Kalik çûye mal, ne tuşt xwar ne jî tuşt go, zû kete cila xwe û orxan kişande ser xwe û hêstir rijand.
- Kuli ku raketin, keçika qîçik sa bavê xwe şîv anî, orxan je ser bavê xwe ku hilda dî bav yegirî, jê pirsî:
- Bavê min, kekocan, meger ez mirime, sa çi yegirî? çi wûye? Jê ra got le çi belayî ye, keçika dinê jî çi gotinê, wê we bavê got:
 - Bavê min, çima te je evel we mi ra negot? Siwe here, bê keçika min û qîçikê gotîye ,ê'. Go:
 - Kekocan, hetmen hikmetek e ku hafîyanek yexazi ayemekê hilgiri, niha jî rawe, şîva xwe bixwe, rawe!
- Kalik xwuşal çûye hêzingan, çav le rê hafîyanê wû, hafîyan peyda wû. Kêlik we ken go:
- Zava, çima direng hatî, qêza min got te hildegiri. Hafîyanê jî cewaw da:
 - Here we qêza xwe bê, her wext hewa dûman wû ez tême qasidîyê.
- Keçik dûr je çavê bavê xwe hêstir yerijand, dest davite dawê Xweyê ser xwe dinalî:
- Xweyê can, ez çere hafîyanekê hilgirim ...
- Hewa ku dûman wû ricif kete cana keçikê, dûman ku dirijîya goşta wê jî dirijîya. Hafîyan hat, kişîyaye xinê û deri kişand sa ku keçik netirsê, zû tûnê xwe je ser xwe avit. Keçik çarçav wû, cayîlek bûd û necîw le pêş sekinîye. Hafîyanê got:
- Metirs ez hafîyan nin im, we kes jî mewêj ku ez ayem im, rastî her wext hewa kesk wû bizan em çûnî espaw kirînê sa te ra, her wext jî hewa swîr wû em tînî şîranî îşkandinê, qet netirsî, mîvana te kuli ketine tûnê mişk û maran, giştî mîna min in.
- Yêk heftêk ku red wû hewa kesk wû, keçik xwuşal wû sa ki zanîwû jê ra çûne espaw kirînê, xwengan jî hey tene yekirin û yegotin:

– Bîfkire wêya, yexaze biwi jina hafîyanekê, çere jî xweşal e?!

Wê jî cewaw yeya ku çere kum, min jî mîna we yekir, niha keko tunewû ...

Hewa ku swîr bû, je dûr bêli wû ku heşemek mişk û mar berve mal tîn, xwengan got: – Em ku yetirsînî, je mal verdekevinî, yerinî dûr, her kînga famîlê te çûn em vegerinî mal.

Heşem tîn û şîranîya bûka xwe yeşkênin û dawê xwe yegirin. Dare jî rêya xwe yegirin, yerin.

Şevê ku hafîyan têye destgirtê, xweng dewînin xwenga wan xwuşhal e, pe hev ra dewên:

– Henî ka je ser xêni bîfîkirinî, ka vîna çî yekin? Me ta niha nebîstîye ku ayemek bikevî hemêzê hafîyanekê!

Dare yerin je kunê ser xêni yefîkirin ku, ê mar nin e, cayîlek necîw e ku her keçîk we ermanê lawîkek haka ye, we xwe ra yene xeweran ku çîma min hilnegirt keko we min got xweli serî me bixwe ...

Pe hev nexşe yekşînin ku xwengê we torekê bixapînin û je mal verxinin, bavêjine çalekê. We ro je xwenga xwe yepîrsin, şevî çû netîrsîyayî ketî hemêzî hafîyanekê, ew jî dewê lê çere kum, niha mêrê min e, gerê bikevîme hemêzê, xweng jî je hev verdekevin, dewên:

– Me mexapîn, me şevî çû dî ku mêrê te hafîyan nin e û cayîlek çere wû. Wwenga qîçîk jî nakevê bin, dewê:

– Na, na. Xweng jî dewên:

– Henî, ser kendewê avê bîninî, ema xwenga qîçîk nare. Dewê: Mêrê min gotîye „je mal bê ecazeyî min qet vernekevî” ez îşev pê ra dewêm, eger êlîşt siwe henî. Dare xweng dewên:

– Tuşt nake, siwe gerê pe me bêwî ya!

Êvarê mêr zû tê, keçîk jî celd wî yekşîni ortê xêni û dewê:

– Xwenga min fam kirine tu ayem î, niha jî yexazin min bêberante kin, çere kum ez? Mêrê jî got:

– -Qet xefet mexwe, ez niha yerim, le çolê bavê te yewînim, xwe pê ra nîşan deyim, pe xwenga te jî dizanim çere kum.

Lawîk tûnê je ser xwe yavîjî û yere cem kêlik, xwe deye naskirinê û du sandiqê tijî zêr û zîv jî xelatê wî yeke, dewê:

– Ez ku îşev jina xwe hilteyînim, yerim, tu jî eger yexazî mala te çol newî qêza xwe û rinê je mal verxin, bira herine felitîyi xelkê bikin, kalik jî gu ve gepî zavê yeke û wan je mal yeqewtîni.

Çêrokê min çûye geştê, bend û bilûr le piştê, le bina guçika we xweş bê.

2. NIMÛNEYÊN WÊJEYA KLASÎK Û NÛJEN

2. 1. Muşkil kar e karê dil, Cehferquliyê Zengeli

Xelko le min eyw megrin, muşkil kar e karê dil

Çel qeter nêr û meya, nakişînin barê dil

Je meşriq tayê le mexrib, deşewiti arê dil

Tu derya û deryaçê, xeva nake arê dil

Bêçare û aware, bêqerar im je des dil

Îro le dunyayê fanî, xar û zar im je des dil

‘Alem giştî tendurust, ez bêmar im je des dil

Işqê malê min danî, giriftar im je des dil

Je milkê xe derweder, elferar im je des dil

Xar û zar û bêqerar, gunekar im je des dil

We serê pirr meşiqet, we dilê pirr we cûş im

We cêgerê sûxte, we lefzê pirr xurûş im

Ne duya û axiret, dayim mest û medhûş im

We nadanê bêkema, çimanê hemaxûş im

Pabendê qowl û qerar, stuxar im je des dil

Qedrê xa ez nizamim, le nav hemtûş û heval
Rence û zarî dekem, bêhûde eql û kemal

We qes munacat dekem, zimanê min dewi lal
Carê aram nagirim, tune furset û mecal

Bê huqûq û bê qerîn, eşkbar im je des dil

Ser we bela we şûr im, je eyamê xizanî
Tu xêr û behre nedî, je doranê cewanî

Dayê bi uftadegî, bi medh û senaxanî
Ger canê xa qurwan kem, kes qedrê mi nizanî

Bi ‘ehd û şert û pêyman, giriftar im, je des dil

Ne min bav e ne bira, ne min ser û saman e
Ne min eql û ne min hûş, ne min dîn û îman e

Ne min sewr û ne taqet, ne min şûn û mekan e
Le ilacê derdê min, peyda nawi derman e

Şekayetê min pirr e, erzdar im je des dil

Mêylê min tune le ‘ilm, dayê le ehlê saz e
We ademê nadan ra, çerre bûme hemraz e

Cunûnê min bê hesaw, êşqê min bê endaze
Mu’min im lakin durust, ne rûjî û nemaz e

Le dergahê Xudawend, gunehkar im je des dil

Şeva ro ez degerim, dutarê min Zekerya
Sayîlek sergerdan im, le min nakevi qerar

Mest û medhoş dexwînim, le her hengî bulbulwar
Je êşqê mulwarîyê, rusva bûme aşîkar

Şekayetê min pirr e, daxdar im je des dil

Bejnê min û qeda min, hem hêykel û hem endam
Reg we reg lê nazil bû, derd û bela je eyam

Gîştê belawê duya, le du kes kirin meqam
Evel sewa Eyob û, duvom Jeferqulî nam

Barillaha tu zanî, beladar im je des dil

Je Xudawend nida hat, ey bendeyî ser we şûr
Le ba her namehremî, derdê dil meke zuhûr

Çerre bikem je des dil, le min nemaye hedûr
Royeke xweş min nedî, je des wî dilî nacûr

Barillaha mubînî, giriftar im je des dil

Je des dilî ser we şûr, gulrengî min bû rencûr
Le serê min nema huş, le çavê min nema nûr

Bejnê min bûye keman, je dilê min çû hedûr
Jeferqulî bay daye, je des dil rahê sebûr

Ya Elî can edriknî, xar û zar im je des dil

Her çar fêslê salê çûn, royekê nebûm dilşad
Bulbulwar le ser gulan, şeva ro dekim feryad

Bêsemer û bêbehre, ‘umrê min çûye ber bad
Jeferqulî Zengilî, dayim dekşînî dad

Ustixar û gunehkar, bêqerar im je des dil

Ey Xaliqê bêhemta, ey nûr je te bûye nûr
Jeferqulî bêçare, je des dil bûye mehcûr

Sewa Milwariyê ra, le wî nakevi hedûr
Çi dil hewû le Ferhad, je Şîrînê xe bû dûr

Haware we dû yarê, elferar im je des dil

Dil şem’êke heremê, ez le dorê perwane
Bûye xerîdarê can, kirme delî dîwane

Bejnê minî çu nêyze, tey kiribûye keman e
Le defterê zemanê, ez kirime efsane

Nam erzê xa we kê kem, erzdar im je des dil

Ceferqulî tu bes ke, nawi hekayet temam
We fekê û dutarê, mebir we dû hev meqam

Durfiroşî efsûs ku, xerîdar, te kir bednam
Des bavi dawê Xadê, hînga diyanzde îmam

Bêj Xwedêo dewînî, şermsar im je des dil (Tewehudî, 2002)

2. 2. Tu le malo, Elîriza Sipahî

Wextê tu le mal î dunya û le nav her çi xuşê giştê le mal in

Wextê tu le mal î

Bî hal û dil kullê sa min xevn û xîyal in

Wextê tu le mal î

Ez mîna şemalê sibê berve te dewazim

Te mîna gulan bîn dekem û ban dekeme: ez te dexazim

Wextê tu le mal î

Hîlînê du mistê te sewa destê mi şûn e

Destê te qem û qusê je henîyê mi deşûne!

Wextê tu le mal î

Ez nademe vî malê xweyê sade we kaxek

Le bercê te dunya je mi ra giştê pelaxek

Bia malê me je zîv û zerê dunyê wetal bu

Ema tu le mal bu

Bia malê dunê sa min û te xevn û xîyal bu

Ema tu le mal bu

Rinda min e şîrîn, tu le mal bu, tu le mal bu. (Sipahî, 2012)

2. 3. Gulîl³, Ismaîl Husêynpûr

Şemalek hînikî tê bînî ermanan tîni

Şemalek çav we hêstir tê û dil we jan tîni

Ez dîkul î kezewxwîn le min hedûr nemaye

Welat şewtî bûye kiz derdê dilî mi va ye

³ Gulîl çiyayekî bilind û tijî merx ê li Şîrvanê ye

Dil penalemîş debû le va çûlî bî bira
Kî hîllik berinexwînê bivir avîte vira

Çavê keski vî xaka we manê kil kwîr kirin
Merxê we bejn hay ketin hêstir le me swîr kirin

Çîya kulli we mirrûz hîn le wan veye yaxe
Ew şûnê kirkaw merxan îro tûz e dolax e

Ba brûsk tê dilî te deke gilûk dewê jwîr
Je wî serayi defkirî le te nami tu hedûr

Tu demînî hêstirek je çavê te le herdê
Kê pîşê qewsê xwînî hayi bî guzare berdê

Dîsa va mîrewana dest dekşîni le ser te
Va dilbîş dayikî xerîw dil dadeyni le wer te

Dilî wî bînê barê, bînê keskitîyê dede
Çav we hêstir dewîjî va jî je neslê me ye

Je neslî ser le jwîran, je neslê fek we xwînan
Je neslê çîyê aşiq, je neslê dilbirînan

Dewîm sa mi ra behar, navek min je te nebîst
Mi dî le gûşî çavan hêstir kete wînê lîst

Go navî xwa biwîjm detirsim je vir bar kî
Tengî xwîn û hêstiran le sîngî min we dar kî

Go le zemanê berê ez gul bûm ez gulê îl
Hema îro miştime ne gul maye ne jî îl

Ez gulîl bûm pişti le çî sîngî mi tiji merx wû
Keri keri pez le vir çiqe bîne û berx wû

Ez dayikê reşme le dest je xerîwî denalim
Dwîz e laylayi dewîjim hema hîllik we tal im

Cînar rewşê min tune, kanî je hev we qar in
Sa çî gul û gulbûte nêne malî hev narin

Kanî kulli keskê le te gulîl kê ew kire kiz?
Dîqanê dayim we pê sa çî rêwî bûne diz?

Le bin berf û baranê delûrînî qundaxan
Dilî te gişti ar e, ar e je dest wan daxan

Va şalî reşê şevê giran e le pîlê te
Sa tame qet tine le sî tile kîlê te

Je va refşê gulîlê feqe jî navek maye
Je va deryayê we neheng jî feqe tavek maye

Ro je şerman swîr bûye ya pepapey dagerya
Hêstirê çavê gulîl îşev lî bûne derya

Xwadî sîyar wu serdar nêlim bî qûşîn bimêy
Kîyê kwîn da serî te nêlim tu bî kwîn bimêy

Sa gulîlî xwa dîsa kuwînê îşq vedegirim
Qeytaşî xwînî merxan je bîvir hil degirim

Wan tîl u qatûzê te dîsanê sa te tînim
Tu sîngî xwa we gul ke îlê vedegerînim (Husêynpûr, 2011)

2. 4. Lawê Kurmancan, *Yehya Elewîferd*

Dinya tijî tutûn e

Dinya tijî dûlax e

Li jûri te çîyan e

Li jîri te qebax e

Veger vere bira min

Rûne li ser karî xwe

Wana derxin li xwe ke

Kiras û şîlvarî xwe

Wa çî tîp e lixistî

Lilo veke çavê xwe

Te lawî kurmancan î

Xirab neke bavê xwe

Te teze darî cayla

Bavî te kevnedar e

Bapîrê te kanî ye

Dapîra te simar e

Çima ewan ji bîr bûn

Nas nakî dapîra xwe?

Çima li ber nagirî

Rêçûya bapîra xwe? (Elewîferd, 2012)

FERHENGOKA KURMANCIYA XORESANÊ

m. : navdêra mêza

n. : navdêra nêrza

A

aciz bûn: jar bûn

acûr m.: acûr, tuxle

acûrfiroş: acûrfiroş

acûrfiroşî m.: acûrfiroşî

aftefe, avtewe, awtewe n.: misînê destşokê

ah n: nifir

-ahê te min digire: nifira li min dikeve

ajînî, aşnî, melewanî m.: avjenî

al n., ol n., qol n.: alî, teref

alebilût: alebelek

alçix m.: parkirina şîrê keriyeke bi qasî rêjeya pezê wî

alguher kirin: cih guherandin

aliş m.: trampe

aliş kirin: trampe kirin, bi hev guherandin ****birçiyekî ku je birçîtiyê şwîrê xwe**
kiriwû firûşê, yekî din hat û go: şwîrê xwe we hespê aliş nakî?

amar m.: embar

anix m.: cureyekî çêreyê ye

ar n.: agir

arberdayî: agirberdayî

arbrûsk: brûska ku ronî dide û li cihinan dixê

-arbrûsk te bigire: birûsk li te bike

-ew arbrûskeke e: mîna jehrê jîr e

arçen n.: arzen

are m.: navber

arsexal n.: mezinê malê, êlê, toperê

arşûjinik m.: bendê ku di derzî û şûjinê re dîkin

asend: hêsa

aşnî m., ajnî m., melewanî m.: avjenî, soberî

aşkart m.: cureyek kêrên mezin û devpehn

av: av

-ava devê wî we rê ket: ava devê wî kişiya, av bi devê wî ket

avîtin: avêtin

arrif: awir

arrif dan: awir dan

axir n.: afir

axû m.: giyayekî jehrîn ê ku gava ajal dixwin, pê dimirin

avis: ducanî (ji bo jin û beşeke ajalan) ***- *jîna te avis e? -ê, du mehîni ye*

avcîn: nerm û avdar

avîtin: avêtin

awîjin n.: eyarê avê yê ku ji postê karikan tê çekirin

B

badî, bayî m.: qasikeke biçûk e

badrowe n.: şepe

bal m.: bask

balgi m.: balîf, balgî

bane kirin: bang kirin, gazî kirin

bangi m.: zêmar, mersiye

banke m.: depe, vîdon

bapîr n.: kalik

barijandin: barandin *** *hêsir debarijand: hêsir dibarand*

bavkal n.: kalik

bayem n.: badem, behîv

baydan: mexlûb bûn

-Real Madrîdê bay daye Barselonayê: Barselonayê ji Real Madrîdê biriye,
mexlûb kiriye

bayî n.: qasikeke biçûk e

becî: biyanî

bednîfir: nîfîrxerab * pişîkan gerê nekuji, sa ku bednîfir e
bela kirin, bila kirin: belaw kirin
belk û baş n.: şax û berg
berci, bercê
-le berci: li gorî ---îsûta swîr *le berci îsûta kesk twîjtir e*
berçak m.: çînê kêlekê yên çarmedorê
bere n.: behre
berate m.: nîşane
beredûmal: 1. peza ku li pey keriyê dimîne 2. ji hevalan mayî
berewûyî: berhevbûyî, nîfirek e
berf, weref m.: berf
berfendîl m.: şepe
beri m.: kam, gêle
beristil m.: kevîrekî meht î ku datînin pişt sêlê da ku nanê baş nepijiyaye li ser wî bipijî
bernas: kesê ku ji guhanê makê diya berxê nas dike
bernexûn: serberjêr, berê wî berjêr bûye
berşo n.: şileberf
bewr: çîta, dişîbihe pîlîngan
beyar, beyêr: patron
beydax m.: pêşbirka hespan
beydaxkirin, wezandin: bezandin
beyicîn: behecîn
beyn n.: mêjî
bezat, bedzat: şûm, nehs
bêberate: bînîşane, bê ser û şûn
bêce n.: qurekêşî
bêçîn kirin x: dirûtin (giya)
bêje: bibirih, zêdebirih
bêjiyan, bêjan: hejandin
bêl, mer m.: mer
bêli: bêşik, belî
bêred kirin: winda kirin, bê ser û şûn kirin

bêrqe, bendê avê: benda avê
bijêrek n.: qelînekê ji genimî
bijî: kesê ku birûyên wî himbiz in
bijûlî m.: goreyên ku rasterast hatine hûnan
bindarîk m.: bindarûk
bilûr, bilîr n.: bilûr
binav m.: erdê ku şûna wê her tim hêşîn e
birr n.: gir, kol, kêrt
birake n.: destebirak
birang n.: birang, birayê delal
birbir kirin: birbirî kirin
biri m.: birî, birih
birin: xalib bûn
bişûjin m.: şûjin
bixacîk: gûgerînek
bixal n.: movik
biyac n.: 1. cureyekî dara biyê ya ku çiqilên wê dadikevin 2. di bostanan de şitilên zebeş, xiyar û qire ... hwd
biyare m.: di bostanan de şitilên zebeş, xiyar û qire ... hwd
bizdîn: qetîn, peritîn, ji hev qetîn, pizirîn
bîçi, bîçik m.: pêçî
-bîçika hengulûskê: tiliya hengulûskê
bîn m.: bêhn
-bîn daye: bêhn li ser keftiye
bîne n.: kon
bînecih: koçerên ku di konan de dijîn
bîstin, bihîstin: bihîstin
bîvilgincî: pozxilît
bîvilkuş: kesê ku kulfikên pozê wî fireh in
bogirî n.: kêlek ***were bogiriyê min rûne
bojik m.: palûşkên xewê
bost n.: bihust
buxur n.: (bi xeyna erebî): nêrehêştirê ku li ser pişta wî du hotik hene

bûd: gelekî baş, herî baş
bûm, hûm: kund, bûm
bûte m.: baq, defşe, tûm
bûte kirin: kirin baq

C

ca dîsa: careke din jî *** *ca dîsa here nîçîrê û sa me ra kêrgiyekê lêxin:* careke din
here nêçîrê û ji me ra kêroşkekê lê xe
canega n.: conega
caxe n.: çiqilê ziravk ê hişk
caxebal m.: peraş
-caxebal dan: peraş dan
cayl: ciwan
caz, kapan n.: barê deveyê
celd, lez: zû
cele m.: reh, rîşe, temar
cemidîn, cimirîn: cemidîn, qeşa girtin
ceqilîk, çeçilîk, qelîştîk m.: qelîşteka li nava dîwaran ***meriv ki bêkar dewe, we
qelîştîkî dîfîl jî yekene:* meriv ku bêkar dibe, bi qelîşteka dîwêr jî dikene
cêran: ceylan, xezal
cêwir: cêwî (ji bo ajalan)
cêwi: cêwî (ji bo mirovan)
cêya: cuda
cigî cigî: tu bidî xatirê Xwedê, tika dikim, rica dikim *** *keça delal cigî cigî were
û em ji vir birevinî û henî*
cizirîn, çizirîn: helîn
cîmcix n.: şehê pê
cînar: cîran
cîq n.: çîp
cogan, genimok m.: garis, lazût
curre: 1. çêşîd 2. nûciwan
cûlge n.: deşt

cûm: bi qasî cûtinekê

-cûmî ser hev kirin: berhev kirin û pirçiqandin

cwît n.: cot

Ç

çak: firq

çarqurpe: çarhebî

çarwend m.: kemax, qarçik

çarwendpan: qalçepehn

çaryar: hilebaz, hoqebaz

çatme m.: kwînd

çavqeliştî: 1. bêrû 2. çavfireh

çavzor: çavzûr

çavluq: çavbeloq

çax, quner: qelew

çax wûn, quner wûn: qelew bûn

çelpandin: awayê vexwarina kûçikan

çem n.: zeft

-çem dan: zeft bûn

-kete ber çemê min: kete ber zefta min

çemereg m.: nexweşiyê hêştiran e

çermebî m.: cureyekî dara biyê ya ku çiqilên wê dadikevin

çepçepî m.: çepik

çepçepî kirin: çepik lê xistin

çeper n.: sûra dorê

çequer: rengê poteqalî

çer: nêzik, hin ** were çerê min: were hinda min

çerre: çawa

çerê: hember

-le çerêyê hev in: li hemberî hev in

-le çerêyê xelkê xwe rût meke: li hemberî xelqê xwe rût neke

çexel: zivir

çewez n.: giyayekî ku gêzî jî jê tê çêkirin
çeyîlax m.: newala bi av, çêlaxî
çêle: têjikên ajalên ku nafirin
çêlik: têjikên perindeyan
çêrik, çûrik: çîrok
çiftî n.: şal, pantolon
çilçilî: xweşsuhbet, zimanşîrîn
çilemîş/çiremîş kirin: destê xwe di avê de kirin û bi tiliyên xwe lê reşandin
ciminde: dirinde
çimilî, qurûnce n.: quncir
çimilî kirin, qurûnce kirin: quncirandin
çing n.: nikil
çirri kirin: qêrîn
çirtik n.: lêdana du tiliyan a ku îşareta şahiyê ye
çinîn: (bi çya çav): tişteke ji nav tişteke kîşandin
çix m.: qamîş
çixe!: kire, deher! (*ji bo qewitandina kûçikan*)
çiksa: çiksayî
çîl m.: qûç (qûçê ku di nava mêrg û zewiyan de dijenin da ku kesek pezê xwe bernedê)
çîn n.: (bi (ç/ya /çav/î) moçikê xalîçeyan
çîne kirin: likijîn, çêrîn (ji bo perindeyan)
çîvçîv kirin: çîveçîv/vîçevîç kirin
çîze m.: piçek ava ku ji çîlkê kêmtir e ***wêya here, bira çîze le feran nekeve:
wêde here, bila çîlkok li feran nekevin
çîzebaran n.: çîlkebaran
çodar: celewkar
comelek m.: nexweşîyeke perindeyan e
çomirt, çeç: kesê ku dest û piyên wî diricifin û karekî nabe sêrî
çozme: nanekî ku di nava rûn de tê pijandin û li gorî xwestekê şekir jî bi ser de tê reşandin
çukurî m.: giyayekî ku reh û rîşalên wî sor in û ji bo sorkirin û xurtkirina postê bikaranîn, li erdên hişk hêşîn dibe

çuluq: goc, kop
çumme: lêvtotik
çundî m.: qulefîsk (werziş)
çuneçune: parçeparçe, hûrhûrî
çuqur n.: çala biçûk
çurt n.: qerçûmek, qermîçek
çûçik: cûcîk
çûk n.: dareke berk e û zû bi zû naşkê
çûlçûlî: qilqilok, kesê ku diçe û tê, di cihê xwe de nikare bisekine

D

dabizdiyan: ji hev qetîn
daçayan: helîn ***berfa ser xêni daçiya, niha xanî dilop deke*
dade: bigire (ji bo kûçikan)
dadin: dayîn
daf m.: tele
dalan m.: şaneşîn
dande: golika du salî
dangî m.: sûra dora malê
dan kirin: dew rijandin û rûn girtin
daqultandin: daqurtandin
dare: paşê; **tu herî mal, dare çi bikî?*
darmîzik, dartawî: cureyekî darên ku di baweriya gel de pêşiyê li nezerê digire û pîroz e; lewre wê naşewitînin
darqîzik: dareke ku di baweriya gel de şewitandina wê bêyom e
dax m.: 1. kel 2. birîna şewatê
-daxa te biwînîm: *tu bimirî û daxa mirina te bide dilê min!*
day m.: sewax ****dayê vî dîfalî le berci dîfalê mala we qalingtir e*
dayewendin: tepisandin ***dirav dayewend cêba xwe*
dele: 1. sîmore 2. navmalagerî
delengaz: malîqî, xwarbûyî û nêzikî ketinê
delmek: cureyekî mêşezêrên ku jehra wan tîr e

dene m.: dendik
derax m.: xiştê ku pê tevnê dikutin
derçe n.: pencereya biçûk, wekî yên destşokan
dergîstî, destgirtî: destgirtî
derpe, derpi n.: derpî
derxûn m.: devikê biroşê *** *biroş degere û derxûna xwe diwîne*
dest jê kirin: dev jê berdan ****dest je mi ke, ez îflah nabim*
destunik: desteng
deve: hêştir
dewe: dibe
dewe-nawe: dibe-nabe
dewirandin: rê ve birin
dewrî I m.: çehre
dewrî II n.: qasik
deyax m.: tehemul
deyîre m.: defik
dêxistin: daxistin
dêze n.: کنار
didan, diyan n.: diran
didankeftî: diranketî
dilwedat: dilbidax
dilwer: dilber
dirav n.: pere
diredir n.: dengê ku merivê lerizî derdixe
dirêj, dirîj: dirêj
diriyan: bizdiyan: diriyan
dirîv n.: durûv, duruf
dirodîn: merivê ku ji ber hinek xisletên wî yên taybet dîn tê hesaibandin; zirdîn
dîfal n.: dîwar
dîsa, dîsan: dîsan
dîtman, dotman m.: dotman
dîwek n.: cûnî
dol n.: satil, vêdrok

dolanek n.: far. Zalzalek

dor m.: çivangeh

-dor lê xistin: jê averê bûn, ji rê veqetîn û ketin çivangehê

dundî: moz, mêşezer

duqurpe: bi awayekî derasayî hebûna du tiştan bi hev ve, wekî hêka duzerdik û mirovê duserî (ji bo hemû tiştên bigiyan û bêgiyan)

durî n.: tûteke biyanî ye

durî n.: dirih, dirî

duşeng: şaşwaz, mehtel

duşeng bûn: mehtel man

dûlax m.: bayê bi toz û xubar

dûlan m.: çem û mij

dûleba m.: bablîsok, babelîsk

dûlgan n.: cureyek teşiyên herêmê

dûw n.: dûv

dwîn n.: don

dwînik: donik, rûnî

dwîtin: dotin

E

ecûze: acûs, kirêt

eko n.: keko

elaw m.: alaf

endaw m.: sewax

endaw kirin: sewax kirin

engez m.: hestiyên çengeyê yên ku diranên axiriyê tê de şîn bûne

enkelaz, kilkilaz: belawela, pejmûrde

ereq n.: mey, araq

erîw: xwar

erman n.: armanc, xwezî

ervane, erwane m.: hêştira mê ya pîr

erwan n.: armanc, xwezî

eskenas n.: pereyê kaxezîn
ewravî: ewrê ku baranê tîne
eweng kirin: di odeyeke sar de ewzankirina mêweyan da ku xera nebe
ewzan kirin: daliqandin, hilawestin
eyas m.: hewayaya sar û bêewr
eyreg m.: hewldan, qeyret

Ê

êgince n.: cureyekî nanê ku dişibihe borekan, di nava wê de goşt an jî sewzî heye
 û di rûn de tê qijirandin
êlek m.: bêjing
êlifte: fêlbaz, hîlebaz
êliştin: hiştin
êmîş, qêmîş kirin: qêmîş kirin
êxal kirin: ji ber hewayaya ewrawî tarî bûn
êzne, zava n.: zava

F

falik m.: hêka ku li cihekî tê danîn ji bo perinde hîn bibe û li wir hêk bike
fam/halî: fehîm
fatik m.: faterêşk
fekçepel: devçepel
fekdol: devsatil, devberoş, devmezin
fekegirêz: devgilêz
ferandalês m.: tiliya şehadetê
ferd: cuda, ferq ***nav malê da Hes je yê dinê ferd e
fere: fireh
fikir, bifikir, temaş ke, gilê ke: binêre, mêze ke
fernîç m.: qada ku di bin darê de ye, bindarûk
fênd m.: fend
firêt m.: firêt (tayê ku bi dirêjahî hatiye ziyîn)

fîş kirin: xilîta pozî paqij kirin
fîşî: çilmo
fîsek: suhatî, xeydok
fîs kirin: suh hatin
fîtik m.: fîq
fûte n.: pirtî, parçeyek qumaş

G

galîk n.: koxik
gal: cureyekî pîrhevokên ku tevnan çênakin û di bin erdê de kunan çêdikin
gan n.: guhan
gapêr: degme (bi /p/ya /pirç/ê) ***na her tim nayê, gapêrekê têm*
geprûk m.: goştê di bin çengeyê de
garis n.: kuncî
gaşe, gawşe: dibe ku, ihtimal heye ku *** gaşe hesen sibê nêwe (dibe ku hesen sibehê neyê)*
gelzik m.: qesetûre
genek: gir
gere: gotî, divê
gerendoz, hilgerdîn: hawî, axozî, navmalagerî
geriş, gelîş n.: bext, şans
gew, gewer n.: erdê rast ê di navbera du kêrtan de
gewisîn m.: qirpika bêhngenî
gewri m.: gewrî
gewşek: devgilêz
gez n.: darek e ku belçên wê derzîkî ne
gicî gicî: tu bidî xatirê Xwedê, tika dikim, rica dikim
ginceginc n.: teqereq û çûn-hatin
gincgincî, cûya: geriyayî
girav m.: gerew, rehîn
girek n., gîl n., lûş m.: herî
girêz n.: gilêz

girmîşk m.: hebên mezin, parçeyên mezin
girnok m.: gurnûk
gildîgildî: rewşa tiştê ku daliqiye û ba dibe
gilor: gilover
giyan m., can n.: can, giyan
gîzik, gwîzik n.: gûzek
gor m.: kom
-gorî dora hev bûn: komî dora hev bûn
gorewend m.: xemleke ku diavêjin stûyên hêştiran
gorik n.: pezav, bizav
-gorikê xwe kişandin: pezav dan xwe, bizav dan xwe
goriyan: gurandin ez ê te mîna pêz bigorim, wî pez gorand
guçik n.: guh
guçik dan: guh dan
guder: rehma jinê
-le guderê maye: nîvê zarokî hatiye û nîvê din hê maye ** *sebr ke, guderê maye*
gufişandin: guvaştin
gulavgerdîş, gulufgerdîş m.: berroj
gula bûk û zavê, qaqe: cureyekî gulên ku serê biharê şîn dibe û dişibihe zebeşan,
gula caniyê: guleke ku dişibihe binefşê û di zeviya genimî de hêşîn dibe
gulbaxî m.: gulesora ku jê gulavê çêdikin
gulebûk, gula bûk û zavê, qaqe m.: gulebûk
guleqelî m.: cureyekî gulên belgspî ye, hişk dîkin û tevî devgermê dîkin
gulerwan m. cureyekî gulan e
guli m.: gulî
gulpitik m.: gulek e
gumiz n.: kulm, boks
gumizî: 1. werzişa boksê 2. balûre, hop
gumizî kirin: boks lîstin
gun m.: hêlik
-gun kişandin: 1. hêlik kişandin, xesandin 2. bêtevger kirin, bêdeng kirin
guntêcan: kesê ku gunên wî ji ber nexweşiyekê mezin dibin, diqermiçin û dadikevin jêr

gup m.: gep
gurde n.: wêrekî, cesaret
gurde kirin: wêrîn, cesaret kirin
guri: gurî 8,* guri guri, kûn bidiri
gurîf m.: 1. gulok 2. quraf
gursegurs m.: avêtina dil, dengê dil
gurum n.: peyn
guwer/gawer n.: keriyê dewêr
gûbeq m.: kevz
gûnî, gwînî n.: gûnî

H

ha bûn, ho bûn, hêvisîn: hîn bûn
hafiyan: cureyek marên mezin
halî kirin: fehm kirin
haşamîş: qure
haşamîştî m.: quretî
heçe n.: heçî
hedûr m.: sebr
heşan m., mere m.: hewşan
helebend: çareseriya nexurt **destê xwe nedê ew helebend e
helebend kirin: ji bo demeke kin çareser kirin
hember: 1. m. pêber 2. du zarok an jî têjikên ku şîrê berekî mêtine
hemilandin: tehemul kirin
hemqed: di bejnê de bi qasî hev
hemrû: rûyên ber bi hev
hemtûş: hemtemen, dost û hogir
hendehûn kirin: xeraw kirin, tev rakirin, serobino kirin,
hendirûn m.: hundir
heng n.: stran
hengaw: zor *** hengawa xwe nede ser şûşeyê, wê dişkê
hengulûsk m.: gustîl

henî: 1. *m.* enî 2. were em biçin
henîşk: enîşk
heray m.: hawar
heray kirin: hawarî kirin/xwestin
herd, erd n.: erd
heşaw kirin: tev rakirin, tev dan
heşem m.: gelek, kom
-heşemek mişk û mar berve mal tîn: komek mişk û mar ber bi mal tîn
hetan m.: miyarê pîvandîne, mîhengê pîvandîna dirêjahiyê
-hetan kutan: sing kutan, parsel kirin
hevalxizan m.: hevalbiçûk
hevirmîş n.: hewirmûş
hevîrxûn m.: sifreya ku hevîr dinixume, hevîrnixê
hevo m.: tayê ku bi berahî hatiye raçandin, dijbera firête
hevorî, nîrî n.: nêrê bizînê
hevrîng m.: hevbirîng, hebrîng
hewan m.: di kefkaniyê de dewsa kêvir a ku çermîn e
-guçik bûne mîna hewanan: guh bûne mîna çermehîşkî
hewançekan m.: giyayekî mîna gizêrê ye û bi kêrî dermankirina perç û wermê tê bikaranîn
heypiya: li ser hev ****heypiya dibêjî lê guçikê min ne le te ye*
hezaz m.: hezge, hejeka ku cihê xwe leqiyaye
hezizîn: xumarî bûn
hêcandin: hejandin
hêl m.: gun
-hêl û gun: hêlik û batî
hêlanek m.: hêleçan
hêrî m.: di çiyê de cihê di navbera lûtke û quntarê de, ****pez kişiya hêriyê*
hêrijandin, hazirandin: hincirandin, cureyek acizkirinê, westandin
hêrijîn: hincirîn
herî m.: hirî
hêrrandin: hêran
hêrûk: dînok, kesê ku dikeve alemeke din, bi xwe re diavive û dikene

hêstir: hêsir
hêşin: hêşîn
hêvalek m.: gêzî
hêzing, êzing m.: êzing
hılanîn: wergirtin
hilbezdîn: vehundirîn ser xwe
hilçinîn: tertîb kirin
hildan: rakirin hewa
hilfiriyan: êriş kirin
hilgirtin: wergirtin
helistin/hildiester/hiliste/hilo: (ji cihê xwe) rabûn
hilimsîn: rakirin (soran)
hilm: 1. n. adet 2. m. însaf
hilqıştek: navmalagerî
hingiftin: bi xwestek li tiştekî nihêrîn
helistin/hildiester/hiliste/hilo: (ji cihê xwe) rabûn
hirik m.: rûnê nivîşk ê ku piştî kiyane li ser dêw dimîne
hirm m.: hirmê
hirmîç: diya bêşîr an jî kêşîr
hişkilok: hişkelok
hîllî n.: awêne, neynik
hîmenî n.: zinar **mîna hîmeniyekî kete pêşiya min
hîne, hela: hê, hîn
hîng m., dare m.: dem, zeman
hînga: wê hingê
hîtmîçe: kesê ku çî bê ser pelê wî dike
hîz: tirsonek
holemîş bûn: (ji bo birîna şewatê) zêde bûn
holiştek n.: kilkil
horzelik, orzelik m.: ûzelik
hûçik m./n.: huçik
hûçikswîr: 1. zengîn 2. piştixurt
hûphûp: hudhud

hûşt: piş (dengek)

hûştikîn: aqilsivik

hûv, hov: hov

I-Î

iniyan: niyan, nayîn

ispartin: spartin, emanet kirin

isping m.: sping

ispîk m.: spîk

îllerî: zimanbaz

J

jeniya: qethen, tu car, dîsa

jin kirin: jinek ji xwe re xwestin

ji xwe çûn: ji xwe ve çûn, ji ser hişê xwe çûn

juni m.: çok

jûjî: jûjî, jîjo

K

kac m.: dareke derzîkî ye

kaçe: mirovê ku zû tê xapandin; kaçê

kakirtîk n.: kirtkirtîk

kal n.: qire

kalan n.: (bi /k/ya /kort/ê) kalanê şûrî

karî: giran, kûr

kaşîk m.: pêlîstok

kaw n.: kap

keçe n.: lîstika têderxistinokê (tişteke di destekî de tê veşartin û tê pirsîn bê ka di kîjan destî de ye)

keçe kirin: keçe lîstin

keçilok: gemarî
keçilok wûn: gemarî bûn
keçûlek m.: nexweşîyeke kûçikan e ku goc û kop dike
keftekeft n.: kewtekewt
kekacî n.: kek hacî
kele n.: gund
kelegî: gundî
kelem m.: çirpî, kelem
kelewan: aşvan
kelexwih m.: xwidana sar
kelê m.: kêlî ***kelêkê were ba min
kelme m.: (bi /k/ya /kiras/î): tiştê bêbiha ***were, henî mala me, tuşt tune, kelmemalek me heye*
kelmîz: kelmîzok
kelpase, qumqumik: gumgumok
kema m.: dareke hişk û xweşbîn
kemişîn: xwe telandin û kemîn avêtin
kendewe n.: n. cihoka avê
kendê (kî hendê): kî derê, kuderê
kenîndar: pêkenok, komîk
kepir n.: (bi /k/ya /kiras/î û /p/ya /pirç/ê): şorik, erdê ku şorgeh e
-kepir girêdan: (ji bo erdê şorik) xwê girtin
ker: peza guhbiçûk
kerexş m.: tevz ****kerexşa destê min kişiya*
kerexş bûn, kirin: tevizîn, tevizandin
kerî n.: kerî
kêrî I n.: her du darên meşkê
kêrî II m.: (kirpandin li ser kyê) kemîn, tele, dafîk, daf
kesêw m., sersût m.: arkolk
keşka: xwezila
keççemar: cureyekî marên sîngpan e, semboleke misriyan e jî
kevin m.: destmala seriyê jinan
kevirbarîn m.: nişenaye mehtelmanê

kevirî: ji kevirî **ev fera kevirî ye
kewçî, kewçi m.: kewçî, kewçik
keweg n.: darê riziwayî yê ku nava wê qul e
kex, kal: negihîştî
keywanî m.: kebanî, kewanî
kêlek hate girtinê: ji kêlekê girtin
kêrgî: kêrguh, kêvrîşk
kimirte: mêweyên negihîştî yên ku tên xwarin wekî alû, zerdalû
kindir kirin: revîn (bi zimanê zarokan)
kiras m./n.: qutik, îşlik
kişîn: bilind bûn (giya)
kir: bizina guhbiçûk
kirkaw m.: dareke ku baş vêdikeve, xurt û ne gelekî dirêj e
kirt n.: navbera du çiyayên bi hev ve
kirtik n.: kirtkirtîk
kişte n.: qax
kiyal m.: zevî
kiyan: kilandin
kizik n.: donê dûvî yê ku tê kizirandin
kizî m.: di qirikê de cihê ku av tê de bimîne mirov pê dikuxe
kîl n.: kuçik
kîn I n.: hotika li ser piştê nêrehêştirî
kîn II m.: kon
kîvî: kûvî
kod m.: 1. eyarê goşt an jî avê 2. derdanka ji axê ya ku ceh, genim û hwd dîkinê 3. ji giyayê golikê dihat çêkirin û wekî de
kole: tûleyê berazan
kolik m.: şimika devgirtî ya ku tilî tê de xuya nakin
komac m.: cureyekî nên e
kot kirin: qûç kirin
kurç m.: kurik
kurç bûn: ketin kurikê
kufik m.: 1. kefik, efûng 2. xeleqa dora tawûtê

kufkarik m.: kûvark, karî
kuh n.: xerêfa çavan
kuh kirin: hûf kirin (pîfkirina ji bo germkirinê)
kul I m.: cil û berg *xwengek min î kulemexmel (sincîd)
kull II: kol, bêşax
kulav, kilav: kulav
kulçe n.: kulîçe, cureyekî kadeyan e
kuligir: kuliye berfê ye gir
kulinc m.: nanê ku ji dîwarê tendûrê dikeve nava êgir
kulişt n.: kerdiya darê
kund, hûm, bûm: (kirpandin li ser /d/yê ye): kund, bûm
kundirîşk m.: 1. şîlana hişkkirî 2. mêweyê dara şîlanê
kundûk m.: metere
kunkunîşk kirin: qulqulî kirin
kunîk: kulî, hespê pîrê
-çavkunîk: çavbiçûk
kunîr m.: kunêr
kunîşk m.: qulên biçûk
kur I: kurt
kur II: dûvbiçûk
kuras, kiras m./n.: îşlik
kurebeş: qurebeşk
kurm I m./n.: kulm
kurm II: kurm
-kurmê fisek: kurmekî biçûk î ku doça pê dikeve û roniyeke lawaz dide dora xwe
kurmîck: qincilî
kurtûk m.: şepe
kuşik m.: kulfikên bêfilê
kuşin m.: xîret, xurûr; hewldan
kûçî: (bi /k/ya /kurt/ê) tûle
kûn m./n.: qûn
-kûnî çavê: qulpa çêhv
kûnd m.: (kirpandin li ser /û/yê ye) gilfika hevîrî

kûnfere: 1. qûnfireh 2. teral

kûnmit/qûnmit: (bi /k/ya /kirin/ê) kesê ku qûna wî bi derve ve loq disekine

kûntipik: kûnmit

kûp kirin: deverûyî kirin

kûrebuxsî m.: hilm û gilma ku ji erdê radibe

kûredûman m.: dûmana tîr

kûtel, kotel m.: hevraz

kûtî: nebaş, nerind

kûşkûr, kuşkûr m.: silê dewaran ên hişk

kwînd m./n.: kon

L

la: lo (dûr)

laçîn: şahînê spî

le ba ye (li ba ye): berba ye

lentî m.: matoşqe, orispî

leq m.: ling

lexe m.: beleban, zinar

leylan m.: 1. serab 2. xûsî

lê m.: lehî

lêvçor: devlopik

lêv dan: lêva xwe daxistin

lêvkaşik: lêvkihêl, xwemetah

lêmişt m.: 1. lehî, lêkend 2. lê miştiye

lêvzotik: lêva zûtikê

livandin: leqandin

lîk n.: xilît

lîlik m.: alagoşk

lîwan I m.: îskan

lîwan II n.: devgem

lok n.: nêrê hêştirê

lokçe n: nêrêhêştirê ciwan

lona: filanî – lona go: Hes çûye mala Mesê.
lotik m.: çift, refes
luke n.: tîkeyê mezin ***vereşiya, kezewa wî luke luke wû*
lupiq n.: fîtik
lûç, rût, tazi: tazî
lûf: (ji bo maran) xwe civandin hev, kovelan
-mar lûf dexwe: mar xwe kovelan dike
lûşî m.: alûçe:
lût: terixî, mêwe û sewzeya ku pir gihiştiye û êdî divirçiqe

M

maçe m.: kera mê
makarçîn m.: beraza mê
mal û minal: zar û zêç
marzûk m.: hestiyê piştê
max m.: sîwana ku li kon tê zêdekirin
mazbilûr m.: şambelot
mecî n.: hêştira mê ya ciwan
meçît m.: mescid
medgîr m.: darê ku pê cotkirina gîsn eyer dîkin; maça cotî **** bavê min le paş*
medgîrê sekinîbû û zemîn şîyar dîkir
mejme m.: siniya hera mezin
mele n.: hespê zer
merx m.: dara merxê ya ku dişibihe serwê
merz I m.: erd
merz II n.: tixûb
meske m.: rûnê nivîşk
mexû: kesê bêkêr
meya kirin: meyandin
mezinûk m.: ber kulêmekê, ber mûyê heram
mêji n.: mêjî **** ket, mêji le herdê rijîya*
mêşin, mîşin m.: mî

mida, miya m.: niyet, daxwaz *** mida le ser dilê min ma: *hesret di dilê min de ma*

milikî: sergirêdana qîzanî

minê: gelo

minminîk, bilbilîk: perperok

mirûz dan: xwe mirûz kirin

mist dan: mizdan

mişkê duling: koremişk, xilt

miştin: maliştin

mîç: nîşaneyê jarbûnê ya ku gep digihêjin hev

mîrî, mîrçe: morî, mûstang

mîtin, mijîyan : mêtin û mijîn

mîzan m.: payîzê yeksaniya şev û rojê

moj m.: amojin

mormorîk: çîkeagirên biçûk

moze: engirî

-xwe moze kirin: engirîn

mûxik: kurmê nav hiriye

N

nal m.: newal

nalciq m.: bivirê cengê

nalî m.: doşek

nata: nota, mîna

natê, mîna, nala: notlê, nola

natiye: nehatiye

nava leqan: nava şeqan

navşikil m.: 1. navçav 2. sîma

naw n.: kurnê avê

neqiçî: qirtî, hîlebazî

neqiçî kirin: qirtî kirin, hîlebazî kirin

nerd : cureyek kurmên ku çermê heywanan qul dike û derbasî nav goşt dibe

nerdiwan m.: pêlekan
nevçe m.: bişkoyê darê
newaşe, negaşe: Xwedê neke; -neweşe ku îşev baran bibare
nîçîr m.: nêçîr
nîmdar: kevn
nînik m.: neynûk, nînok
nînikgoşt bûn: neynûk di goşt de çikiyan
nuxit n.: nok
nûke: niha
nûsikandin: zeliqandin

O

ogît m.: şîret
ol, al n.: alî
oleng m./n.: çîmen
orik m.: bendê ku pê lingên ker û hespan girêdin
orik kirin: ling girêdan *** ji viya zêdetir gep meke, ku le vir te orik nekim
orinçe m.: once
orînag m.: nimûne
ortebihar m.: nîveka biharê
orte m.: navber, nîvek
oxşer: minasib
owe n.: obe

P

pa: hişyar **tu raketiyê yan pa yê
paç n.: pîne
palî m.: kêlek, cem
pari n.: parî
pardimî: bendê ku ji zîn yan jî ji kurtanî tîn û di bin doça ker û hespan re derbas dibin

parêz m.: perhîz
parparîn: qarqarok
parsi, parsû m.: parsî
parzin n.: parzûn
patin: pehtin
paşero: pişt li royê
paşerê/paşepê: paşepêl
paxûn kirin: 1. pirçiqandin 2. mafê yekî xwarin
pelçiqandin: pirçiqandin
pelipan m.: pêlekan
pelwerî kirin: bîse kirin
pem, pemî, qunde : pembû
perçîye kirin: bîzê xwe ji tişteki kirin, dilê xwe li hev xistin
perçîye bûn: bîzê yekî jê hatin, dilê yekî pê li hev ketin
perî: (bi /p/ya /pari/yê) odeya ku ji bo bûka nû di nava malê de ji qumaşî tê çêkirin
permûçikîn: rûçikîn
pert: 1. bêkêr 2. bêeleqe
pert kirin: avêtin
pervaz, perwaz m.: birîn û qutkirina darên xam tebeqe bi tebeqe; kereste
perxav m.: sîloya gênim
pesav m.: biyaban, çol
pey n., pî m.: pî
peywanî m.: qîjîn û hêwirzeyê ku ji bo revandina berazan dîkin
pêq n.: geh, teşk
pêşaw m.: mîz (zimanê kubariyê)
pêşil û paşil m.: pêşa jorîn û ya jêrîn
pêtav n.: pêbend
piçî piçî: parçeparçeyî kirin
pidi, pidî m.: pidî, pirî
pifik, pifle, pufle m.: peqpeqka piştî şewatê
pîjiqîn: qetiyan
-ji hev pîjiqîn: ji hev qetiyan
pinandin, pirandin: rakişandin, lêdan

pind m.: sil, silepor
pindûk, pînik m.: koxê mirîşkan
pirç û pal: gildîna nava malê
pirik (ê berfê) n.: kulî
pirkar: hîlebaz
pirtiwandin: (bi aviyekê) şewitîn
pismam n.: kurap
pisxaltî n.: kurxatî
pişik, pişik : pisîk
pitik n.: tepeke biçûk
pitepiz, lêvquz: lêvdoran
pizandin: xemilandin (wateyeke neyînî tê de heye)
pizûk m.: pizik
pîken m.: xepar; amûra aşêfkirinê, kaxkirinê
pî kirin: aşêf kirin, kax kirin
pîn m.: pehîn
pîremexur: kesayetekî efsaneyî yê ku zarokan pê ditirsînin, wekî gurê manco
pîşîn, zuhîr n.: nîvro
pîştora m.: şaneşîn
pîzik m.: pîpik
pof n.: kûtê segan
pozgur: darê ku di tevnê de ji gurgê ziravtir e tê kaşkirin û berdan
puf kirin: pif kirin (ji bo sarkirinê)
pufle n.: peqpeqokên ji ber şewatê

Q

qaç, qaş n.: tîlam, parçe
qaf m.: qaqotk
qaling, qalind: stûr, qalind
qamçî n.: qamçî
qançirê girtin: (hesp) nexweş ketin û li ser xwe nesekinîn
qang m.: nexweşiya ku mirov nikaribe piştî xwe rast bike

qanîk n.: kefkanî
qaqirçîk m.: xurtxurtûk
qaqizîk m.: şîrdan, cureyekî pîvazên biyanî ye ku şîrîn e
qarş n.: hember *** *le qarşê min sekiniye*
qaşmar: qeşmer
qawan n.: berazê nêr ê ku girs e, tenê digere û bi tevî keriyê berazan nabe
qefçîl: gemarî, qirêj
qeftal m.: kêlek
qelişte: qelişî
qeliştîn: qelişîn *** paniya wî qeliştiye
qelûr m.: 1. bêjing , 2. sefînek
qemç n.: baq, defşe
qemçe m.: deste, defşe
-qemç kirin: 1. kirin defşe 2. ji dêst revandin
qemirçî, qermiçî: qermiçî, qerçûmekî
qeremîx m.: cureyekî daran e, qermax
qereqîrç, qiliqîç n.: serwerê keriyê berazan
qerentû: qeretû
qeresîn: qerisîn
qerqeşûm m.: qerqeşûn, risas
qeter m.: rêz *** *qeterê bisekinin, di rêzê de rawestin*
qets m.: payîz
qewax m.: şkeft
qewsîng n.: sersîng
qiçik: biçûk
qijdî: 1. tejê riziyayî 2. tiştê şewitî û reş bûyî 3. mecaz qeretû
qijilandin: kizirandina mûyî
qijqijik n.: barija berfê
qilç m.: tîke
qileqîç: kesê ku diranê wî yê pêşîn kelevajî ye û derketiye pêş
qilew: erdê bi çal û kort, bi kort û kêrt
qilik m.: qilîçank
-diya qilikê: tiliya gustîlê

qilîf m.: qasika bi devik
qilqilî: kesê anoş, laloş
qilyan n.: hespê baran
qincîr, quncîl: qincilî
qingir: kesê ku çavekî xwe digire û bi çavê din dinêre
qireswîrik m.: qirş û qal, pirç û pal
qirik: qijika belek
qirî qirî: qidî qidî, gidî gidî
qirpe: sergirêdana misilmankî
qirtik m.: qirik
qiyax m.: giyayekî dişibihe gênim î û bi dasî ye
qizirme m.: ta, humma
qîmsiz, kirnîs: timakar, çikûs
qîrîn: qêrîn
qîspik, xîspik m.: qirpika ku bi vexwarina avê derbas dibe
-qîspik/xîspik rabûn: qirpik hatin
qîwe: cureyek rişkên mezin
qola: heywana doçkurt
qoleqol kirin: gotegot kirin
qoncik m.: çiqilê hişk
qor m.: ref ****xwe je qoran nêlişt û wî kire qurequr: ji hevalan paş ve nema û wî jî suhbet kir*
qoşwan: baxçevan
qoşwanî m.: baxçevanî
qul, qol m.: alî
qule kirin: birîn, qut kirin
qulime: kesê ku xwe zorbe nîşan dide
quliq, qulix n.: guh
qulpêç kirin: pê avêtin ber yekî *** *te ez qulpêç kirim, ketim û serê min işkest*
qulum, qulup, qurt m.: qurt
qumar m.: pêçeka dora zaroka viringî
qumar kirin: zarok pêçan
qunde m.: pembû

quner bûn: qelew bûn

quntoz n.: gulik

qupilîk m.: toptopîka serê çêreyê

qupiz: 1. mirovê qelew 2. girê di nava rastahiyekê de, qûç

qurek: nexweşiya ku gun tê de her diçe mezin dibe

qurne m.: qurm ****gizêr, pîvaz, kartol we qurne ne: gizêr, pîvaz, kartol bi qurm in.*

-we qurne: bi pişt, bi piştevan

qurs: mehkem

quse m.: xem

qûçbaz: 1. kesa ku zarok jê çênabûn 2. stewr

qûlcik n.: qolçek

qûnc m.: qonc, reh û rîşiyên darê

qû kirin, hêcandin: kil lê xistin

qûqîşte: kilkil, hêlakan

R

rabizdiyan: (şîr, dew) qetiyên

raçîyan ketin: li hevrazê çîyan ketin

radû kirin: (bi armanca girtinê) li dûv çûn

rageriyan: ser û binê her derê li hev xistin û geriyan

raketin: razan

rameyandin: tepisandin hundir

ramîsandin: ramûsandin

rapê kirin: li pey çûn

rawecandin: kilkilandin

razîne m.: pêlekan

red m.: şûna ku ji tiştan dimîne ****redê kewan le ser berfê maye*

red bûn: derbas bûn ****ez je sînorê xwe ret ûm (red bûm)*

ref m.: zinarê bilind

rejî, rijî m.: rijî

rengizîn: 1. tengijîn, nerehet bûn 2. rengê dan û yek wergirtin

reşik m.: cureyekî berê dareke kelemê ya biyanî ye
rêce, rîce m.: 1. rêje 2. rêz, dor 3. bendê ku cil û ber li ser tîrêxistin
rêpa m.: peyarê
rêpi m.: rêpî, xercê rê
rêkûç m.: riya koçê
rêxistin: raxistin, bi tertîb danîn
rêxok: cureyekî darên ku dişibihe dolanekê û berên wê sor in
ricif: ricaf
riwinc: kurmekî ku post û daran dixwe
rîg n.: xîşir
rîs, rêş n.: rîş
rîtin: rêtin, rijandin
rîvçalik, rîvî m.: rodî, rûvî
rîvî: rovî
rûtik, xurik: cuzam
rûwepirtik: tiştê xalxalî

S

sa, sewa, sê: ji bo
-sa lûma: ji ber vê
sabirr: hiriya kurt, sapir
salik m.: sel, kevirê pehn
sellat: kesê ku bi qamçiyên lê dixê
selmek m.: selmask
selmequtî m.: qulopanî
-selmequtî xwarin: qulopanî avêtin
sengbêj m.: bêjînga ku tiştê gir ê pêwîst dihêle û biçûkên bêkêr dirijîne
serçe: çivîkên nav kuçe û bajaran
serçîl: heta dêv tijî
serendaz n.: darê ku di nava heçiyê de cih girtiye
serestûn n.: stûnên pêşiyê
sergizdan: hiş tevlihevî

serlerzok: kesê serlerizî
seripet, seriqij: porgijik
seriqot: serqot
serpel m.: tehs, careke tehisînê
serpel xwarin: tehisîn
sertuştirik: qafqire, sercûcîk
sexîl: sexele
seyîl m.: nîvek
sêl/sîl m.: sêl
sêtêl, sêtîl m.: sîtil, beroşa pir mezin
silop n.: sileke mezin
silûk, zîlû, (zalo farsî): zirî, zîro
simar n.: çem, nehr
simsime n.: ardxavik
sîr, swîr, sûr: sor
sindif n.: qeyda piyan
sindif kirin: pê kirin qeydan
sivîldar, sifîldar m.: spingdar
siwe m.: sibeh
-siwe siweyîn da: sibeha zû de
sîrelaş: têjika ku teze ji hêkê bûye an jî hatiye dinyayê
sîrt: dîk spartî, hevraz
sîxur: cureyekî ajalên ku dişibihe jûjiyan, lê ji wan mezintir e
sozme n.: toraqa rehn û nerm
sukur m.: stûkur
sûsik n.: sûs
sûm m.: şkeft/qewaxa ku bi dest tê kolandin
sûn/sûyîn : çerm terbiye kirin
swîrik: berê darekê ye

Ş

şabal n.: di baskî de perikê mezin ê ku perinde pê difirin û heke ew ku nebe nikare bifire

şarrebaran m.: barana xurt, şirebaran

şaper/şeverût: baçermok

şa wûn: 1. xweşhal bûn 2. henekê xwe pê kirin

şayîndaz: nimûşkar

şeft n.: xox

şeftalû n.: nektarîn

şelp, şelpe, belg n.: belç

şemitîn: şiqitîn

şengijîn: li ser hejekî man

şepat m.: şeqam ****şepata min guçik kerr kir*

şerqeşerq m.: şeqeşeq

şevçîn m.: çînê tevnê yê ku bi şev tê raçandin

şeyd: tî **ez je şeydan mirim: ez ji tînan mirim

şêli: şolî, şêlî

şigar/cêran n.: 1. nêçîr 2. xezal

-şigar lêxistin: nêçîr kirin

şimme m.: xilindor

şingî m.: cureyekî giyayê ku li erdê peraş dide û zêde mezin nabe

şirandin: şidandin

şivdoq, dardoq, doqdoq m.: deqa şivê (lîstik)

şivîşk n.: giyayekî ku tûmtûmî hêşîn dibe, li ser keviran jî hêşîn dibe û ji bo sorkirina postî tê bikaranîn

şiyar kirin: erd cot kirin

şîn n.: xişir, micir

şîrînciq: gelekî şîrîn

şît: şimşad

şûjin m.: derziya hera mezin a ku pê tevê têran û çewalan didirûn

şun n.: şûn

şûn n.: şûn

-bi şûn da: para ve
şûş n.: çilpê, şiv
şûş kirin: (hirê) şiv kirin

T

tal: tehl
taq n.: kit, fer
tar m.: lîs
-tar girtin: lîs girtin, melisîn
tasol n.: kita solê
tatanqilîç m.: texterewan
tav m.: 1. roj, tav 2. tavî, baran
taw m.: ger û zivir
-taw dayîn: gerandin û zivirandin ***min le dorî xwe çima taw deyî
-taw xwarin: gerîn û zivirîn
tekper: 1. perikekê perindeyan 2. kesê ku bi serê xwe tev digere
tele, telam n.: çiqilê biçûk û ziravik
telm n.: dehf
telve: têkel
telvehev: tevlihev
temar m: reh
teme, temî, tem m.: şîret, teme
tene n.: tirane, tinaze
tene kirin: tinazekirin
teng n.: (bi tya texteyî) bendê ku di bin zikê ker û hespan re derbas dibe û kurtên
an jî zînê berk digire
teni m.: tenî
teniyet m: (ji bo ku xelq rexne neke tê gotin) rexne
tepel kirin: pê lê kirin, pêpest kirin
terepaş: ber bi baş, li ser piştê
terepaş wûn: li ser piştê ketin, berepaş çûn
ternav m.: şîrotank

tetik, şede m.: mûriyên laçikan
teh, tey m.: binê binî
teylaşî m.: tiştê ku li ber maye û malê cemawerê ye, her kes dikare bikar bîne
teylax (bi xeyna erebî): têjikê hêştirê
tezî m.: xumarî
têcan n.: eyarê dêw
têl m.: dehf, leq
têl dan: /bi /t/ya /tûrik/i) mil an jî dest dan tiştêkî dehfdan an jî leqandin
têngeh m.: derteng, tenggeh
tiftik n.: mûyê nerm ê ku jê kuman çêdikin
tillar n.: cihê sergirtî û dorvekirî
tile n.: seg
tiriq: rep
tiriq wûn/kirin/sekinîn: rep bûn/kirin/sekinîn
tirîj: 1. **n.** parçeyekî ziravik, nazik û dirêj 2. **m.** tîrêj
tîkan n.: pîjê gulan
tîş n.: 1. dirandina bi deng 2. qelş
tîş dan: qelş lê ketin
tîtik: 1. bebik 2. bîbik
-tîtikê çavan: bîbikê çavan
tomelan n.: (bi /t/ya /to/yî) kûvarkên gelekî mezin
toper n.: eşîr
toqer: dûajo, şagirdê teze, tor
tore: pêşkenî (berê lîstikek hebûye ku wekî şanoyeke kenîndar hatiye pêşkêşkirinê)
**** de nav xelkê bûme tore.*
toxel n.: pizikên ji ber tirsê di lêvan de derdikevin
tozelax: *bnr* dûlax
tu ekî (tu dikî) : tu qey dibêjî
tunik: seyrek ****porê te sa çira tunik wûye*
turi, tirî n.: tirî
tuştîlîk: tiştê ku li gorî asta heyî dirêjtir an jî bilindtir e
tutûn, dû n.: dûman
tûf n./m.: tûk, tif

tûl dan, (bi /t/ya /top/ê) **pert kirin:** avêtin
tûle kirin: avêtin, tê werkirin
tûlik: şal û kirasê gelekî teng
tûlî m.: (bi /t/ya /tûrik/î) zîpik
tûn n.: (bi /t/ya /tişt/ê) 1. çerm 2. dilq, lisf
tûpal n.: çêreya ku di bin piyan de pirçiqiye
tûraq, qetî m.: toraq
tûş, tûşe n.: 1. (miqdar) derdor, sînor, hudûd 2. rûgeh
tûteqizincî m.: cureyek tûtên ku spî, reş, sor in; û pirçeke hûrik li ser e
twîj, tîj, tûj: tûj

U-Û

ustu m.: stû
ûcax m.: şûna ku agir lê tê vexistin

V

vebirûskîn: diçurise, dibiriqe ** hengulûskê zêr vedibirûske
velîyan: bihujîn, vehelîn
vendê: li vir
verketin: derketin
veşe/weşe kirin: şîyan, şe kirin
vetemirandin: damirandin
vexemirandin, xeva kirin, xamûş kirin: damirandin
vexwesîyan: vehesîn, şîyar bûn
vêl: pehn
vîjik n.: vîjik (îshala xurt û zexm)
virik n.: virik (îshala nerm û sivik)
vinî: vinvinok, ginginok
vit bûn: ketin valahiyê, bi ser re derbas bûn ***gere min piyê li top xista, lê piyê min vit bû û li topê neket
vîr: çivîkeke ji kewan biçûktir û di rengê xweliyê de

W

westiyan: jar bûn
weris n.: werîs
we gîlik: (jin) dilnexwaz
we gîrr: dilnexwaz
we hêlik: (mêr) dilnexwaz
we pitik: kesê ku tehnan li merivan dixê
weref kirin: berhev kirin
we tal: vala
we tal kirin: vala kirin

X

Xadê, Xwedê Xweyê: Xwedê
xalxalok, pîrik, sûsimsûnî: xalxalok
xanteman: xwedîyê temeyan, daxwazok, çavbirçî
xar: xwar
xas, pêxas: pêxas
xefet n.: xem
-xefet xwarin: xem xwarin
xelal m.: bardan
xelat m., pîşkiş n.: diyarî
xelte n.: tûrê ku taybet ji bo tiştekî ye, wekî xelteyê laptopê
xenzûr, xezûr n.: xezûr
xeraz m., qindor: beraş
xesi, xwesi, xwesî m.: xesû
xica, xicaw m.: dengê
xij m.: tîl, cihê ku mirov xwe li dişimitîne
-xij xwarin: xwe tîlê xistin
xilik m.: xilît
xilikîn: 1. bêfilxilît 2. teral
xilmexar: xelexwar

xilor, gilor: gilover, daîrewî
xilxilandin: tîketîkeyî kirin, hincirandin
xir: bêpejn
xir wûn I: bêpejn bûn
xir wûn II: (bi tîpa xeynê) gindirîn, gêr bûn
xirikîn: ji qirikê axaftin
xirnaq m.: cihê di navbera qirik û çeneyê de ye ku bi şidandina wê mirov zûtir dixeniqe
xirzî m.: sîloya dexlan
xişal: xweşhal
xizan: zarok
xwuritî: kêmasî, feqîrî ****naxwazim xwurîtiya te biwînim: naxwazim ku te di tengasiyê de bibînim*
xurîn: kesê ku taştê hê nexwariye
xurînî m.: xwarina berî taştîyê
xûm m.: tiştê ku li erdê hatiye dîtin
xwezî daqurtandin: şilahiya di dêv de daqurtandin
xêlik n.: kulavê şivanan
xweliarî: ariya êgir
xweşxew: kesê ku zû dikeve xewê
xwêşîrav: gelek şor
xwêşîrav kirin: pir şor kirin
xwili, xwilî, xwali: xwelî
xwiri: cuzam
xwiriş m.: toraqa ne tam hişk ne jî tam rehn

Y

yan: pal
-yan dan: pal dan
ya rinê, ya dinê, ya hînê: a din
yaratû bûn: bê ser û şûn bûn, axozî bûn
yarebend: destbenda ku diyariya yarê ye û diavêjin zendên xwe.

yas n.: şîn ****ez ê le yasê te rûnim*
yaser: zarokê ku guh nade gotinên dê û bavan
yawar m.: alîkarî
-yawar girtin: alîkarî girtin
ya yinê, dinê, rinê, hînê: a din,
yeke: yekane
yekemêr: mêrê yekane
yekeqawan n.: berazê nêr ê qert
yekexur: kesê ku bi tena serê xwe dixwe
yere, tere: diçe
yexal m.: barana ne pir ne jî hindik
yêkane m.: dêlegura bi tenê
yorxe m.: rêça piyên kewan
yorxe kirin: wekî kewan bi naz meşîn
yord m.: war
yox: winda
yox kirin: îmhî kirin

Z

zac: jina ku di deh rojên pêşîn ên welidînê de ye
zarve kirin: tiraneyê xwe pê kirin, zimanê xwe jê re derxistin, çavên xwe jê re çîrovîro kirin
zaw m., nal m., kal m.: newal
zayîn: hemla xwe danîn (ji bo jinan û beş ajalan) ****bûka me zaye û lawikek aniye*
zere m.: apandîs ****eger te zereyê xwe heye, were vira (gefek e)*
zerik: rofirîn
-ro çûye le zerikan: ro çûye ber ava, ro firiye ****ta ro le zerikan çû, ez jî we rê çûm: heta ku ro çû ava ez jî meşiyam*
zerikîn: zerîn
zeweq n.: çenge
zexal n.: (bi xeyna erebî) komira menqelê
zinc n.: 1. xirî, zemqa daran 2. çesp

zincirîn: 1. zeliqîn 2. cemidîn, qerisîn
zile: westiyayî
zile wûn: westiyan
zikê qîçik: zikê biçûk
zikine: kesê pir xurekxur
zikreş: timakar, çikûs
ziktirix: ziktêrdek, zikmezin
zimang n.: qûzê, talde
zimelûlik m.: rîşiyên qeşayê
zirt m.: piz
zirt kirin: piz kirin
zîlan n., zil m.: cureyekî gulan e
zîlepa m.: (bi /p/ya /pirç/ê) pêlekan
zîp m.: çiksekinîn
zîp kirin: çik sekinîn
zoqme kirin: 1. (ji bo keran) gayîn, tê re kirin 2. argo. gayîn
zumzuq m.: kulma ku li zik û kêlekan tê xistin
zûlî, zîlo, silûk: zirî
zûpe: rewşa serberjêrkirin û qûnqulozkirinê
zûp kirin: serê xwe berjêr kirin û qûna xwe qulozkirin
zûtik: hundirê qûnê

Çavkanî

- Çiyan, Gabar. (2014). Hevpeyvîna digel Şoreş Reşî re, li Kurdên Xorasanê.
<https://www.rojevakurd.com/kurden-xorasan/> (last accessed 21.03.2017)
- Elewîferd, Yehya. (2012), *Şelpe û Sêv*, Qum
- Ferhadî, Haşim. (2011), *Qehremanan (Serdar Êwez Xanê Celalî)*, Şîrwan.
- Husêynpûr, Îsmâil. *Gulîl*, li ser bloga wî ya kesane:<http://www.heraywelat.blogfa.com/>
(last accessed 21.03.2017)
- Izady, Mehrdad. (1992), *The Kurds: A Concise Handbook*, Washington
- Madîh, ,Abbas-'Ali. (2007), *The Kurds of Khorasan*, li *Iran and the Caucasus* 11 (1),
pp. 11-31
- Oberling, Pierre. (2008), Khorasan i. Ethnic Groups, li *Encyclopedia Iranica*
<http://www.iranicaonline.org/articles/khorasan-1-ethnic-groups> (last accessed
21.03.2017)
- Oremar, Kakşar. (2005). Hevpeyvîn bi Nivîskar, Lêkolînavan û Dîrokzanê Kurdên
Xorasanê,
- Shekofteh, Afrasiab. The Kurds in Khorasan, North-east of Iran
<http://www.pen-kurd.org/englizi/varia/The-Kurds-in-Khorasan.pdf> (last accessed
21.03.2017)
- Sipahî, Elî Rîza. (2012). Tu Le Malo. li *Zanîn Kurmancî*, <http://zanin.ir/tu-le-malo.html>
(last accessed 21.03.2017)
- Tewehudî (Kanîmal), Kelimullah. (1993). *Hereketê Tarîxî yê Kurd be Xorasan*
I (Tevgera Dîrokî ya Kurd Ber Bi Xorasanê Va), Meşhed⁴.
- Tewehudî, K. (2002) *Dîwana Ceferqulî Zengilî*. Meşhed

⁴ Ji bo hemû cildên Tevgera Dîrokî ya Kurd Ber Bi Xorasanê Va, Kelimullah Tewehudî
<http://aliliavaly.persianblog.ir/post/801/> (last accessed, 21.03.2017)